

Lubuskie Aktualności Rolnicze

Radosnego Alleluja!



Biologiczna
ochrona upraw

Rolnictwo ekologiczne
w praktyce



XXIX Targi Rolnicze

AGRO-TARG

na 100 lat

KALSK

**27-28 maja 2023 r.
godz. 9⁰⁰-16⁰⁰**



**PREZENTACJE
ZWIERZĄT**



**ŻYWNOSĆ
TRADYCYJNA
I REGIONALNA**

**WYSTAWY
KIERMASZE
WYSTĘPY**



**DORADZTWO
MECHANIZACJA
OGRODNICTWO**

SZCZEGÓŁOWE INFORMACJE:

Lubuski Ośrodek Doradztwa Rolniczego • Kalsk 91 • 66-100 Sulechów • tel./fax 68 385 20 91, 68 385 28 68 • e-mail: sekretariat@lord.pl • www.lord.pl

Drodzy Rolnicy

Już od dwóch tygodni nasi doradcy zarówno w Kalsku, jak i w Powiatowych Zespołach Doradztwa Rolniczego oczekują na Was, gotowi nieodpłatnie służyć Wam pomocą w wypełnianiu wniosków obszarowych składanych do biur powiatowych ARiMR w okresie dwóch miesięcy tj. od 15 marca do 15 maja.

W tym roku rząd Pana Premiera Mateusza Morawieckiego, mając na względzie stopień trudności i nowe zasady wypełniania wniosków, m.in. ekoschematy jako dodatkowe warunki otrzymania wyższych płatności, wprowadził zarządzenie nieodpłatnych porad i pomocy wszystkim rolnikom, których w całym kraju mają udzielać Ośrodki Doradztwa Rolniczego. Osobiście bardzo się cieszę, bowiem pracownicy Ośrodków Doradztwa Rolniczego jako doradcy rolni, mają gruntowną wiedzę i wieloletnie doświadczenie w pracy na rzecz rozwoju polskiego rolnictwa, nadto także znają teren i uprawy, na którym od lat pracują, stąd pomoc jaką świadczą rolnikom jest adekwatna i w pełni profesjonalna. Z racji świadczonej nieodpłatnej pomocy przez nasz Ośrodek, uprzejmie proszę, abyście Państwo Rolnicy nie czekali na tzw. „ostatnią chwilę” czyli na czas majowy, ale szybciej – jeśli to możliwe – umawiali się z naszymi doradcami na spotkania. Istnieje obawa, że w tym roku może być Was więcej u doradców ODR i nie będzie możliwości Was wszystkich w ustawowym terminie obsłużyć.

Nadchodzą Święta Zmartwychwstania Pańskiego, zatem pragnę życzyć wszystkim Czytelnikom LAR, wielu łask Bożych płynących z Paschy Pana, Jezusa Chrystusa. Niech ten czas Świąt będzie nie tylko zasobny smacznym pokarmem, tak właściwym naszej polskiej tradycji, ale przede wszystkim niech będzie owocny duchowo, przepełniony Bożą Miłością, bez której – jak powiedział nasz wielki Rodak święty Jan Paweł II – „życie ludzkie, nie ma ani korzenia ani sensu”.



■ **Wojciech Szadel**
Dyrektor
Lubuskiego Ośrodka
Doradztwa Rolniczego



U progu wiosny, kiedy odradza się przyroda, radośnie świętujemy Zmartwychwstanie Pańskie.

To święto istoty tajemnicy naszej wiary. Ciesząc się, prosimy o łaskę, która czyni nas silnymi i odpornymi na różne przeciwności dnia powszedniego.

Nie zapominajmy też o naszych braciach z Ukrainy, którzy wciąż nie mogą bezpiecznie powrócić do swoich domów. Zaprośmy ich do naszych stołów i świętujemy razem. Niech ta Wielkanoc będzie dla nich już ostatnią poza rodzinnym krajem.

Wiem, że tak będzie. Już okazaliście Państwo sedno chrześcijańskiej postawy – miłość, współczucie i ogrom pomocy w potrzebie.

Dziękując za te odruchy serca, życzę rodzinnych, przepełnionych wiarą i miłością Świąt Wielkanocnych. Niech przeżyciom duchowym towarzyszą tradycje kulinarne i zwyczaje, które mówią o naszej tożsamości, naszej wierze. Wszystko to jest pięknie pielęgnowane na polskiej wsi.

Gospodyniom i Gospodarzom życzę, aby te święta dały chwile wytchnienia od codziennych trosk i przyniosły wiele łask bożych.

Henryk Kowalczyk
Wicepremier, Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi

AKTUALNOŚCI

Doradca rolniczy brzmi dumnie	5
100 litrów krwi na 100-lecie...	8
ARiMR - Ochrona przed azotanami	9
W Lubuskim znikają gradzenia przed ASF	10
Szkolenie lubuskich doradców rolniczych	11
Krajowe Dni Pola	12

W POLU I GOSPODARSTWIE

Bobik – niedoceniana roślina	14
Rola mikroelementów w procesach rozwoju roślin	16
Ograniczanie ryzyka stosowania środków ochrony roślin	18
Biologiczna ochrona upraw	20
Rok w pasiece – kwiecień	22
Drewniane materiały opakowaniowe cz. II	25

EKOLOGIA

Rolnictwo ekologiczne w praktyce	26
Obowiązek rejestracji w BDO – kogo dotyczy	28

EKONOMIKA

Poznaj siłę swojego gospodarstwa	30
Czy e-bazarek podbije rynek?	32

ROZWÓJ OBSZARÓW WIEJSKICH

Wymogi przekrojowe w Planie Strategicznym dla WPR	34
Gotowi na zmiany?	36

SIR

SIR 2023 – będzie się działo	38
------------------------------	----

LUBUSKIE WARTO UWAGI

Ochrona czynna gągoła w GPK	41
Gminy wiejskie województwa lubuskiego – Krzeszyce	42
Lubuski Produkt Regionalny – ser dojrzewający	45
Śliwnik i My – KGW Śliwniczanki	46
Jazgarz – ryba miesiaca	48

W MOIM OGRODZIE

Trawy ozdobne w ogrodzie	50
Kalendarz biodynamiczny na maj	52
Ślimak, ślimak pokaż rogi...	52

INFORMACJE

Meteo – wiadomości	53
Terminarz szkoleń	54

ROZRYWKA

Krzyżówka i rebus	55
-------------------	----

INFORMACJE RYNKOWE

Informacje rynkowe i ogłoszenia drobne	58
--	----


Lubuskie Aktualności Rolnicze
WYDAWCA:

Lubuski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Kalsku

RADA REDAKCYJNA:*Redaktor Techniczny:***Dariusz Golczyk***Redaktorzy Merytoryczni:***Iwona Kupińska, Tomasz Sakowicz,
Piotr Tylińczak, Jacek Stefanowicz****ADRES REDAKCJI:**Lubuski Ośrodek Doradztwa Rolniczego,
Kalsk 91, 66-100 Sulechów,
woj. lubuskie
tel. 68 385 20 91, e-mail: redakcja@lodr.pl
NIP: 927-16-03-749**KONTO:**Bank Gospodarstwa Krajowego
Oddział w Zielonej Górze
24 1130 1222 0030 2053 4720 0004**FOTO i PROJEKT OKŁADKI:****Dariusz Golczyk****SKŁAD KOMPUTEROWY:****Dariusz Golczyk****PRZYJMOWANIE OGŁOSZEŃ I REKLAM**tel. 68 385 20 91 lub 515 091 329
e-mail: redakcja@lodr.pl

Ogłoszenia drobne zamieszczamy bezpłatnie.

Przedsiębiorstwa i firmy płacą zgodnie z cennikiem dostęp-
nym w Redakcji oraz na stronie internetowej: www.lodr.pl**PRENUMERATA:**Prenumeratę można zamówić bezpośrednio w Re-
dakcji – tel. 68 385 20 91 lub 515 091 329
e-mail: redakcja@lodr.pl

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych, zastrzega sobie prawo redagowania nadesłanych tekstów i nie odpowiada za treść zamieszczonych reklam. Wydawca ma prawo odmówić zamieszczenia ogłoszenia i reklamy, jeżeli ich treść lub forma są sprzeczne z linią programową bądź charakterem pisma oraz interesem wydawnictwa LODR. Serwis fotograficzny własny i wolne media.

Oddano do druku 30 marca 2023 r.

DRUK: Drukarnia TOP DRUK w Łomży

NAKLAD: 1200 egz.

CENA: 7,00 zł





Doradca rolniczy brzmi dumnie

Danuta i Wiesław Misztóft

Jak długo już w tym fachu?

Danuta Misztóft (DM) Ja w doradztwie pracuję od 16 sierpnia 1983 roku. Pamiętam ten dzień, bo właśnie zmuszona byłam skończyć przez to wakacje. Chciałam je mieć do września, ale 2 tygodnie wakacji mi zabrali.

Wiesław Misztóft (WM) Ja na staż trafiłem tutaj 1 lipca 1982 roku. Jeszcze w trakcie stanu wojennego. Częścią Ośrodka Doradztwa Rolniczego był Wojewódzki Ośrodek Postępu Rolniczego. Mieliśmy wtedy tu gospodarstwo, duże dość. Zasada była taka, że jeśli ktoś chciał przyjść tu do pracy to musiał przejść wszystkie działy produkcyjne w gospodarstwie rolnym. Byłem brygadzystą oborowym, a później miałem już przejść na produkcję roślinną, ale niestety. Poszedłem do ówczesnego dyrektora i mówię „No niestety ojczyzna wzywa, idę do wojska”. Po roku służby wojskowej wróciłem. Zazwyczaj po wojsku uznawano, że staż już jest przepracowany i chciałem zostać doradcą. Dyrektor miał jednak inne plany, bo potrzebował zootechnika na owczarni. Wtedy właśnie tu w Kalsku powstała owczarnia. Kiedy powiedziałem dyrektorowi, że nie za bardzo się znam na owcach i może by jakiegoś górala zatrudnić, to powiedział „skoro tak, to wracasz do obory” (śmiech).

DM Ja byłam przyjęta do pracy jako „WuGieDówka”

Jako kto?

DM WGD – czyli specjalistka od Wiejskiego Gospodarstwa Domowego. Pani, która zajmowała to stanowisko była w ciąży i przyuczała mnie do pracy na tym stanowisku przez



pół roku. To nie tak, jak teraz, że jak kobieta zachodzi w ciążę, to od razu idzie na zwolnienie lekarskie. Prowadziła mnie dosłownie za rękę przez pół roku. Pokazała mi teren, jak to się wszystko odbywa, do których urzędów powinienam zachodzić, poznała mnie z ówczesnymi naczelnikami gmin. Po pół roku poszła na macierzyński i już do pracy nie wróciła.

A czym zajmowały się wtedy owe „WuGieDówki”?

DM To coś, jak teraz współpraca z Kołami Gospodyń Wiejskich, z gospodarstwami agroturystycznymi. Robiliśmy z kobietami na wsiach różne pokazy żywieniowe, bo mieliśmy tu w Kalsku świetną kuchnię. Nasza kierowniczka, pani Brejwo, najpierw uczyła nas, a później przyjeżdżały tu kobiety z województwa, wykorzystywałyśmy nasze zaplecze kuchenne, dosyć ładnie zrobione. Gotowałyśmy, piekłyśmy, wymieniałyśmy doświadczenia – wszystko dla kobiet wiejskich i z ich udziałem. Wtedy było to prężne bo KGW było bardzo dużo. W naszym

rejonie były 4 „wugiedówki”, wtedy tak nas określano.

I to wszystko tu w Kalsku. Już wtedy Ośrodek wyglądał tak, jak teraz?

DM Tak. Rozkład budynku już taki był. Na terenie parku „wugiedówki” miały swoje poletka na przykład z ziołami. Można powiedzieć, że były to takie poletka demonstracyjne, a potem proponowałyśmy kobietom na wsiach, aby takie, czy inne zioła uprawiały w swoich ogródkach.

WM Tu wszędzie dookoła były nasze pola. To było ponad 1000 hektarów, 400 krów, owce, poletka doświadczalne. Kiedyś pod tym względem – uprawy i hodowli – to był naprawdę prężny Ośrodek, który promieniował na całe środowisko wiejskie. Ale niestety reforma 92 roku w zasadzie zniszczyła doradztwo. Została 1/3 kadry i trochę tak to wygląda do dziś, że nie ma pomysłu na to, jak doradztwo powinno funkcjonować. Być może dlatego brakuje nam świeżej krwi...?

Ale Wasza praca jako doradców też przez te lata się zmieniała. Obecnie zajmujecie się zupełnie innymi sprawami niż 15-20 lat temu.

DM Tak, kiedyś byliśmy bliżej rolnika. Też były pokazy i szkolenia ale wyglądało to wszystko inaczej. Kiedyś obowiązkowe były wyjazdy z rolnikami. Ja na przykład załatwiałam autokar, jeździłam do Kargowej załatwiać autokar, brałam kobitki ze wsi i praktycznie każdego roku jeden taki wyjazd był organizowany.

WM My mieliśmy na przykład tak zwane demonstracje. O co w tym chodziło? Wchodziła na przykład nowa odmiana roślin lub technologia produkcji. Nasz ośrodek zapewniał tę odmianę, mało tego – rolnik dostawał jeszcze dodatkowo nawóz czy środki ochrony roślin – wszystko zapewniał WOPR. Pod naszym nadzorem rolnik wszystko robił, później na tych polach

robiliśmy szkolenia. Rolnicy zjeżdżali z całej okolicy.

DM O tu jest nawet zdjęcie z takiego szkolenia z poletka. O, jest opisane „Szkolenie rejonowe Chotków 10 czerwca 1998 r. (zdjęcie poniżej)



Szkolenie rejonowe – Chotków, czerwiec 1998 r.

WM Oprócz tego, że my szkoliliśmy, to oczywiście nas też szkolono, to akurat się nie zmieniło. Z tym, że inaczej to wyglądało. Co najmniej raz w roku każdy powiat dostawał transport i jechał na szkolenie. I to niekoniecznie musiało być w naszym województwie, bo myśmy jeździli nawet do dość odległych miejsc. Tak samo raz do roku jeździliśmy z rolnikami. Autokar był opłacony przez WOPR, organizowaliśmy grupę tematyczną i jechało się w Polskę.

Zastanawiam się, jak wtedy zbiegaliście chętnych na taki wyjazd? Teraz wystarczy telefon, sms, mail... A wtedy?

DM Jechaliśmy na wioskę i chodziło się od domu do domu.

WM Ale też trzeba powiedzieć, że mieliśmy bardzo bliski kontakt z rolnikami. W tej chwili na cały powiat zielonogórski mamy 4 doradców. Kiedyś to 4 doradców było w jednej gminie, na przykład w Babimoście. Ja zaczynałem w Bojadłach, gdzie było dwóch doradców.

DM I dlatego mogliśmy sobie pozwolić na spacerować od domu do domu, od drzwi do drzwi, przez całą wioskę się wtedy szło i zbierało chętnych. I czasem to nie szło odwiedzić więcej

niż jedną, góra dwie wioski w ciągu dnia.

WM Trzeba też wziąć pod uwagę, że nie mieliśmy samochodów. Społeczeństwo było biedne. Jeździło się PKS-em. Jak ktoś mieszkał w gminie,

w której miał rolników to mógł sobie rowerem pojechać, ale gdzieś dalej, to już był kłopot. Nie raz tak miałem, że jechałem PKS-em do rolników, pozałatwiałem sprawy, a autobus powrotny dopiero za pięć godzin. To wtedy te 5-6 kilometrów się szło pieszo do następnej wioski. Bardzo ścisła była wtedy współpraca z gminami. Były kółka rolnicze, Gminne Spółdzielnie Samopomoc Chłopska. My cały czas byliśmy z rolnikami. Każdego roku był spis rolniczy, więc co roku mieliśmy aktualne informacje. Chodziło się od domu do domu, z gospodarstwa do gospodarstwa i zapisywało się rolników na kwalifikowany materiał siewny. Czasami zdarzały się różne sytuacje. Kiedyś pamiętam, wcześniej rano odwiedzałem gospodarza, wchodzę do kuchni, a tam kury chodzą... Gospodarz się wzdrygnął i mówi chodźmy do pokoju. Weszliśmy, siedliśmy za stołem, ja tam spisuję i w pewnym momencie, w rogu stała wersalka, odkrywa się kołdra i wstaje jego córka! Aż podskoczyła jak mnie zobaczyła! (śmiech).

Tych rolników poznawaliście osobiście, byliście zapraszani do domów, były kawy, herbaty, obiady, że o innych gościńcach nie wspomnę. To zmienia-

ło rodzaj waszej znajomości i często wiązało na długie lata.

DM Dlatego mamy taką z nimi więź! Do dzisiaj. Znają nas od lat i dlatego nam ufają... Czasem podpisują dokumenty nawet bez czytania. Pytam więc rolnika – „A co tak podpisuje Pan, nawet nie czyta co?” – „Bo ja pani ufam” – słyszę w odpowiedzi... Nie byliśmy i nie jesteśmy dla nich anonimowi. Tej symbolicznej kawy i herbaty wypiliśmy z nimi dużo, nie jedną beczkę soli zjedliśmy. Niektóre gospodarstwa to były takie, że jak doradca wchodził, to od razu na stole było pełno, wszyscy domownicy siadali była dyskusja. Niestety część z nich pożegnała się już z tym światem. Ale do tej pory w wielu miejscach jest tak, że jak pojedę to nie chcą mnie wypuścić dopóki czegoś nie zjem, żeby przypadkiem głodna nie była. Odbывa się to według powiedzenia „Czym chata bogata”.

Wynikało to z polskiej gościnności, czy bardziej z tego, że po prostu byliście ich dobrymi serdecznymi znajomymi?

DM No tak, oni tak nas traktowali i wielu nadal tak traktuje. Przecież jak wszedł do ich domu taki chudziutki wtedy Wiesiek – kiedyś był szczupły (śmiech) – no to im go żal było, że taka chudzinka i od razu chcieli go karmić (śmiech).

A teraz dochodzi do takich sytuacji, że synowie tych rolników odwiedzają Was tu w Kalsku i rozmawiacie o ich gospodarstwie.

DM I ja wtedy pytam, „pamiętasz jak miałeś 10-12 lat i pytałeś, czy do ciebie będę przychodzić? A to pamiętam! – odpowiada”. Niektórych młodych rolników, to w pieluszkach jeszcze pamiętam (śmiech).

Z jednej strony jak opowiadacie, to człowiek tęskni do tych czasów, ale z drugiej strony teraz ciepłe biuro, telefon – bardzo wiele spraw można załatwić nie ruszając się z Kalska.

DM Ja wołałam tamtą formę kontaktów. Szło się do pracy z fajnym nastawieniem. Planowałam sobie daną wioskę, jechałam załatwiałam... Teraz wygląda to inaczej...

WM Teraz niestety coraz częściej jesteśmy nie doradcami, a stajemy się wypełniaczami dokumentów o dofinansowanie. Nie jesteśmy w stanie nadgonić tego postępu w rolnictwie, który jest olbrzymi. Musielibyśmy się wyspecjalizować w poszczególnych dziedzinach, bo na całości to znać się po prostu nie da. Nie można być specjalistą od wszystkiego, bo się po prostu nie da.

DM Jest takie powiedzenie, że jak się jest od wszystkiego, to jest się do niczego.

To teraz inna strona tego medalu. Pytam pół żartem pół serio – Danuta Misztoft, Wiesław Misztoft – zbieżność nazwisk przypadkowa?

DM. WM (śmiech)

DM Przyszłam tu jako młoda panienka, Wiesław był młody kawaler, pracowaliśmy w jednym rejonie i tak nam się jakoś złożyło.



Danuta Misztoft podczas konkursu na najlepszego lektora – Powodowo, kwiecień 1986 r.

WM Coś tam zaiskrzyło (DM – śmieje się cały czas...) i tak już 36 lat iskrzy...

A kto pierwszy uderzał w konkury Danuta do Wiesława, czy Wiesław do Danuty?

WM No Wiesław do Danuty. Do dziś żona mi powtarza, że „tyś mnie Wiesiu wziął na niezły bajer”. Tu w pracy się uzupełnialiśmy, mieliśmy wspólny temat – rolnictwo, to też nas zbliżyło.

DM Są dobre i złe strony małżeństwa w pracy. Dobre są takie, że często sobie pomagamy, uzupełniamy, a złe to takie, że cały czas jesteśmy razem. Jedno od drugiego nie ma kiedy odpocząć, no i w domu często też rozmawiamy o pracy, siłą rzeczy przenosimy pracę do domu. No ale powiem tak – nic innego nie znam i z tym co mam jest mi dobrze (śmiech).

Mówimy o waszej pracy, która się zmieniła, ale pytam wszystkich moich rozmówców w tym cyklu – co takiego powinien mieć doradca rolniczy, jakimi cechami się charakteryzować?

DM Przede wszystkim osobowość. Kiedy wchodzi nowy pracownik, spojrzę i wiem czy będzie z niego doradca, czy też nie. Musi mieć temperament, otwartość na drugiego człowieka, musi umieć przekonać rolnika, być dobrym sprzedawcą. I nie możemy się wstydzić, że czegoś nie wiemy. Kiedy rolnik

wiemy, choć zdarzały się już takie pytania – a co tam u tego, czy innego sąsiada... Nie możemy zdradzać tajemnic rodzinnych i stracić przez to ich zaufania.

DM Miałam sytuację, że weszłam do gospodarstwa i słyszę „wesele nam się szykuje” – mówię „wiem, wiem”. Ale jak to pani wie, skąd – dziwi się gospodyni – na co jej odpowiadam, że jest na tej wsi taki zwyczaj, pierwszy wie proboszcz, a później JA! (śmiech)

WM W czasach komuny były takie spotkania w gminach, gdzie nas oceniano. Byli tam między innymi przedstawiciele Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Kończyło się zazwyczaj poczęstunkiem. Pewnego razu podszedł do mnie gość i mówi, „Wiesz, ty tu tak znasz tych rolników..., jakbyś coś usłyszał ciekawego, to mi daj znać...”, ja mu na to odpowiedziałem tylko, że gdybym cokolwiek powiedział, to rolnicy wywieźliby mnie na taczkach. Okazało się później, że to był gość z SB...

Mamy w tym roku 100-lecie doradztwa. Czego Wy życzylibyście doradcom?

DM Cierpliwości, cierpliwości i jeszcze raz cierpliwości w pokonywaniu procedur i także wytrwałości.

WM I więcej koleżanek i kolegów w pracy – jest nas niestety coraz mniej.

DM Mamy teraz po prostu za dużo interesantów, nas jest mało, nie dajemy czasem rady obsłużyć wszystkich rolników. I stąd niekiedy pojawia się frustracja...

A jeśli nie doradztwo to co? Wiedzieć się w innej pracy?

DM Nie wiem... Nic innego nie robiłam i nic innego robić nie umiem... (śmiech).

WM Gdybym nie był doradcą, to pewnie i tak pracowałbym w takim zawodzie, gdzie jest kontakt z drugim człowiekiem. Siedzenie w 4 ścianach to nie dla mnie.

DM Ja bardzo lubię wyjazdy w teren. To jest w mojej pracy najlepsze...

Oby więc życzenia się spełniły. Dziękuję za rozmowę.

■ Jacek Stefanowicz

100 litrów krwi na 100-lecie doradztwa rolniczego w Polsce

Minister patronuje krwiodawcom

Trwa akcja zbiórki krwi z okazji 100-lecia doradztwa rolniczego w Polsce. Przypomnijmy, od 1 lutego w każdym Regionalnym Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Polsce na hasło „ODR” można oddać krew na rzecz akcji „100 litrów krwi na 100-lecie doradztwa rolniczego”. Krew mogą oddać wszyscy. Przy okazji tej akcji do wzięcia w niej udziału szczególnie namawiamy rolników, ich rodziny, mieszkańców obszarów wiejskich, doradców rolniczych, pracowników Ośrodków Doradztwa Rolniczego – słowem wszystkich w sposób bezpośredni lub pośredni związanych z rolnictwem.

Jesteśmy dumni z faktu, iż inicjatywa, która zrodziła się w **Lubuskim Ośrodku Doradztwa Rolniczego w Kalsku**, zatacza coraz szersze kręgi, które dotarły także do **Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi**. Miło nam poinformować, że od 1 marca 2023 roku nasza akcja odbywa się pod **Honorowym Patronatem Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi Pana Henryka Kowalczyka**. Wierzimy, że taki gest Pana ministra wpłynie na większe spopularyzowanie akcji, a to przełoży się na większą ilość zebranej krwi – czyli leku, którego nie da się zastąpić żadnym innym. Serdecznie dziękujemy za ten gest Panu Ministrowi Henrykowi Kowalczykowi.

A, że akcja nabiera tempa nie tylko w ministerialnych gabinetach niech świadczą choćby doniesienia z naszego podwórka. Jako pomysłodawcy tej wyjątkowej zbiórki krwi, nie tylko namawiamy, ale także dajemy dobry przykład. Konkretnie uczynił to już między innymi Pan **Krzysztof Roślik**, pracownik Lubuskiego Ośrodka

Doradztwa Rolniczego, który wraz ze swoją małżonką **Alicją** od wielu lat są honorowymi dawcami krwi.



Pani Alicja ma już na swoim koncie ponad 15 litrów krwi, Pan Krzysztof ponad 5 litrów. Do tych wyników należy dopisać po kolejnych 450 mililitrów oddanych w ramach akcji „100 litrów krwi na 100-lecie doradztwa”.

Ilość zebranej w ramach akcji krwi zapewne znacznie wzrośnie po kwietniowej zbiórce, którą przygotowuje pan **Krzysztof Kluczyński**, mieszkaniec Kalska. Tego właśnie dnia, wyjątkowo w siedzibie Lubuskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego, a nie jak zazwyczaj w Szkole Podstawowej w Kalsku, przeprowadzona zostanie zbiórka honorowych dawców z Kalska w ramach naszej akcji. Takie wspólne oddawanie krwi wśród

mieszkańców Kalska to długa tradycja. Taka akcja odbędzie się już po raz 32! A to wszystko dzięki wielkim sercom mieszkańców wsi, współpracy ze Szkołą Podstawową oraz sołectwem kierowanym przez panią sołtys **Krystynę Talagę**. Zachęcamy wszystkich do wzięcia udziału w tej zbiórce, która przypomnijmy odbędzie się **15 kwietnia** (sobota) w siedzibie Lubuskiego Ośrodka Doradztwa



Rolniczego w Kalsku. Co ciekawe, tego dnia nasz Ośrodek organizuje pierwszą edycję Targowiska Wiejskiego, gdzie będzie można zaopatrzyć się między innymi w artykuły rolne pochodzące prosto od producentów.

Jeśli jednak ten termin komuś nie odpowiada, to przypominamy, iż podczas naszych **Targów Rolniczych AGRO-TARG**, które odbędą się od **27 i 28 maja**, w pierwszym dniu (sobota) obecny będzie na terenie Targów krwioBUS Zielonogórskiego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa, w którym będzie można oddać krew w ramach naszej akcji „100 litrów krwi na 100-lecie doradztwa rolniczego”.

Cała akcja z okazji 100-lecia doradztwa potrwa do końca 2023 roku, jest więc dużo czasu, aby się zdecydować na dołączenie do niej i podzielenie się najcenniejszym darem, jakim jest krew. Zachęcamy!

■ Jacek Stefanowicz

Szanowni Rolnicy!

Od 3 marca br. trwa nabór wniosków o wsparcie na „Inwestycje chroniące wody przed zanieczyszczeniem azotanami pochodzenia rolniczego”. – W porównaniu do lat ubiegłych, limit pomocy wzrósł ze 100 na 150 tys. złotych. Zachęcamy do skorzystania z dofinansowania – mówi **Andrzej Rochmiński**, dyrektor Lubuskiego Oddziału Regionalnego Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa.



■ **Andrzej Rochmiński**
Dyrektor Lubuskiego
Oddziału Regionalnego ARiMR
w Zielonej Górze

Ochrona przed azotanami

To już szósty nabór, w którym o pieniądze mogą ubiegać się rolnicy, którzy prowadzą chów lub hodowlę zwierząt gospodarskich i planują inwestycję mającą na celu ochronę wód przed azotanami. Należy zaznaczyć, że o wsparcie nie mogą starać się właściciele ferm drobiu powyżej 40 tys. stanowisk oraz trzody chlewnej powyżej 2 tys. stanowisk dla świń o wadze ponad 30 kg lub 750 stanowisk dla macior. Jak podkreśla dyrektor LOR ARiMR – A. Rochmiński, znajdujące się w odchodach zwierzęcych **azotany** mogą być bardzo szkodliwe dla środowiska i potrzebna jest ich utylizacja.

W tym naborze limit pomocy wzrósł do **150 tys. zł** na jednego rolnika i jedno gospodarstwo w całym okresie realizacji PROW 2014-2020. Wprowadzono również stawki jednostkowe za budowę zbiornika na gnojówkę lub gnojownicę lub płyty do przechowywania nawozów naturalnych stałych (pozostałe inwestycje będą refundowane jak dotychczas). Dofinansowanie wypłacane będzie standardowo w wysokości 50 proc., a w przypadku, gdy inwestycję prowadzi młody rolnik – 60 proc. kosztów kwalifikowanych.

Otrzymaną pomoc można przeznaczyć m.in. na budowę, przebudowę lub zakup zarówno zbiorników do przechowywania nawozów naturalnych płynnych, jak i płyt do

gromadzenia nawozów naturalnych stałych, a w przypadku młodych rolników także zbiorników lub płyt do przechowywania kiszonek. Wsparciu podlega również zakup nowych maszyn i urządzeń do aplikacji nawozów naturalnych płynnych oraz wozów asenizacyjnych z aplikatorami nawozów naturalnych w postaci płynnej.

Dotychczas ARiMR na inwestycje chroniące wody przed zanieczyszczeniem azotanami pochodzenia rolniczego z PROW 2014-2020 wypłaciła prawie 226 mln zł ponad 3,1 tys. rolnikom.

Dokumenty można składać do 3 kwietnia br. w oddziałach regionalnych lub biurach powiatowych ARiMR osobiście lub przez osobę upoważnioną. Można je również wysłać przesyłką rejestrowaną nadaną w placówce Poczty Polskiej lub złożyć za pośrednictwem skrzynki podawczej ePUAP.

*Szanowni Rolnicy!
Święta Wielkanocne to czas otuchy i nadziei,
Czas odradzania się wiary
w siłę Jezusa Chrystusa i w siłę człowieka.
Pełnych spokoju i radości
Świąt Wielkiej Nocy.
Wesołego Alleluja!!!*

życzy
Andrzej Rochmiński
Dyrektor Lubuskiego
Oddziału Regionalnego
Agencji Restrukturyzacji
i Modernizacji
Rolnictwa



W Lubuskiem znikają pierwsze grodzenia chroniące przed ASF



W lutym minęło dziewięć lat, odkąd do Polski dotarł afrykański pomór świń, w skrócie – ASF. Niektóre kraje Europy Zachodniej borykały się z nim już w latach 60-tych i tylko kwestią czasu było, kiedy dotrze do Polski. Pierwszego zakażonego, padłego dzika znaleziono w pobliżu białoruskiej granicy w 2014 roku. Od tamtej pory wirus zaczął się intensywnie rozprzestrzeniać i w listopadzie 2019 roku, dotarł też do naszego województwa. Natychmiast przystąpiono do walki z niewidzialnym wrogiem. Jednym ze sposobów było i nadal jest grodzenie siatką lasów i pól w celu zatrzymania migracji dzików. Jak sprawdza się to rozwiązanie na przykładzie województwa lubuskiego?

Przypomnijmy, pierwszy przypadek ASF w Lubuskiem został wykryty 14 listopada 2019 r. u dzika potrąconego przez auto w gminie Sława, w powiecie wschowskim. Na niewiele się zdały szybkie akcje stawiania płotów z metalowej siatki i grodzenie miejsc, gdzie znaleziono martwe dziki. Nie udało się zamknąć choroby szczelnym pierścieniem. Wirus szybko objął niemal całe lubuskie, a także część

Wielkopolski, Dolnego Śląska oraz Pomorza Zachodniego.

Pomysł grodzień jest rozwiązaniem, które było lansowane już 2014 r., gdy próbowano zatrzymać ASF na granicy z Białorusią. W konsekwencji grodzenia nie wykonano. Co prawda później się pojawiło, ale ma to związek z falą uchodźców z jaką przyszło się nam zmierzyć. Niejako przy okazji jednak zatrzymano transfer chorych dzików ze wschodu. Inaczej już było na granicy z Niemcami, które po swojej stronie

migrację zwierząt z terenów leśnych, na obszarze Nadleśnictwa Sulechów. Zapytaliśmy u źródła, jakie są tego powody? Odpowiedzi udzielił Pan Jarosław Pańczuk – Nadleśniczy Nadleśnictwa Sulechów. Z inicjatywą jego likwidacji wystąpiło samo nadleśnictwo, uzasadniając brak dalszej potrzeby utrzymywania ogrodzenia w tym rejonie. Ogrodzenie powstało w 2020 roku na terenie dwóch leśnictw w okolicach Sulechowa i ma długość ponad 8 km. Koszt budowy wyniósł ponad 130 tys. złotych. Utrzymanie grodzenia w odpowiednim stanie przez dwa kolejne lata kosztowało Nadleśnictwo blisko 14 tys. zł. Jego stan ulega ciągłemu pogorszeniu i dalsze jego utrzymywanie jest bezzasadne z uwagi na to, że ASF jest już po obu jego stronach. Ponadto w tym czasie rozwinęły się inne metody walki z tą chorobą – dodaje Nadleśniczy.



wykonały różnego rodzaju zapory i grodzenia, które możemy zobaczyć np. na plaży w Świnoujściu.

Wróćmy jednak na nasze podwórko. 20 lutego 2023 r. Wojewoda Lubuski wydał rozporządzenie *zmieniające rozporządzenie w sprawie zwalczania afrykańskiego pomoru świń u dzików na terenie województwa lubuskiego*. Jedno z wielu rozporządzeń dotyczących ASF, ale to jest szczególne. Otóż uchyla się w nim nakaz wykonania ogrodzeń ograniczających lub zatrzymujących

Nie sposób się z tym nie zgodzić. Grodzenia hamują rozprzestrzenianie się ASF i wpływają na kierunek migracji dzików, a ich skuteczność zależy od ich jakości. Można śmiało postawić tezę, że tam, gdzie są one już zbyt liczne – można by było przystąpić do ich likwidacji. Jeszcze na długo w naszym krajobrazie pozostaną one jako istotne narzędzie w walce z chorobą i ważnym argumentem dla Komisji Europejskiej, brany pod uwagę przy znoszeniu stref objętych restrykcjami.

■ Krzysztof Roślik

Szkolenie lubuskich doradców rolniczych

Aby móc w pełni wesprzeć rolników w corocznej akcji ubiegania się o dotacje, lubuscy doradcy rolniczy wzięli udział w szkoleniu przygotowanym przez specjalistów z Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Wyjaśniano między innymi wątpliwości związane z ekoschematami i jak przygotować rolników do złożenia wniosków o płatności.

W porównaniu z ubiegłym rokiem zasady płatności, można powiedzieć – tradycyjnie – uległy zmianie. Rolnicy nie otrzymają już płatności za zazielenienie, które stało się elementem warunkowości, ale mogą się spodziewać dopłat z takich zadań, jak ekoschematy. Jest to nowe, szerokie

spektrum różnych działań, które pozwolą rolnikom na uzyskanie dopłat o podwyższonej wartości. Ekoschematy obejmują szereg działań poczynając od obszarów miododajnych, poprzez obszary związane z nawożeniem, opisują też zasady dywersyfikacji upraw – każdy z tych elementów został podczas szkolenia omówiony i opisany.

Szkolenie prowadzone przez specjalistów ARiMR odbyło się po raz pierwszy, natomiast materiały z Centrum Doradztwa Rolniczego docierają do lubuskich doradców na bieżąco. Do systematycznego uzupełniania wiedzy o wszelkie sprawy dotyczące wniosków o płatności zmusza dorad-

ców duże zainteresowanie lubuskich rolników tym tematem.

Szkolenie przeprowadzone w Lubuskim Ośrodku Doradztwa Rolniczego rozpoczęło cały cykl spotkań mających na celu wyjaśnienie jak się zmieniły zasady wnioskowania w ramach Planu Strategicznego na lata 2023-2027, jakie są nowe uwarunkowania, gdzie mogą pojawić jakieś niebezpieczne obszary, które należy wyjaśnić.

Wnioski o płatności można składać już od 15 marca i trzeba się spieszyć, bo akcja kończy się 15 maja.

■ Jacek Stefanowicz

 **AGRO** Ubezpieczenia

**Polski ubezpieczyciel, którego właścicielem jest
Fundusz Składowy Ubezpieczenia Społecznego Rolników**

**Ubezpieczenie upraw rolnych i zwierząt gospodarskich
z dopłatą z budżetu państwa w wysokości do 65% składki**

Promocja wiosenna! Ubezpiecz zboże lub rzepak
Otrzymaj ochronę od ognia za **1 zł/ha**



W ofercie posiadamy także:



Ubezpieczenia dla posiadaczy gospodarstw rolnych



Ubezpieczenia komunikacyjne



Ubezpieczenie Agrosasco



Ubezpieczenie przedsiębiorstw rolnych

Zadzwoń: 48 370 48 48

AGRO Ubezpieczenia - Towarzystwo Ubezpieczeń Wzajemnych, ul. Rodziny Hiszpańskich 8, 02-685 Warszawa, www.agroubezpieczenia.pl

Materiał ma wyłącznie charakter informacyjny i nie stanowi oferty w rozumieniu art. 66 Kodeksu cywilnego. Przed podjęciem decyzji o zawarciu umowy ubezpieczenia należy zapoznać się z dołączonymi Ogólnymi Warunkami Ubezpieczenia danego produktu, a szczególnie z postanowieniami dotyczącymi: składek, zakresu ubezpieczenia, ograniczeń i wyłączeń odpowiedzialności Towarzystwa, warunków wypłaty odszkodowania.

Krajowe Dni Pola – rolnicze święto już w czerwcu w Wielkopolsce



Organizacja takiego wydarzenia jest dla nas zaszczytem i cieszymy się z tego, że w tym roku będziemy gościli środowisko rolnicze z całej Polski. Jestem przekonany, że Krajowe Dni Pola Sielinko 2023 okażą się dużym sukcesem – nie ma wątpliwości Jacek Sommerfeld, dyrektor Wielkopolskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Poznaniu.

Święto pola w Wielkopolsce

Główne obchody Krajowych Dni Pola Sielinko 2023 odbędą się w dniach 3-5 czerwca 2023 roku. Uroczyste otwarcie targów odbędzie się w sobotę, 3 czerwca. Przez cały weekend odwiedzający będą mogli zapoznać się z odmianami uprawianymi na polatkach demonstracyjnych WODR, zobaczyć najnowszą ofertę firm związanych z branżą rolniczą oraz przekonać się o innowacjach wykorzystywanych w rolnictwie.

Nieodłącznym elementem targów w Sielinku jest również wystawa zwierząt hodowlanych. Podobnie będzie na Krajowych Dniach Pola. Nie zabraknie także ludowej kultury i tradycji, stoisk kół gospodyń wiejskich oraz występów rozmaitych zespołów muzycznych.

Cały teren wydarzenia podzielony będzie na kilka stref tematycznych:

- Strefa poletek demonstracyjnych,

Najnowocześniejsze rozwiązania w polskim rolnictwie, ponad 400 odmian roślin uprawnych, setki zwierząt, występy regionalnych zespołów muzycznych, degustacje oraz różnorodne pokazy – to wszystko czeka na osoby, które pojawią się na Krajowych Dniach Pola Sielinko 2023, które 3-5 czerwca organizowane są w Sielinku, koło Opalenicy, przez Wielkopolski Ośrodek Doradztwa Rolniczego.

- Strefa Regionalnej Wystawy Zwierząt Hodowlanych,
- Strefa Wielkopolskich Targów Rolniczych,
- Strefa Innowacje i nauka praktyce,
- Strefa rozwoju obszarów wiejskich,
- Strefa ogrodnicza,
- Strefa energii dla rolnictwa.

Do tego dochodzą jeszcze inne elementy tematyczne, takie jak aleja pszczelarska, aleja targowa czy aleja poświęcona wielkopolskim samorządom.

– Zależy nam na tym, by poprzez utworzenie różnorodnych stref tematycznych, zaprezentować odwiedzającym różnorodną tematykę oraz bogatą ofertę tak, by każdy mógł znaleźć coś interesującego dla siebie – wyjaśnia dyrektor Jacek Sommerfeld.

Dzień dla uczniów na Krajowych Dniach Pola Sielinko 2023

Specjalnym dniem będzie poniedziałek, 5 czerwca, który zostanie w całości poświęcony uczniom szkół związanych z rolnictwem. Będzie to okazja dla uczniów, by w praktyce przekonać się, jak może wyglądać nowoczesne rolnictwo i wziąć udział w specjalnie przygotowanych lekcjach polowych.

– Młode pokolenie jest naszą przyszłością, dlatego udział uczniów w takich wydarzeniach jest bardzo cenny – nie ma wątpliwości Jacek Sommerfeld.

Obchodom głównym Krajowych Dni Pola będą towarzyszyły rozmaite imprezy w całej Polsce, które będą się odbywały od kwietnia do października. Ponadto, tuż przed obchodami głównymi, 1 oraz 2 czerwca, odbędą się pokazy polowe w Słupi Wielkiej oraz Winnej Górze.

Patroni i partnerzy Krajowych Dni Pola Sielinko 2023

Krajowe Dni Pola Sielinko 2023 zostały objęte przez wiele instytucji, a przede wszystkim patronatem honorowym Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi Henryka Kowalczyka

Głównymi partnerami naukowymi Krajowych Dni Pola są Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu, Instytut Ochrony Roślin w Poznaniu oraz Centralny Ośrodek Badania Odmian Roślin Uprawnych.

Ponadto, Krajowe Dni Pola będą także jednym z elementów obchodów 100-lecia państwowego doradztwa rolniczego w Polsce, które przypada w 2023 roku.





ZACZYNAMY
15
kwietnia

Targowisko WIEJSKIE

**SPRZEDAŻ BEZPOŚREDNIA
PRODUKTÓW ROLNYCH
P L A C**

PRZY SIEDZIBIE LODR W KALSKU

SOBOTA w GODZ. 8.00 - 14.00

warzywa i owoce

jaja i drób z wolnego wybiegu

wyroby wędliniarskie

sery i wyroby mleczne

pieczywo i ciasta własnej produkcji

miód i produkty pszczelarskie

zapraszamy

Bobik – niedoceniana roślina

Tomasz Sakowicz
LODR Kalsk
t.sakowicz@lodr.pl

Bobik jest jedną z najbardziej niedocenianych roślin strączkowych, świetnie przystosowaną do uprawy w warunkach naszego klimatu. Ma najwyższe wymagania wodne spośród uprawianych w Polsce roślin bobowatych grubonasiennych, jednak rekompensuje tę wadę najwyższymi plonami białka w tej grupie.

Niestety, pomimo swoich zalet bobik od wielu lat pozostaje niedocenywanym gatunkiem. Może to wynikać z faktu, że jego uprawa na nieodpowiednich stanowiskach często jest zawodna. Ponadto intensywny wzrost roślin, skłonność do wylegania i nierównomierne dojrzewanie, powodują trudności z wykonaniem zabiegów ochrony roślin. Jeśli bobik zostanie zasiany na nieodpowiednim stanowisku, np. na zbyt lekkiej glebie lub w rejonie, gdzie występują okresowe braki opadów, jego potencjał plonowania będzie znacznie ograniczony. W Polsce głównym celem uprawy bobiku

jest pozyskiwanie nasion na paszę, dlatego skład chemiczny nasion bada się pod kątem ich wartości odżywczej i przydatności jako komponentu do produkcji pasz.

Dobór stanowiska

Bobik ma duże wymagania glebowe i najlepiej udaje się na glebach zwięzłych, żyznych i dobrze utrzymujących wilgoć. Do uprawy tego gatunku powinno się przeznaczać gleby w dobrej kulturze, klas I-III b. Najlepsze pod uprawę bobiku są gleby o odczynie obojętnym lub lekko zasadowym, nie toleruje on zbyt silnego zakwaszenia. Optymalne pH dla tego gatunku to 6,8 do 7,2. Przy doborze stanowiska należy wziąć pod uwagę także wysokie wymagania wodne bobiku, które są największe w okresie intensywnego wzrostu, kwitnienia i zawiązywania strąków. W praktyce jest to okres od połowy czerwca do połowy lipca. Roślina negatywnie reaguje na niedobór wody zarówno w glebie, jak i w powietrzu. Susza we wspomnianym okresie krytycznym skraca długość owocującej części pędu

oraz zmniejsza liczbę strąków na roślinie, co prowadzi do spadku plonu. Z kolei nadmierne opady w okresie dojrzewania nasion oraz zasychanie łodyg i strąków również są niekorzystne, ponieważ powodują przedłużenie okresu wegetacji i utrudniają zebranie



plonu. Bobik ma niewielkie wymagania co do przedplonu, zaleca się go uprawiać po zbożach w trzecim roku po zastosowaniu obornika. Zbyt krótka przerwa pomiędzy zastosowaniem obornika a siewem bobiku prowadzi do nadmiernego rozwoju roślin, co skutkuje wydłużonym dojrzewaniem i obniżką plonu nasion. Nie powinno się uprawiać bobiku na tym samym polu częściej niż raz na 4 lata i nie powinien on stanowić więcej niż 20-25% w strukturze zasiewów. Nie zaleca się uprawy po roślinach bobowatych w czystym siewie, mieszkankach z trawami oraz po pastwiskach przemiennych. Bobik jest wartościowym przedplonem dla roślin zbożowych, zwłaszcza dla pszenicy ozimej. Plonowanie zbóż jarych i ozimych po uprawie bobiku jest porównywalne lub większe o 6-11% niż po owsie.

Nawożenie

Wymagania pokarmowe bobiku w przeliczeniu na jednostkę plonu są 2-3-krotnie wyższe niż w przypadku zbóż. Posiada on jednak silny system korzeniowy, który jest w stanie pobierać trudnodostępne składniki pokarmowe z głębszych warstw



gleby. Dlatego czasami zdarza się, że roślina nie reaguje na nawożenie fosforem i potasem na glebach o średniej zawartości tych składników. Nawozy te należy stosować przed orką zimową lub jak najwcześniej wiosną przed rozpoczęciem prac wiosennych. Bobik, podobnie jak inne rośliny bobowate, jest w stanie korzystać z azotu atmosferycznego dzięki symbiozie z bakteriami brodawkowymi. Powoduje to, że nawożenie azotem w przypadku tej rośliny można zmniejszyć do niewielkich dawek lub nawet całkowicie pominąć. Optymalna dawka dla bobiku to około 30 kg N/ha, a zwiększanie dawek może mieć niekorzystny wpływ na efektywność symbiozy z bakteriami brodawkowymi. Na lepszych glebach, przy dobrej zasobności w azot, można zrezygnować z jego aplikacji. Na słabszych glebach zaleca się natomiast stosowanie początkowej dawki azotu, którą rośliny mogą wykorzystać we wczesnym okresie wzrostu, kiedy nie mają jeszcze rozwiniętych brodawek korzeniowych.

Siew

Aby uzyskać dobre wyniki, bobik należy siać możliwie jak najwcześniej, kiedy w glebie jest jeszcze odpowiednia ilość wody niezbędnej do kiełkowania nasion. Opóźnianie terminu siewu powoduje zmniejszenie liczby strąków i nasion na roślinie, MTN oraz spadek plonu. Każdy dzień zwłoki przy siewie między 30 marca a 14 kwietnia prowadzi do zmniejszenia liczby strąków i nasion na roślinie, co ostatecznie powoduje obniżkę plonu nasion bobiku o około 0,8% (około 35 kg/ha), a także skrócenie pędów. Opóźnienie siewu prowadzi również do przedłużenia okresu dojrzewania roślin i opóźnienia terminu zbioru. Niezwykle istotny jest także odpowiedni dobór obsady roślin w zależności od odmiany i stanowiska. Optymalna obsada kształtuje się na poziomie 60-80 roślin na m².

Zbiór

Zbiór bobiku nie nastręcza większych problemów, należy jednak uważać, ponieważ nasiona są wrażliwe na uszkodzenia podczas omłotu. Bobik dojrzewa w miarę równomierne, więc łatwo go zbierać kombajnem. Zbiór powinien odbywać się w momencie, gdy strąki i łodygi stają się suche i poczerńałe, czyli zazwyczaj w sierpniu. Dostosowanie kombajnu zbożowego do zbioru bobiku polega na zmniejszeniu obrotów bębna młocącego, poszerzeniu szczeliny między bębniem a klepiskiem, właściwym ustawieniu wentylatora oraz wyborze odpowiednich sit. Podczas regulacji trzeba uwzględnić takie czynniki jak wilgotność roślin, zachwaszczenie i wyleganie. W przypadku suchego i słonecznego dnia nasiona mogą przeschnąć, więc lepiej zbierać je rano lub w nocy i zmniejszyć obroty bębna do 450 obr./min.



Rola mikroelementów w procesach rozwoju roślin



Jednym z najważniejszych czynników plonotwórczych jest nawożenie. Odpowiedni dobór dawek i ilości poszczególnych nawozów pozwala uzyskać zadowalający poziom plonowania i zysków. Pomimo nawożenia podstawowymi składnikami takimi jak NPK, brak mikroelementów może spowodować, że nie osiągniemy spodziewanych efektów.

Piotr Tyliszczak
LODR Kalsk
p.tyliszczak@lodr.pl

Nawożenie stanowi najważniejszy czynnik plonotwórczy. W porównaniu do pozostałych czynników nawożenie odpowiada według różnych opracowań od 40 do 50% za ostateczny plon rośliny uprawnej. Wyliczając poszczególne dawki nawozów musimy pamiętać, aby zapewnić roślinie wszystkie niezbędne do prawidłowego wzrostu i rozwoju składniki. Jednym

z ważniejszych praw nawozowych jest Prawo minimum Liebiga mówiące o tym, że czynnikiem limitującym plonowanie roślin jest czynnik który jest najmniej. Innymi słowy, nawet jeżeli zapewnimy roślinie odpowiednie dawki azotu, ale roślina będzie cierpieć na niedobór potasu, to azot ten nie zostanie wykorzystany ponieważ to ilość potasu limituje rozwój rośliny. Ta sama zasada dotyczy również mikroelementów. Układając plan nawożenia pod bardzo wysokie plony, zapominając o odżywieniu mikroelementami, możemy nie uzyskać oczekiwanego efektu. W takim przypadku, w obecnej sytuacji kiedy nawozy mineralne są bardzo drogie, mamy do czynienia ze stratą – zastosowane nawozy nie zostaną w pełni wykorzystane przez rośliny uprawne.

Różne grupy roślin wymagają nieco innego zestawu mikroelementów

do prawidłowego rozwoju i osiągnięcia wysokich plonów:

Zboża

W przypadku zbóż najważniejszymi mikroelementami są: miedź (Cu) i mangan (Mn) a także w nieco mniejszym stopniu, ale również istotne jest żelazo (Fe).

- Miedź odpowiada głównie za procesy przemiany związków azotowych, a także odgrywa bardzo ważną rolę w tworzeniu ścian komórkowych, a więc poprawia odporność na wyleganie. Niedobór miedzi objawia się zasychaniem końcówek młodych liści. Ponadto bardzo duże niedobory powodują niewykształcenie ziaren w kłosach.
- Mangan bierze udział w syntezie białek, budowie ścian komórkowych, zwiększa odporność mechaniczną tkanek, a także wpływa na odporność na choroby grzybowe. Jest to niezwykle ważny pierwiastek dla zbóż, w przypadku jego niedoborów występują liczne chlorozy, a także



zasychanie liści. W związku z tym należy zwrócić szczególną uwagę na nawożenie tym składnikiem.

- Żelazo jest składnikiem niezbędnym do prawidłowego przebiegu procesu fotosyntezy i co za tym idzie wpływa na syntezę chlorofilu – zielonego barwnika roślin. Objawem niedoboru są przebarwienia i chlorozy objawiające się żółknięciem liści.

Kukurydza

W uprawie kukurydzy najważniejszym mikroelementem jest cynk (Zn). Wpływa on na syntezę hormonów oraz witamin, a także na procesy przemian związków fosforowych. Cynk poprawia odporność na niskie temperatury, dlatego jest niezwykle ważny w początkowych okresach rozwoju rośliny. Niedobór cynku widoczny jest przede wszystkim na liściach – widoczne są wtedy na nich charakterystyczne białe-żółte pasy.

Rzepak, burak cukrowy

W przypadku rzepaku oraz buraka cukrowego szczególnie ważne jest nawożenie borem (B). Bor wpływa na tworzenie struktur komórkowych, przemianę cukrów, wpływa na rozwój systemu korzeniowego, a także odgrywa kluczową rolę w procesach kwitnienia. Objawem niedoboru boru jest zahamowanie wzrostu, a także widoczne puste przestrzenie pod stożkiem wzrostu.

Rośliny strączkowe

Rośliny strączkowe mają największe spektrum ważnych mikroelementów w porównaniu z roślinami przedstawionymi powyżej. Dla strączkowych ważne są bor (B), miedź (Cu), mangan (Mn), molibden (Mo). Tak duże zapotrzebowanie na mikroelementy wynika nie tylko z potrzeb fizjologicznych tych roślin, ale także ze względu na symbiozę z bakteriami brodawkowymi. Na szczególną uwagę przy

roślinach strączkowych należy zwrócić na molibden, który jest aktywatorem enzymu nitrogenazy, niezbędnego do wiązania azotu atmosferycznego przez bakterie brodawkowate.

Jak widać rola mikroelementów jest bardzo ważna w przypadku wszystkich grup upraw. Bardzo często są one niedoceniane i pomijane w planowaniu nawożenia. Niestety takie postępowanie może wpłynąć na gorsze wykorzystanie zastosowanych nawozów mineralnych, które drożeją coraz bardziej. Warto zaznaczyć, że mikroelementy stosuje się przede wszystkim dolistnie i można to wykonywać przy okazji zabiegów ochrony roślin. Warto wykonywać taki zabieg, który co prawda stanowi dodatkowy koszt, ale przyniesie z pewnością zwiększenie plonowania i poprawę opłacalności produkcji.

PROMOCJA

Kup Propulse® 250 EC i **odbierz nagrody!**

Zarejestruj produkt objęty promocją i odbierz kartę paliwową lub dodatkowe punkty o wartości:

// **50 zł** za każde zgłoszone opakowanie Propulse 5 l

// **150 zł** za każde zgłoszone opakowanie Propulse 15 l

Czas trwania promocji:

od 01.01.2023

do 03.07.2023 r.

Szczegóły na

www.paliwonazabieg.pl

Pewna ochrona rzepaku w okresie kwitnienia!

- zastosuj fungicyd w myśl zasady „raz a dobrze”
- korzystaj z elastycznego terminu stosowania podczas kwitnienia
- zawsze zapobiegaj stratom osypowym nasion - nawet wtedy, gdy planujesz desykację

Dystrybutor:

PHU BIOTEL SP. Z O. O.
Dzikowice 87, 67-300 Szprotawa
Tel: 68 376 27 33

Zapraszamy do współpracy.



PROPULSE®



Propulse® 250 SE – ze środków ochrony roślin należy korzystać z zachowaniem bezpieczeństwa. Przed każdym użyciem przeczytaj informacje zamieszczone w etykiecie i informacje dotyczące produktu. Zwróć szczególną uwagę na stosowane zwroty wskazujące na rodzaj zagrożenia i symbole ostrzegawcze umieszczone w etykietach oraz przestrzegaj zalecanych środków bezpieczeństwa.

Bayer Sp. z o.o., tel. 22 572 36 12
Al. Jerozolimskie 158, 02-326 Warszawa



www.agro.bayer.com.pl

Ograniczanie ryzyka stosowania środków ochrony roślin

*Dominika Puls
PZDR Międzyrzecz
d.puls@lodr.pl*

Pierwszy Krajowy plan działania na rzecz ograniczenia ryzyka związanego ze stosowaniem środków ochrony roślin został przyjęty przez Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi w dniu 6 maja 2013 r. oraz ogłoszony w Dzienniku Urzędowym RP Monitor Polski [1].

W dokumencie przyjęto, że kluczowym celem dla Polski będzie upowszechnianie ogólnych zasad integrowanej ochrony roślin.

Według Międzynarodowej Organizacji Biologicznego Zwalczenia integrowana ochrona to „zwalczenie agrofagów przy użyciu wszystkich dostępnych metod zgodnie z wymogami ekonomicznymi, ekologicznymi i toksykologicznymi, które dają pierwszeństwo naturalnym czynnikom organicznym i ekonomicznym programom zagrożenia” [2].

Integrowana ochrona roślin zapobiega uszkodzeniom i porażeniom przez szkodliwe organizmy, wykorzystując wszystkie dostępne metody, szczególnie metody niechemiczne, w sposób minimalizujący zagrożenia dla zdrowia ludzi, zwierząt a także środowiska. Wykorzystuje w pełni wiedzę o szkodliwych organizmach dla roślin, aby określić optymalne terminy

podejmowania działań zwalczających te organizmy, oraz o występowaniu pożytecznych organizmów, w tym pasożytów i drapieżników organizmów szkodliwych dla roślin. Pozwala ograniczyć stosowanie chemicznych środków ochrony roślin do niezbędnego minimum i w ten sposób zredukować presję na środowisko naturalne oraz chronić bioróżnorodność środowiska rolniczego [3].

Ogólne zasady integrowanej ochrony roślin:

1. Zapobieganie występowaniu organizmów szkodliwych lub minimalizowanie ich negatywnego wpływu na rośliny uprawne można osiągnąć poprzez:
 - a. prawidłowy płodozmian;
 - b. stosowanie właściwych techniki uprawy, przestrzeganie terminu i norm wysiewu;
 - c. stosowanie odmian odpornych oraz materiału siewnego i nasadzeniowego kategorii standard/kwalifikowany;
 - d. stosowanie środków higieny np. czyszczenie maszyn;
 - e. zrównoważone nawożenie, wapnowanie, nawadnianie/odwadnianie;
 - f. stwarzanie warunków do występowania ważnych organizmów pożytecznych.
2. Organizmy szkodliwe trzeba monitorować poprzez odpowiednie metody i narzędzia, jeżeli są one

dostępne i oparte na podstawach naukowych należą do nich: monitoringi pól oraz systemy ostrzegania, prognozowania i wczesnego diagnozowania oraz doradztwo osób o odpowiednich kwalifikacjach.

3. Użytkownik profesjonalny na podstawie wyników działań monitorujących musi zdecydować, czy i kiedy stosować ochronę roślin. Przed zabiegiem ochrony roślin należy wziąć pod uwagę wartości szkodliwości dla konkretnego obszaru, danego regionu, danej uprawy, aktualnych warunków pogodowych.
4. Nad metodami chemicznymi przedłożyć należy zrównoważone metody biologiczne, fizyczne i inne metody niechemiczne, jeżeli zapewnią one zadowalającą ochronę przed organizmami szkodliwymi.
5. Środki ochrony roślin muszą być jak najbardziej ukierunkowane na osiągnięcie danego celu i powodować jak najmniejsze uboczne skutki dla zdrowia ludzi i organizmów nie będących celem zwalczania oraz dla środowiska.
6. Stosowanie środków ochrony roślin i innych form interwencji użytkownik profesjonalny powinien ograniczyć do minimum, np. poprzez ograniczenie liczby wykonywanych zabiegów, zredukowanie dawek lub stosowanie dawek dzielonych, biorąc pod uwagę to, czy

można zaakceptować dany poziom zagrożenia i czy te interwencje nie zwiększą ryzyka rozwoju odporności organizmów szkodliwych.

7. Jeżeli wiadomo, że istnieje ryzyko powstania odporności na dany preparat, a nasilenie występowania organizmów szkodliwych wymaga w uprawach wielokrotnego stosowania pestycydów, należy zastosować dostępne strategie przeciwdziałające rozwojowi odporności, aby zachować wysoką skuteczność tych produktów. Może to obejmować stosowanie wielu substancji czynnych o różnych mechanizmach działania.
8. Użytkownik profesjonalny powinien zapisywać przeprowadzone zabiegi z użyciem środka ochrony roślin, sprawdzić efekty zastosowanych metod ochrony roślin oraz prowadzić działania monitorujące występowanie organizmów szkodliwych [4].

W integrowanej ochronie roślin ważne jest aby łączyć wszystkie metody ochrony roślin czyli biolo-

giczną, agrotechniczną, hodowlaną, mechaniczną i fizyczną dlatego, że stosowane samodzielnie nie zapewnią pełnej ochrony upraw przed kompleksem agrofagów. Ważna jest także, znajomość możliwości jakie, dają poszczególne metody ochrony roślin, aby można je zastosować w ochronie upraw. Metoda biologiczna, przykładowo polegająca na zwalczaniu organizmów szkodliwych poprzez ograniczenie liczebności za pomocą ich wrogów naturalnych zajmuje w integrowanej ochronie roślin szczególne miejsce. Metoda mechaniczna jest najprostszym i najstarszym sposobem zwalczania chorób, chwastów i szkodników opartym m.in. na niszczeniu i zbieraniu szkodników, usuwaniu chorych organów roślin oraz pieleniu, czyli niszczeniu chwastów. Metoda agrotechniczna pozwala na ograniczenie występowania organizmów szkodliwych, a w wielu przypadkach ich bezpośrednie zwalczanie. W tej metodzie znaczenie ma uprawa, zmianowanie, przedplon, nawożenie, siew

i zabiegi higieniczne. Metoda fizyczna wykorzystuje w ochronie roślin temperaturę (wysoka, niska), promieniowanie (izotopy promieniotwórcze, promienie Roentgena) i ultradźwięki. Wysoka temperatura np. wykorzystywana jest do odkażania i zaprawiania materiału siewnego. W integrowanej ochronie roślin stosowane są środki ochrony roślin, ale tylko na podstawie systematycznego monitoringu populacji agrofagów i czynników naturalnych wskazujących na taką konieczność[5].

Źródła:

- 1 <https://www.gov.pl/web/rolnictwo/krajowy-plan-dzialania-na-rzecz-ograniczenia-ryzyka-zwiazanego-ze-stosowaniem-srodkow-ochrony-roslin>
- 2 Metody Ochrony w integrowanej ochronie roślin pod redakcją Stefana Pruszyńskiego s. 7 CDR w Brwinowie Poznań 2016
- 3,4 Integrowana Ochrona Upraw Rolniczych pod redakcją M. Mrówczyńskiego Tom I s. 9, Wydawnictwo Rolnicze i Leśne Poznań 2013
- 5 Metody Ochrony w Integrowanej Ochronie Roślin pod redakcją Stefana Pruszyńskiego s. 9 CDR w Brwinowie Poznań 2016

KONKURS • KONKURS • KONKURS • KONKURS • KONKURS • KONKURS • KONKURS • KONKURS • KONKURS • KONKURS • KONKURS • KONKURS



Zapraszamy do uczestnictwa w etapie wojewódzkim konkursu

AgroLiga 2023 - najlepsze zarządzanie, organizacja i planowanie

Konkurs skierowany jest do ROLNIKÓW i FIRM z branży ROLNICZEJ

Regulamin konkursu oraz ankiety zgłoszeniowe są do pobrania na stronie internetowej www.lodr.pl.

Zgłoszenia prosimy przesłać do 21 kwietnia 2023 r. na adres:

Lubuski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Kalsku • Kalsk 91, 66-100 Sulechów z dopiskiem „AgroLiga 2023” lub dostarczyć do Powiatowego Zespołu Doradztwa Rolniczego odpowiedniego do swojego miejsca zamieszkania, bądź przesłać pocztą elektroniczną na adres j.janowicz@lodr.pl



„Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie”

Operacja współfinansowana ze środków Unii Europejskiej w ramach Schematu II Pomocy Technicznej „Krajowa Sieć Obszarów Wiejskich” Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014– 2020
Instytucja Zarządzająca Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich: na lata 2014–2020–Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Biologiczna ochrona upraw



*Tomasz Sakowicz
LODR Kalsk
t.sakowicz@lodr.pl*

Za sprawą nowego rodzaju płatności – ekoschematów, tegoroczna kampania wnioskowa będzie sporą rewolucją. Z tego powodu już od początku roku doradcy LODR organizują szkolenia aby oswoić rolników ze zmianami, które ich czekają.

Ciężko byłoby opisać rzetelnie wszystkie ekoschematy w jednym artykule, z tego też powodu tym razem skupię się na jednym z nich, który uważam za wyjątkowo ciekawy, a mianowicie na biologicznej ochronie upraw. Ekoschematy są nowym rodzajem płatności bezpośrednich przysługujących rolnikom za realizację praktyk korzystnych dla środowiska, klimatu i dobrostanu zwierząt, które wykraczają ponad podstawowe wymogi określone w warunkowości.

Czym jest biologiczna ochrona?

Na początek warto wyjaśnić co w ogóle oznacza pojęcie biologicznej

ochrony upraw. Jest to nic innego jak wykorzystanie naturalnych wrogów organizmów szkodliwych, które atakują rośliny, w celu ograniczenia ich występowania. Zaliczamy do nich drapieżców, pasożyty oraz mikroorganizmy chorobotwórcze, które w naturalnych warunkach ograniczają populacje agrofagów.

Wykorzystanie metod biologicznych w produkcji rolniczej

W produkcji rolniczej wykorzystanie metod biologicznych nie cieszy się dużą popularnością. Wzrost zainteresowania produkcją metodami ekologicznymi oraz wprowadzenie

dodatkowej płatności w zamian za stosowanie środków biologicznych powoduje, że rolnicy chętniej rozważą możliwość wykorzystania takich metod we własnych gospodarstwach. Za to zdecydowanie częściej z metod biologicznych korzystają sadownicy i producenci warzyw, szczególnie pod osłonami. W uprawach polowych metody biologiczne są stosowane przeważnie jako uzupełnienie innych metod. Wyjątkiem jest zwalczanie niektórych szkodników, takich jak omacnica prosowianka, przy użyciu preparatów mikrobiologicznych zawierających kruszynka, który jest pasożytem jaj omacnicy prosowianki, a także innych gatunków szkodliwych motyli takich jak słonecznica



oreżówka, rolnice i piętnówki. Kruszynek jest małą błonkówką o wielkości 0,4-0,8 mm, która składa jaja do jaj wielu gatunków owadów, w tym szkodników. Z powodu mniejszej skuteczności w porównaniu ze środkami chemicznymi oraz większą trudnością w określeniu optymalnego terminu zabiegu, metody biologiczne wciąż przegrywają z pestycydami. Kolejnym czynnikiem ograniczającym ich popularność jest węższe spektrum zwalczanych organizmów szkodliwych. Zastąpienie pestycydów metodami biologicznymi wymaga od użytkownika szerszej wiedzy i regularnych kontroli plantacji w celu dokładnego określenia faz rozwojowych zwalczanych agrofagów i ustalenia optymalnego terminu wykonania zabiegu, a w razie konieczności jego powtarzania.

Na czym polega ekoschemat biologiczna ochrona upraw?

Podstawowym założeniem ekoschematu biologiczna ochrona upraw jest zachęcenie rolników do stosowania biologicznych środków ochrony roślin w miejsce tradycyjnie używanych pestycydów. Do spełnienia jego wymogów wystarczy zastosowanie zabiegu ochrony roślin przy użyciu preparatów mikrobiologicznych zgodnie z etykietą danego środka. Jeśli środek nie zadziała i nie będzie można wyeliminować agrofagów za pomocą preparatów biologicznych, dopuszczalne będzie użycie środka chemicznego. W przypadku tego ekoschematu do rozliczenia się z ARiMR konieczne będzie przedłożenie imiennego dowodu zakupu biologicznego środka ochrony roślin do 31 sierpnia oraz prowadzenie rejestru zabiegów agrotechnicznych. Oczywiście zabiegi przy użyciu biologicznych środków ochrony roślin należy wpisywać w ewidencję stosowanych zabiegów ochrony roślin tak samo jak środki chemiczne. Płatność będzie przyznawana do powierzchni upraw trwałych, gruntów ornych i drzew owocowych w systemie rolno-leśnym na TUZ na których stosowano biologiczną ochronę upraw. Szacowana stawka płatności wyniesie 90 EUR/ ha.



Możliwości łączenia z innymi ekoschematami

Biologiczną ochronę roślin będzie można połączyć na tej samej działce z większością innych ekoschematów za wyjątkiem obszarów z roślinami miododajnymi, ekstensywnym użytkowaniem TUZ z obsadą zwierząt, retencjonowaniem wody na trwałych użytkach zielonych, prowadzeniem produkcji roślinnej w systemie Integrowanej Produkcji oraz rolnictwem ekologicznym.

Tabela 1. Możliwości łączenia biologicznej ochrony upraw z innymi ekoschematami

Interwencja		Biologiczna ochrona upraw
Obszary z roślinami miododajnymi		NIE
Rolnictwo węglowe	Ekstensywne użytkowanie TUZ z obsadą zwierząt	NIE
	Międyplony ozime / Wsiewki śródplonowe	TAK
	Opracowanie i przestrzeganie planu nawożenia	TAK
	Zróżnicowana struktura upraw	TAK
	Wymieszanie obornika na gruntach ornych w ciągu 12 h	TAK
	Stosowanie płynnych nawozów (...)	TAK
	Uproszczone systemy uprawy	TAK
	Wymieszanie słomy z glebą	TAK
Retencjonowanie wody na trwałych użytkach zielonych		NIE
Prowadzenie produkcji roślinnej w systemie Integrowanej Produkcji Roślin		NIE
Rolnictwo ekologiczne PS WPR		NIE
Rolnictwo ekologiczne PROW 2014 2020		NIE





Rok w pasiece – kwiecień

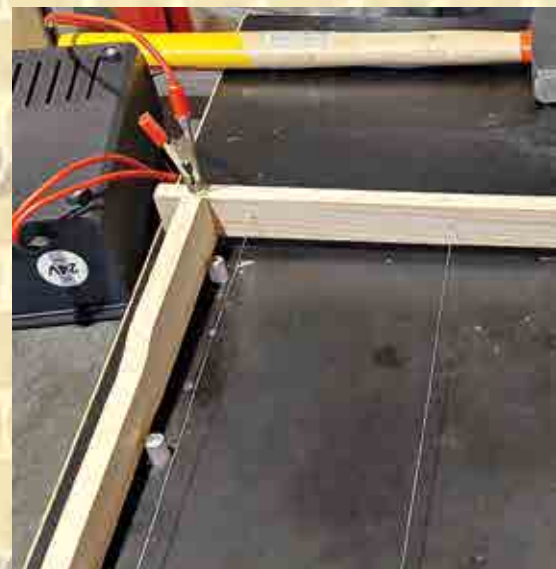
Zacniemy przysłowiem, które każdy z nas zapewne zna „Kwiecień plecień, bo przepłata, trochę zimy trochę lata”. To wszystko prawda. Bardzo lubimy ten miesiąc, ponieważ wiosna już pełną parą, za oknem się zieleni, a pszczoł dookoła pełno. Jednak ciepłe i zimne dni mają duży wpływ na rozwój rodziny pszczelej. Intensywne czerwienie matek zwiększa potrzeby na pokarm dla nowego pokolenia pszczoł, zarówno ten nektarowy jak i pyłkowy. Nie bez znaczenia jest sposób podania wody. Pszczoły lubią bardzo płytkie, szybko ogrzewające się pojemniki, najlepiej wyłożone naturalnym wypełnieniem, mogą to być np. mchy. Takie poidło trzeba też co jakiś czas czyścić i co najważniejsze, na bieżąco uzupełniać wodę.

Wybierając się na pasieczysko trzeba już uważać, żeby nie wpaść na tor lotu pszczoły. To murowane poządlenie i pamiętajcie, że to zawsze wasza wina. To tak z przymrużeniem oka, ale prawda jest taka, że tym małym owadom nie zależy na tym żeby nas użądlić i stracić przez to życie, to za-

wsze jest w obronie ula lub w obronie własnej. Jeśli już jednak dojdzie do takiego incydentu to pamiętajcie, żeby szybko wyjąć żądło, ponieważ mimo odlotu pszczoły, żądło dalej żyje i pompuje nam jad do krwi. Szybkie usunięcie tego „haczyka” (żądło w przybliżeniu ma kształt haczyka) to mniejsza ilość toksyny w naszym organizmie. A potem już tylko trzy dni opuchlizny albo naturalnego botoksu i po bólu. Jednak osoby uczulone (a takie w rodzinie mamy), już tak łatwo nie mają. Powinny one zawsze nosić przy sobie leki przeciwhistaminowe lub ampułkostrzykawkę z adrenaliną, albo poddać się odczulaniu. Terapia odczulania nie jest krótka, bo trwa aż 5 lat, ale daje rezultaty i co najważniejsze można wrócić do pracy przy pszczołach. Bo nie ma większego paradoksu niż to, że ma się pszczoły i jest się na nie uczulonym.

Powróćmy jednak do gospodarki w pasiece. Słońce świeci, pokarm pyłkowy dostarczony, klony kwitną

(można nawet pokusić się o miód klonowy), czas poszerzać gniazda. Możemy silnym rodzinom zacząć dodawać ramek, w tym ramek do budowy – tych z czystą węzą. Każdy ul w roku powinien mieć wymienione 1/3 ramek gniazdowych, jeśli uda się więcej to powinniście być z siebie dumni. Do naszych zbitych i zadrutowanych ramek możemy wkleić węzę pszczelą. Jeśli prowadzicie pszczoły w ulach wielkopolskich kupujecie węzę



Proces wtapiania węzy

wielkopolską, będzie idealnie pasować w okienko ramki. W pszczelarstwie, jak i w innych dziedzinach, nastąpiła pełna standaryzacja. Ważne, żeby kupić węzę od sprawdzonego producenta tak, aby była wolna od zgnilca amerykańskiego, a także żeby była węzą pszczelą a nie mieszaniną różnych komponentów, w tym parafiny. Jeśli nawet na początku waszej przygody z pszczołami nie umiecie rozróżnić węży pszczelej od podróbki, to pszczoły wam w tym pomogą. Mianowicie podróbki nie będą chciały odbudowywać. Założmy jednak, że od uczciwego producenta kupiliśmy prawdziwą węzę lub otrzymaliśmy ją w ramach programu na rzecz pszczelarzy, który działa w naszym województwie. Jak wprawiamy węzę? Nasz tata/dziadek używał specjalnego radełka, którym wprawiał węzę pszczelą do ramki. Kiedy wprowadzono ramki drutowane przerzucił się na prostownik... samochodowy. Tak, wystarczy zwykły prostownik samochodowy, dwie klemy, które będą podgrzewać drut, w który łatwo wkleimy plaster węży. Pewnie niektórzy zadają sobie pytanie po co nam w ogóle ta węza? Węza to nic innego jak sprasowany wosk pszczeli, z wytłoczonymi komórkami, które pszczoły, a dokładniej pszczoły włoszarki – robotnice produkujące dużą ilość wosku odbudowują. Dzięki temu plastry w ulu są równe i mogą pomieścić dużo larw i miodu. Jeśli jednak nie podamy węży, pszczoły również sobie poradzą. Same wybudują odpowiednie

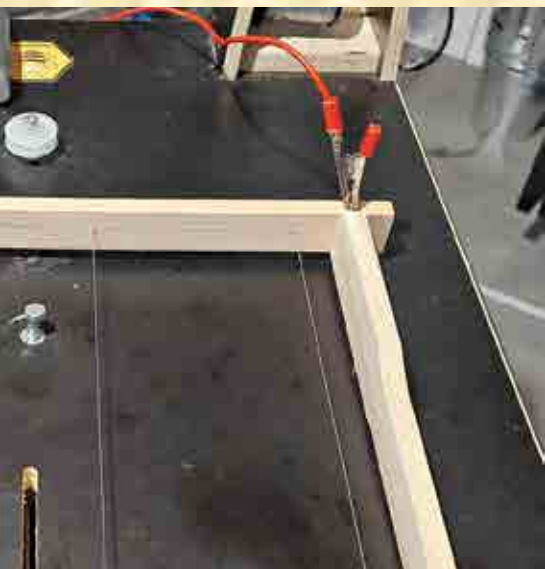
heksagony, natomiast nie będą one wszystkie regularne. W części najlepiej wprawionych plastrów i tak pojawia się komórki trutowe. Zazwyczaj w naróżnikach z boku ramki. W tych nieco większych komórkach matka pszczela zacznie składać jaja trutowe. Trutnie na co dzień to „darmozjady” jak sama nazwa mówi. Jednak pewna liczba jest pożądana dla prawidłowego funkcjonowania rodziny. Pszczoły rozmnażają się przez podział rodziny i wówczas potrzebne są trutnie do zapłodnienia młodej królowej, ale o tym powiemy w czerwcu, w okresie największego rojenia się pszczoł.

Gniazda powiększone, rodziny w dobrej kondycji, czas zbierać się na jeden z największych pożytków towarowych jakim jest rzepak. Szczęściarze ci, którzy pola tej żółtej kapusty (rzepak to roślina z rodziny kapustowatych) posiadają nieopodal pasieki, dzięki temu nie muszą wyjeżdżać. My jednak prowadzimy pasiekę wędrowną i zawsze na rzepak wyjeżdżamy za Odrę – zmusza nas do tego lokalizacja. Do wyjazdu należy się dobrze przygotować. Na dolny korpus (rodnę) zakładamy kratę odgradową, która pozwoli na migrację pszczoł między korpusami, ale ograniczy pole poruszania się matki. Na naszą rodnę zakładamy dodatkowy korpus, który nazywamy miodnią. Należy ją wypełnić ramkami, w których może już niedługo zobaczymy miód. Ważne, żeby wszystkie elementy dobrze do siebie pasowały, tak aby podczas

transportu nic się nie przemieściło. Wcześniej mówiliśmy o standaryzacji. Otóż pszczelarze wędrowni najczęściej stosują ramki hoffmanowskie zaopatrzone w specjalną wypustkę utrzymującą odległość między ramkami z zapewnieniem ich stabilnego umocowania w korpusie. Warto również ule przy przewozie zabezpieczyć specjalnymi pasami. Zawsze takie działania zwiększają bezpieczeństwo w podróży i zmniejszają stres u pszczoł. Pamiętajmy, że pszczoły przewożymy w nocy lub nad ranem, tak aby mieć pewność, że wszystkie są w ulu.

Mamy koniec kwietnia, jesteśmy już na miejscu, przed nami 40-50 ha rzepaku, pojawiają się pierwsze kwiaty. Po ustawieniu uli otwieramy wylotki. Sprawdzamy dwa razy czy wszystkie zostały otwarte. Pozostawienie zamkniętego wylotu to pewna katastrofa i zagłada rodziny pszczelej. Bardzo ważne przed wyjazdem na pożytek jest uzgodnienie miejsca ustawienia uli z właścicielem pola. Jeżeli ule zamierzamy ustawić na polu rolnika w innym powiecie, to przedtem musimy uzyskać świadectwo zdrowotności naszych pszczoł od Powiatowego Lekarza Weterynarii uprawniające do wędrowania poza granice naszego powiatu.

Autor: Marta Słodnik, Czesław Słodnik – Pszczelarnia Słodnik
<https://www.facebook.com/pszczelarnia.slodnik>





XXX Targi Rolnicze

GLISNO 2023

GLISNO

na 100 lat

**20-21 maja 2023 r.
godz. 9⁰⁰-16⁰⁰**



**PREZENTACJE
ZWIERZĄT**



**ŻYWNOSĆ
TRADYCYJNA
I REGIONALNA**

**WYSTAWY
KIERMASZE
WYSTĘPY**



**DORADZTWO
MECHANIZACJA
OGRODNICTWO**

SZCZEGÓŁOWE INFORMACJE:

Lubuski Ośrodek Doradztwa Rolniczego Oddział w Głisnie • Głisno 129 • 69-210 Lubniewice • tel./fax 95 755 27 88 • e-mail: p.wiacek@lodr.pl • www.lodr.pl

Drewniane materiały opakowaniowe (DMO) część II

W przypadku eksportu towarów poza Unię Europejską, którym towarzyszą drewniane materiały opakowaniowe, należy mieć świadomość, że większość krajów wymaga stosowania standardu ISPM 15. Oznacza to, że tylko drewniane materiały opakowaniowe wytworzone z drewna poddanego jednej z dopuszczonych obróbek a następnie właściwie oznakowane mogą zostać wyeksportowane do określonego kraju. Obecnie zaleca się stosowanie oznakowanych drewnianych materiałów opakowaniowych w przypadku każdego wywozu do państw spoza Unii Europejskiej.

Z kolei drewniane materiały opakowaniowe towarzyszące towarom importowanym na teren Unii Europejskiej, w każdym przypadku muszą być oznakowane zgodnie ze standardem ISPM 15, co potwierdza zastosowanie określonej metody na drewnie służącym do wytworzenia danego drewnianego materiału opakowaniowego.

Natomiast drewniane materiały opakowaniowe przemieszczane pomiędzy państwami członkowskim Unii Europejskiej oraz pomiędzy Unią Europejską i Szwajcarią nie muszą być oznakowane zgodnie ze standardem ISPM 15. Wyjątek stanowią drewniane materiały opakowaniowe (wykonane z drewna iglastego), opuszczające teren Portugalii lub wyznaczonych regionów Hiszpanii. Powodem tego odstępstwa jest występowanie na terenie tego kraju (Portugalia) lub wyznaczonych regionów (Hiszpania) nicienia węgorka sosnowca (*Bursaphelenchus xylophilus*) groźnego agrofaga drzew iglastych.

Na dzień 9 grudnia 2022 r. w krajowym wykazie kodów producentów drewnianych materiałów opakowanio-

wych według standardu FAO/IPPC/ISPM 15, jest wpisanych 711 zakładów. Na terenie województwa lubuskiego działają 24 zakłady upoważnione do znakowania drewnianych materiałów opakowaniowych. Wszystkie zakłady z wykazu stosują obróbkę termiczną (HT). W kraju, z mocy upoważnienia Głównego Inspektora Ochrony Roślin i Nasiennictwa, audyty przed nadaniem zakładowi numeru uprawniającego do znakowania drewnianego materiału opakowaniowego oraz nadzór nad tymi zakładami są przeprowadzane przez Sieć Badawczą Łukasiewicz, Poznański Instytut Technologiczny oraz Centrum Technologii Drewna w Poznaniu. Część tych kontroli przeprowadzanych jest wspólnie z właściwymi wojewódzkimi inspektoratami ochrony roślin i nasiennictwa.

Regulacje prawne dla zakładów ubiegających się o upoważnienie do stosowania oznaczeń na drewnianym materiale opakowaniowym zostały zawarte w Rozporządzeniu Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 25 listopada 2020 r. w sprawie wymagań, jakie powinny spełniać



Marcin Cyganiak
Wojewódzki Inspektor
Ochrony Roślin i Nasiennictwa
Gorzów Wlkp.

podmioty upoważnione do stosowania oznaczeń na drewnianym materiale opakowaniowym, drewnie lub innych przedmiotach (Dz. U. z 2020 r. poz. 2217).

Należy również podkreślić, że w przypadku naruszenia regulacji prawnych dotyczących stosowania drewnianych materiałów opakowaniowych (opakowania muszą posiadać oznakowanie zgodne ze standardem ISPM 15) przy wywozie towarów poza Unię Europejską, do krajów wymagających stosowania standardu ISPM 15, może zostać nałożona na eksportera, administracyjna kara pieniężna na podstawie art. 58 ust. 2 pkt 3 ustawy z dnia 13 lutego 2020 r. o ochronie roślin przed agrofagami (Dz.U. z 2022 r. poz. 2056 ze zm.)

Witold Mysiuga – kierownik DNF WIORiN w Gorzowie Wlkp.



Rolnictwo ekologiczne w praktyce

Jeśli interesuje Cię rolnictwo ekologiczne i szukasz sposobu na zdobycie praktycznej wiedzy na ten temat to właśnie trafia się ku temu świetna okazja!

Tomasz Sakowicz
LODR Kalsk
t.sakowicz@lodr.pl

Gospodarstwa Demonstracyjne

Najlepszym sposobem na zdobycie wiedzy praktycznej z zakresu prowadzenia produkcji metodami ekologicznymi jest uczenie się od innych rolników ekologicznych, którzy mają doświadczenie w konkretnej dziedzinie produkcji i są skłonni się nim podzielić. Właśnie z myślą o promowaniu rolnictwa ekologicznego oraz dobrych praktyk w tym sposobie gospodarowania powstał projekt „Wsparcie dla projektów demonstracyjnych i działań informacyjnych” objęty Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020 w zakresie Rolnictwa ekologicznego. W ramach wspomnianego przedsięwzięcia na terenie całego kraju zakładane są obiekty demonstracyjne, lokalizowane w wybranych gospodarstwach ekologicznych, które mogą pochwalić się wieloma ciekawymi i innowacyjnymi rozwiązaniami. W tych właśnie gospodarstwach będą się odbywać szkolenia praktyczne w formie demonstracji z zakresu produkcji roślinnej (w tym zboża, rzepak, kukurydza, ziemniaki, bobowate i ich mieszanki, warzywa, sady, rośliny jagodowe, zioła), produkcji zwierzęcej (bydło mięsne, mleczne, świnie, owce, kozy, króliki, kurczęta rzeźne, pasieki, kury nioski, akwakultura) oraz przetwórstwa. W sumie będzie to aż 25 różnych tematów, więc z pewnością każdy zainteresowany tematem rolnictwa

ekologicznego znajdzie coś dla siebie. Część z tematów będzie realizowana w gospodarstwach, w obrębie naszego województwa, do innych będziemy organizować wyjazdy.

Pierwsze kroki już za nami

Pierwsze demonstracje dotyczyły przetwórstwa mięsa, mleka oraz zbóż. Zabraliśmy naszych rolników do Centrum Doradztwa Rolniczego w Radomiu. Idea, która przyświecała wszystkim pokazom, to praktyczne przygotowanie uczestników do samodzielnego wytwarzania produktów ekologicznych oraz poszerzenie ich wiedzy o nowości z zakresu technologii przetwórczej w celu bezpiecznego

wytwarzania ekologicznych wyrobów najwyższej jakości. W trakcie spotkania uczestnicy zapoznali się z poszczególnymi etapami procesu przetwórczego ze szczególnym uwzględnieniem dobrych praktyk produkcyjnych i higienicznych oraz z przepisami regulującymi normy jakościowe produkcji ekologicznej. Wszyscy braliśmy czynny udział w pracach, a później ocenialiśmy przetwarzane surowce, wydajność procesów przetwórczych oraz cechy jakościowe i walory smakowe otrzymanych produktów. Opiekę naukową nad przygotowaniem demonstracji i opisem procesu technologicznego sprawowali pracownicy naukowcy





Kto może zostać uczestnikiem demonstracji?

Szkolenia praktyczne (demonstracje) są skierowane przede wszystkim do rolników ekologicznych oraz zastanawiających się nad konwersją gospodarstwa na ekologiczne. Projekt jest finansowany w całości przez ARiMR, która narzuca ograniczenie co do warunków uczestnictwa. Udział w szkoleniu może wziąć jedynie rolnik, domownik rolnika, małżonek rolnika, osoba zatrudniona w rolnictwie, wnioskodawca lub beneficjent operacji typu „Premie dla młodych rolników” w ramach poddziałania „Pomoc w rozpoczęciu działalności gospodarczej na rzecz młodych rolników” objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014–2020. Każdy uczestnik może wziąć udział w dowolnej liczbie tematów demonstracji.

W jaki sposób można się zapisać na szkolenie?

Przy każdym naborze formularze zgłoszeniowe będą dostępne na naszej stronie internetowej lub będzie można dokonać zgłoszenia osobiście, wypełniając formularz u koordynatora projektu w siedzibie LODR w Kalsku. Wstępny harmonogram realizacji poszczególnych tematów znajdziecie na łamach tego numeru.



Instytutu Biotechnologii Przemysłu Rolno-Spożywczego im prof. Wacława Dąbrowskiego PIB w Warszawie. Następnie przyszła kolej na zorganizowanie demonstracji na naszym własnym terenie. Zgodnie z planem odbyły się 4 spotkania z zakresu ekologicznego przetwórstwa owoców i warzyw w gospodarstwie ekologicznym w Lutolu Mokrym, prowadzonym przez fundację Nasz Dom. Tematem demonstracji była technologia produkcji kiszzonej kapusty z marchwią oraz kimczy z białej i czerwonej kapusty. W trakcie warsztatów mogliśmy wziąć udział we wszystkich etapach produkcji oraz skosztować gotowych produktów.

Jak wyglądają nasze demonstracje?

W ramach szkolenia udajemy się z wizytą do jednego z gospodarstw demonstracyjnych, gdzie właściciel wraz z naszym doradcą, pełniącym rolę opiekuna, zaczynają spotkanie od oprowadzenia grupy po gospodarstwie. W dalszej części szkolenia opowiadają o stosowanych w gospodarstwie dobrych praktykach i innowacjach z zakresu rolnictwa i przetwórstwa ekologicznego oraz samym temacie

demonstracji. W trakcie wizyt będą się również odbywać pokazy stosowanej technologii czy pracy maszyn. A na zakończenie spotkania na wszystkich uczestników czeka ciepły posiłek. W ramach tematów z zakresu produkcji roślinnej i zwierzęcej każdy uczestnik weźmie udział w 2 wizytach do danego obiektu w ciągu sezonu wegetacyjnego, aby mógł zaobserwować przebieg założonych doświadczeń. Po drugiej wizycie zostaną także wydane zaświadczenia dla uczestników demonstracji, potwierdzające udział w szkoleniu i zdobycie wiedzy z danego tematu.

Zaczynamy już w kwietniu

Pierwsze demonstracje z zakresu agrotechniki żyta w gospodarstwie ekologicznym odbędą się już w połowie kwietnia w gospodarstwie Państwa Bogdana i Kamili Kasperskich w Budachowie. Wszystkich chętnych zapraszamy do zgłaszania udziału w szkoleniu poprzez wypełnienie formularza dostępnego na stronie internetowej oraz u naszych doradców. Możemy zagwarantować, że wyniesiecie z tych spotkań dużo praktycznej wiedzy i uzyskacie szereg przydatnych wskazówek.

Obowiązek rejestracji w Bazie Danych Odpadowych – kogo dotyczy?

Baza Danych Odpadowych jest systemem informatycznym, tworzonym na podstawie przepisów Ustawy o odpadach z dnia 14 grudnia 2012 roku. Warto się zastanowić kogo obejmuje obowiązek rejestracji w systemie. Należy zauważyć, że pod pewnymi warunkami rejestracji podlegają również producenci rolni. Poniżej postaram się nakreślić, jaki jest cel stworzenia BDO oraz kto podlega rejestracji w systemie z urzędu, a kto na wniosek.

Jarosław Buszewski
PZDR Międzyrzecz
j.buszewski@lodr.pl

Ustawa o odpadach z 14 grudnia 2012 roku ma za zadanie uregulować gospodarkę odpadami. Dział I, Rozdział 1 określa Zakres ustawy. W Artykule 1. ujęto co następuje: „Ustawa określa środki służące ochronie środowiska, życia i zdrowia ludzi przez zapobieganie powstawaniu odpadów i zmniejszenie ich ilości oraz negatywnego wpływu wytwarzania odpadów i gospodarowania nimi, a także przez zmniejszenie całkowitego wpływu użytkowania zasobów oraz poprawę efektywności takiego użytkowania, w celu przejścia na gospodarkę o obiegu zamkniętym”.

Ustawy nie stosuje się do wszystkich rodzajów odpadów. Rodzaje odpadów, które są wyłączone z regulacji tej ustawy zostały wymienione w Artykule 2. Gospodarka pozostałymi odpadami została uregulowana w kolejnych jej Artykułach. Dokument jest dość obszerny (ponad 250 stron), a więc trudno w krótkim artykule zawsze wszystkie jego aspekty. Zainteresowanych bardziej szczegółowo treścią zachęcam do jego lektury. Ustawa wymusza założenie Bazy danych o produktach i opakowaniach oraz o gospodarce odpadami (w skrócie



BDO). Art. 79. określa jakie informacje system ma gromadzić. BDO prowadzi Marszałek województwa i to on odpowiada za rejestrację i aktualizację bazy, natomiast administratorem danych jest minister właściwy do spraw klimatu.

Marszałek dokonuje wpisu do Bazy na wniosek zainteresowanego lub z urzędu. Wpisu z urzędu zgodnie z art.51.1. Marszałek dokonuje odnośnie:

- 1) posiadacza odpadów, który uzyskał pozwolenie zintegrowane,
- 2) posiadacza odpadów, który uzyskał pozwolenie na wytwarzanie odpadów,
- 3) posiadacza odpadów, który uzyskał zezwolenie na zbieranie odpadów lub zezwolenie na przetwarzanie odpadów,
- 4) podmiotu, który uzyskał decyzję zatwierdzającą program gospodarowania odpadami wydobywczymi lub

zezwoleń na prowadzenie obiektu unieszkodliwiania odpadów wydobywczymi,

- 5) podmiotu, który uzyskał koncesję na podziemne składowanie odpadów na podstawie ustawy z dnia 9 czerwca 2011 r. – Prawo geologiczne i górnicze.

Wpisowi do rejestru nie podlegają:

- 1) osoba fizyczna oraz jednostka organizacyjna niebędące przedsiębiorcami wykorzystujące odpady na potrzeby własne, zgodnie z art. 27 ust. 8,
- 2) podmiot władający powierzchnią ziemi, na której są stosowane komunalne osady ściekowe w celach, o których mowa w art. 96 ust. 1 pkt 1–3, zwolniony z obowiązku uzyskania zezwolenia na przetwarzanie odpadów,
- 3) podmiot prowadzący działalność inną niż działalność gospodarcza w zakresie gospoda-

rowania odpadami, który zbiera odpady opakowaniowe i odpady w postaci zużytych artykułów konsumpcyjnych, w tym zbieranie leków i opakowań po lekach przez apteki, przyjmowanie zużytych artykułów konsumpcyjnych w sklepach, systemy zbierania odpadów w szkołach, placówkach oświatowo-wychowawczych, urzędach i instytucjach (nieprofesjonalna działalność w zakresie zbierania odpadów),

- 4) transportujący wytworzone przez siebie odpady,
- 5) wytwórca odpadów będący rolnikiem gospodarującym na powierzchni użytków rolnych poniżej 75 ha, o ile nie podlega wpisowi do rejestru na podstawie ust. 1.

Pozostałe podmioty, które szczegółowo zostały wymienione w art. 50.1. podlegają wpisowi do bazy na wniosek podmiotu złożony do Marszałka województwa właściwego ze względu na miejsce zamieszkania lub siedziby działalności. Wniosek o wpis do rejestru podmiot powinien złożyć przed rozpoczęciem działalności wymagającej rejestracji, a podmioty już działające wniosek rejestracyjny powinny złożyć niezwłocznie. Wniosek należy złożyć przy użyciu rejestrowego formularza elektronicznego za pośrednictwem strony internetowej: www.bdo.mos.gov.pl.



Podmiotom, które działają niezgodnie z regulacjami zawartymi w Ustawie grożą sankcje karne:

- 1) za gospodarowanie odpadami niezgodne z informacjami zgłoszonymi do rejestru – kara aresztu albo grzywny,
- 2) za brak wniosku o wpis do rejestru, zmianę wpisu do rejestru, wykreślenie z rejestru lub złożenie wniosku niezgodnego ze stanem faktycznym – kara aresztu albo grzywny,
- 3) za prowadzenie działalności gospodarczej bez wymaganego wpisu do rejestru – administracyjna kara pieniężna 5 000 zł – 1 000 000 zł,
- 4) za nieumieszczanie numeru rejestrowego na dokumentach sporządzanych w związku z prowadzoną działalnością objętą wpisem do Rejestru BDO – administracyjna kara pieniężna 5 000 zł – 1 000 000 zł,

- 5) za transport odpadów bez wpisu do Rejestru BDO – administracyjna kara pieniężna od 2 000 do 10 000 zł,
- 6) za niedostarczenie odpadów przez transportującego odpady do posiadacza odpadów/miejsca przeznaczenia odpadów, wskazanego przez zlecającego usługę transportu odpadów – administracyjna kara pieniężna 1 000 zł – 100 000 zł.

Jak widać nie są to małe kary dlatego warto przeanalizować swoją działalność pod kątem obowiązku rejestracji w BDO. Na podanej wcześniej stronie można znaleźć wiele informacji dotyczących obowiązku zarówno samej rejestracji jak i późniejszych działań jakie są wymagane w związku z gospodarką odpadami. Na stronie można również znaleźć krótką ankietę, która wstępnie zweryfikuje obowiązek podlegania wpisowi do rejestru.



Poznaj siłę swojego gospodarstwa

Iwona Kupińska
LODR Kalsk
i.kupinska@lodr.pl

W momencie wejścia Polski do Unii Europejskiej, a tym samym uruchomienia różnego rodzaju programów pomocowych dla rolników, pojawiła się konieczność ustalenia nie tylko kryteriów dostępu do tych działań, ale także oceny ich skuteczności. Przede wszystkim więc należało porównać gospodarstwa ze sobą i ustalić jaki zakres pomocy komu będzie przysługiwał. Wielkość gospodarstwa wyrażona w hektarach nie najlepiej się do tego nadawała, bo gospodarstwo specjalizujące się w produkcji np. drobiarskiej mające powierzchnię jednego hektara osiągnie na pewno lepszy wynik ekonomiczny niż gospodarstwo o powierzchni 10 ha prowadzące produkcję roślinną. Bardzo szybko sięgnięto więc po kryteria oceny, które, posługując się bardzo dużym uproszczeniem mierzyły siłę ekonomiczną gospodarstwa. Oczywiście narzędzia te zmieniały się na przestrzeni lat. Obecnie do oceny wielkości ekonomicznej gospodarstwa stosuje się SO (standard output) czyli standardową produkcję. Pojęcie SO jest doskonale znane wszystkim rolnikom, którzy ubiegali się o środki pomocowe w ramach PROW 2014-2020 w tak popularnych działaniach jak Premia dla młodych rolników, Restrukturyzacja małych gospodarstw czy też Modernizacja gospodarstw rolnych. Obecnie wchodzimy w nowy okres programowania i nowe zasady pomocy określone w Planie Strategicz-

nym dla WPR 2023-2027. Nic jednak nie wskazuje na to, że SO odejdzie w niepamięć jako sposób określania wielkości ekonomicznej gospodarstwa, zarówno w celu spełnienia kryteriów dostępowych jak i pomiaru skuteczności przeprowadzonych zmian.

Po co nam SO?

Na podstawie tego współczynnika określa się tak zwaną wielkość ekonomiczną gospodarstwa. Można zrobić to bardzo prosto posługując się Kalkulatorem SO dostępnym w internecie pod adresem <https://kalkulator-so.pl>. Rolnik, który chce ustalić wielkość ekonomiczną gospodarstwa, musi jedynie wiedzieć, jak wygląda struktura upraw w jego gospodarstwie i jakie posiada zwierzęta. Po wpisaniu tych informacji do kalkulatora obliczona zostanie wielkość ekonomiczna wyrażona w euro. Po zastosowaniu odpowiedniego przelicznika można przeliczyć otrzymaną wartość w euro na złotówki. Możemy więc samodzielnie stwierdzić, czy będziemy mogli skorzystać z określonej formy pomocy biorąc pod uwagę kryteria dostępne wyrażone w SO. Tyle na temat wiedzy niezbędnej przeciętnemu użytkownikowi kalkulatora. Nie musi on wcale wiedzieć, co to tak dokładnie jest SO, skąd się biorą kwoty przypisane poszczególnym działalnościami rolniczym, jak często się to liczy i kto to robi, czy SO ma jakieś inne zastosowania oprócz „bycia” kryterium dostępu do programów pomocowych i oceny ich skuteczności. Tych, którzy chcieliby jednak poznać odpowiedzi na te pytania zachęcam do przeczytania dalszej części artykułu.

Skąd się bierze SO?

Do obliczenia SO zobowiązane jest każde państwo będące członkiem UE. Zajmują się tym Agencje Łącznikowe w poszczególnych krajach. W Polsce taką Agencją jest Instytut Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej Państwowy Instytut Badawczy. We wszystkich krajach członkowski standardowa produkcja liczona jest według takich samych zasad, a obliczenia przekazywane są do Eurostatu - dokonywane są dla wszystkich działalności produkcji roślinnej i zwierzęcej. W Polsce oprócz Agencji Łącznikowej do obliczenia SO zaangażowane są między innymi GUS, SGGW, IUNG PIB. Współczynniki SO nie są takie same dla całego kraju. Polska podzielona została na cztery regiony - Pomorze i Mazury, Wielkopolska i Śląsk, Mazowsze i Podlasie, Małopolska i Pogórze. Do każdego z nich należą po 4 województwa. Lubuskie wchodzi w skład makroregionu Pomorze i Mazury (Region A). Chcąc więc prawidłowo określić SO dla gospodarstwa musimy przypisać je do odpowiedniego makroregionu.

Jak obliczyć SO?

Standardowa Produkcja jest to średnia z 5 lat wartość produkcji określonej działalności roślinnej lub zwierzęcej uzyskiwana z 1 ha lub od 1 zwierzęcia w ciągu 1 roku, w przeciętnych dla danego regionu warunkach.

SO zawsze odnosi się do 12-miesięcznego okresu produkcji. W przypadku tych działalności rolniczych, gdzie produkcja trwa dłużej

lub krócej niż 12 miesięcy stosuje się odpowiednie korekty. Dlaczego produkcja aż z 5 lat? Ma to na celu wyeliminowanie zmian wynikających np. z wahań cen czy zmienności pogody. Skąd wiadomo za jakie lata SO zostało obliczona? Każda SO ma podany w nazwie „rok środkowy”. Najnowsza standardowa produkcja to SO 2017, oznacza to, że dane do obliczeń został wzięte z lat 2015-2019, a więc 2017 to rok środkowy. SO używane dotychczas w PROW 2014-2022 to SO 2010, ale wszystko wskazuje na to, że w nowym okresie programowania zostanie ono zastąpione przez SO 2017. Co konkretnie bierzemy pod uwagę obliczając SO?

Wartość produkcji z danej działalności produkcji roślinnej i zwierzęcej (zarówno produkt główny jak i uboczny) obejmuje:

- sprzedaż,
- zużycie w gospodarstwie rolnym (np. na siew, na paszę),
- zużycie w gospodarstwie domowym,
- zmiany stanu zapasów.

W przypadku zwierząt od otrzymanej wartości produkcji odejmuje się koszt wymiany stada.

Ponadto w wartości produkcji nie są uwzględniane żadne dopłaty, podatek VAT, podatki dotyczące produktów, odszkodowania z tytułu klęsk żywiołowych czy epidemii zwierząt. Wydaje się proste, ale wcale takie nie jest. Bo jeżeli przyrzeć się definicji to warunki produkcji w regionie mają być przeciętne, a o takie coraz trudniej. Ponadto przez rozpoczęciem obliczeń należy określić, co w przypadku danej gałęzi produkcji jest produktem głównym, a co ubocznym. A przede wszystkim należy zdefiniować sam katalog działalności, które zmieniają się na przestrzeni lat. SO przelicza się zawsze na 1 ha uprawy lub jedną sztukę zwierzęcia. Wyjątek stanowią grzyby jadalne – SO określa się w przeliczeniu na 100 m² powierzchni zajętej pod produkcję, drób – SO określa się w przeliczeniu na 100 sztuk oraz pszczoły – SO określa się w przeliczeniu na 1 rój. Wiemy już więc, co mamy obliczyć, pozostaje jeszcze pytanie jak to mamy zrobić.

Do obliczenia SO stosowane są dwie metody:

- metoda bezpośredniej obserwacji, która wymaga nie tylko znajomości technologii produkcji, ale także wiedzy na temat rynków rolnych.
- metoda aktualizacji polegająca na przemnożeniu SO z poprzedniego okresu przez odpowiednio opracowane współczynniki aktualizacyjne.

Obie metody są czasochłonne – wymagają precyzyjnego i długotrwałego zbierania danych, co dodatkowo musi być poparte ogromną wiedzą. Jest to odpowiedź na pytanie, dlaczego nie robimy tego sami.

SO się zmieniło, no i co z tego?

Poniżej prezentuję Państwu porównanie wybranych wartości SO 2017 i 2010 dla naszego makroregionu. W międzyczasie IERiGŻ PIB obliczył jeszcze SO 2013, z tym, że nie była ona stosowana w PROW. Jak widać, w przypadku niektórych rodzajów produkcji różnice w wartości SO są bardzo znaczne. Nie we wszystkich rodzajach działalności SO wzrosło. Może się więc okazać, że nasze gospodarstwo kwalifikujące się do uczestnictwa w wybranych programie pomocowym w poprzednim okresie programowania nagle stało się za „duże” lub za „małe”. Na razie czeka-

my na szczegółowe wytyczne MRiRW dotyczące interwencji sektorowych, ale na pewno zmiany w wartościach SO będą miały wpływ na kryteria dostępne. SO jest także narzędziem służącym klasyfikacji gospodarstw nie tylko według wielkości ekonomicznej, ale także według typów rolniczych – w tym przypadku jednak bardziej ważne są proporcje pomiędzy wartościami SO obliczonymi dla poszczególnych działalności w gospodarstwie. Gospodarstwa klasyfikuje się według typów rolniczych chociażby po to, aby porównywać podobne z podobnymi.

Zestawienie w tabeli to tylko niewielki ułamek działalności dla których liczone jest SO. Osoby zainteresowane pełnym wykazem działalności, a także SO dla innych makroregionów czy też UE odsyłam na strony IERiGŻ PIB oraz PL FADN. Zachęcam także do lektury publikacji „Współczynniki Standardowej Produkcji „2017” dla celów Wspólnotowej Typologii Gospodarstw Rolnych” przygotowanej przez Instytut Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej Państwowego Instytut Badawczy, Zakład Rachunkowości Gospodarstw Rolnych w 2022 roku przez zespół w składzie mgr inż. Monika Bocian, mgr inż. Izabela Cholewa oraz mgr inż. Rafał Tarasiuk na podstawie, której przygotowałam niniejszy artykuł.

Działalność PL/UE	Działalność	J.m.	Region	SO „2017” [Euro]	SO „2010” [Euro]
PL	Pszenica ozima	ha	A	943,14	912,71
PL	Pszenica jara	ha	A	715,08	654,92
PL	Pszenica twarda (durum)	ha	A	940,86	
PL	Żyto	ha	A	536,82	485,48
PL	Mieszanki zbożowe ozime	ha	A	492,93	445,99
PL	Jęczmień ozimy	ha	A	726,28	655,81
PL	Jęczmień jary	ha	A	553,88	513,85
PL	Owies	ha	A	508,38	397,37
PL	Krowy mleczne	szt.	A	1 850,87	1 409,75
PL	Krowy mamki	szt.	A	483,05	288,56
PL	Lochy o wadze 50 kg i więcej	szt.	A	856,33	544,6
PL	Tuczniki o wadze 50 kg i więcej	szt.	A	334,74	348,39
PL	Warchlaki o wadze 20-50 kg	szt.	A	109,88	141,92
PL	Brojlery kurze	100 szt.	A	1088,68	987,91
PL	Kury nosiaki do produkcji jaj konsumpcyjnych	100 szt.	A	1871,05	1482,13
PL	Kury nosiaki do produkcji jaj wylęgowych	100 szt.	A	2407,82	3252,59

Czy e-bazarek podbije rynek?

Iwona Kupińska
LODR Kalsk
i.kupinska@lodr.pl

Nie trzeba naukowych opracowań, aby stwierdzić, że sprzedaż przez internet staje się coraz popularniejsza. Do popularności tej formy sprzedaży na pewno przyczyniła się pandemia, a poza tym klienci „rozmakowali” się w bardzo szerokim wyborze towarów oraz promocjami dostępnymi w sieci. Odwiedzenie takiej ilości sklepów jak w sieci nie jest możliwe „w realu” ze względu na koszty i czas. Z drugiej strony w rolnictwie bardzo duży nacisk kładzie się na skrócenie łańcuchów dostaw, mówiąc wprost na zakupy bezpośrednio od rolnika. Dlaczego więc nie połączyć tych dwóch rzeczy? Rolnicy też mogą, a nawet powinni, handlować w internecie. Jednym z działań mających ułatwić rolnikom sprzedaż produktów rolnych bezpośrednio konsumentom jest Polski **e-bazarek.pl**. Jest to bezpłatna platforma ogłoszeniowa podzielona na wojewódzkie e-bazarki. Platforma powstała z inicjatywy MRiRW i zarządzana jest przez Ośrodki Doradztwa Rolniczego. **E-bazarek** już działa, a dalszym etapem jest usprawnienie jego działania i zabiegi marketingowe w celu jego popularyzacji. Zanim jednak podejmie się jakąś aktywność dobrze jest zdobyć wiedzę na dany temat i oprzeć działania na faktach, a nie domysłach. Dlatego też Centrum Doradztwa w Brwinowie, Oddział w Radomiu zleciło badania pod nazwą „**Sprzedaż produktów żywnościowych przez rolników z wykorzystaniem internetu z perspektywy producentów i konsumentów**”, gdzie szczególny nacisk położono na kwestie związa-

ne z e-bazarkiem. Badanie zostało przeprowadzone przez pracowników SGGW w listopadzie 2022 roku, a raport z niego ukazał się 10 grudnia 2022 roku. Już tytuł sugeruje, że w przyszłości będziemy starali się połączyć oczekiwania producentów i konsumentów, a miejscem „styku” ich interesów będzie między innymi nasza ODR-owska platforma. Badanie zostało przeprowadzone wśród respondentów z całej Polski metodą wywiadu. Odpowiadając na pytania można było wybrać kilka opcji, czyli wybór był wielokrotny.

Jak i co sprzedają rolnicy?

W przypadku sprzedaży internetowej dzieje się to najczęściej poprzez umieszczanie ogłoszeń na platformach przeznaczonych dla rolników – tak odpowiedziało 70,5% badanych. Drugi sposób (58,6 % odpowiedzi) to umieszczanie ogłoszeń na ogólnych platformach sprzedażowych np. Allegro. Spora grupa – 56,35%, poszukuje nabywców przez internet. Jedną z najmniej popularnych form sprzedaży okazał się własny sklep internetowy – 7,6%. 60,6 % producentów stwierdziło, że dowozi towar do klienta po złożeniu przez niego zamówienia elektronicznie bądź telefonicznie. Najczęściej jednak klient zakupuje towary bezpośrednio w gospodarstwie – 88,7% odpowiedzi, lub są dowożone do kupującego – 74,2%, inny popularny sposób to rynki i targowiska – 50,7%. Wskazuje to, że w rolnictwie dominują nadal tradycyjne sposoby sprzedaży. Z drugiej strony wynik badania sugeruje, że rolnicy uznali platformy sprzedażowe przeznaczone specjalnie dla nich za dobry pomysł gwarantujący dostęp do dużej ilości klientów na skalę większą niż lokalna. Przy wyborze platformy sprzedający kierują się przede

wszystkim możliwością bezpłatnego zamieszczania ogłoszeń, zasięgiem platformy i łatwością obsługi. Do produktów najczęściej sprzedawanych przez internet należą: owoce – 25,5%, warzywa bez ziemniaków – 24,5%, ziemniaki – 19,2%, miód i produkty pszczele – 14,2%. A więc niestety jak widać dominują produkty nieprzetworzone. Respondentów poproszono także o określenie jaki procent całkowitej sprzedaży z gospodarstwa stanowi sprzedaż przez internet – najczęściej wskazywana odpowiedź to 10 % (19% respondentów). Wyniki badania wskazują jednoznacznie, że w rolnictwie nadal dominują tradycyjne formy sprzedaży, ale równocześnie rolnicy otwarci są na zmiany, czyli na handel w sieci, choć na razie niewielki udział produkcji jest w ten sposób sprzedawany. Zdaniem respondentów spowodowane jest to przede wszystkim tym, że klient nie może osobiście obejrzeć towaru i ocenić jego jakości oraz smaku.

Dlaczego e-bazarek?

Przedmiotem badania była także znajomość przez rolników platform sprzedażowych. Okazało się, że do najbardziej znanych należą OLX – wskaźnik znajomości 88,1%, Polski **e-bazarek** – 76,8% oraz Allegro – 76,5%. Inne portale, takie jak Paczka od rolnika, Rolnik handluje oraz Wiejska e-skrzynka uzyskały o wiele gorsze wyniki. W czasie badania pytano respondentów czy słyszeli o e-bazarku przed przeprowadzeniem badania, twierdząco odpowiedziało 41,4%. Dlaczego **e-bazarek** cieszy się dość dużą popularnością z porównaniu z innymi platformami sprzedażowymi? Duża tu zasługa doradztwa rolniczego. Jako powody korzystania akurat z tej platformy pojawiały się sformułowania typu: „inicjatywa ODR” czy też „doradca mnie zachęcił”. Poza tym **e-bazarek**, jak pisałam na początku, podzielony jest na e-bazarki wojewódzkie, co pozwala również gospodarstwom o mniejszej skali produkcji na sprzedaż przez internet na skalę lokalną. Rolników zapytano także o to, co najczęściej sprzedają na

platformie **e-bazarek**. Tutaj nie było niespodzianki, bo są to owoce (24,6%), warzywa (20,6%), ziemniaki (17,5%), miód i produkty pszczele (15,9%). Zakupione produkty są najczęściej odbierane przez zamawiającego osobie w gospodarstwie, dostarczane przez rolnika albo wysyłane kurierem. Jak widać, jeżeli chodzi o rozpoznawalność, to **e-bazarek** jest dość znany. Co więc zrobić, aby sprzedaż żywności za pomocą tej platformy była większa? O to zapytano rolników. Jako odpowiedzi pojawiły się między innymi takie oto propozycje: popularyzacja platformy wśród odbiorców, stworzenie bezpłatnej aplikacji wspierającej sprzedaż oraz bezpłatne doradztwo z zakresu marketingu i sprzedaży internetowej. Rolników pytano także o to jakiego wsparcia potrzebują od doradców rolniczych, aby **e-bazarek** działał sprawniej. Najpopularniejsze odpowiedzi na to pytanie to „nie wiem”, „trudno powiedzieć”, co świadczy o tym, że wiedza na temat handlu internetowego musi być nadal poszerzana. Aby producenci mogli sprzedawać konieczni są konsumenci. Im również poświęcono obszerną część raportu.

Gdzie kupujemy żywność i dlaczego właśnie tam?

Nie było niespodzianką, że na pytanie o miejsce zakupów spożywczych w ciągu 12 miesięcy aż 82,3% respondentów wskazało sklepy dyskontowe, supermarkety (62,8%), sklepy osiedlowe (61,8%), targi i bazariki (51,1%), ogólnodostępne platformy sprzedażowe - OLX, Allegro (50,6%). 13,5% badanych zakupuje żywność od rolnika za pośrednictwem internetu, ale zaledwie 5,9% badanych konsumentów wskazało specjalne platformy sprzedażowe dla rolników jako miejsce zakupów. Trzeba tu jednak dodać, że sprzedaż produktów spożywczych przez internet rozwija się dynamicznie od niedawna i przyczyniła się do tego głównie pandemia, a więc jest tu duże pole do działania, szczególnie w zakresie sprzedaży żywności bezpośrednio przez rolników. Kiedy zapytano konsumentów jak często

kupują żywność bezpośrednio od rolników, 47,8% odpowiedziało, że robi to co najmniej raz w miesiącu. Dlaczego więc nie robić tego przez internet? W przypadku tego rodzaju sprzedaży dla konsumenta decydującym czynnikiem jest oczywiście cena (51,4% wskazań), następnie rabaty i promocje – 22,5% wskazań, na trzeciej pozycji uplasowała się oszczędność czasu – 22% odpowiedzi. Znamienne są też okoliczności decydujące o tym, że konsument zakupuje towar bezpośrednio od rolnika. Konsumenci kupują przede wszystkim wybrane produkty – 59,9% odpowiedzi, zakupów dokonują w związku z różnymi okazjami, szczególnie przed świętami – 33,3%, lub też decydują się na zakup od rolnika, bo nie mogą gdzie indziej kupić konkretnego produktu – 20,9%. Wniosek z tego, że do masowych zakupów żywności w internecie jeszcze daleko. Potwierdzają to niestety wnioski płynące z pytania dotyczącego częstotliwości korzystania z platform sprzedażowych. Częste korzystanie deklaruje ponad 20% respondentów, dotyczy to Lokalnego rolnika, Allegro, OLX, natomiast na platformach Rolnik handluje, Polski **e-bazarek** (11,6%), Paczka od rolnika, Polska smakuje, Od rolnika, Wiejska e-skrzynka częstych zakupów dokonuje od kilkunastu do kilku procent respondentów. Wynika więc z tego, że produkt oferowany przez rolnika musi być wyjątkowy i niedostępny gdzie indziej. Wiąże się to na pewno ze zmianą stylu życia polskiego społeczeństwa. Zwracamy się ku zdrowej żywności, produktom ekologicznym i tradycyjnym, tego oto oczekują konsumenci. A nie jest to łatwe do uzyskania, w strukturze produktów kupowanych bezpośrednio od rolników przez internet dominują ziemniaki (52,4%), jaja (51,3%) oraz miód i produkty pszczele (51,3%). Wysoką pozycję zajmują warzywa i owoce – 42,25 oraz 42%.

Co zrobić, żeby było lepiej?

Jak wspomniałam na początku szczególną uwagę w badaniu poświęcono **e-bazarkowi**. Zapytano konsumentów o jego mocne i słabe

strony. W opinii konsumentów mocne strony to przede wszystkim korzystne ceny (54,8%), różnorodność oferty (41,7%) oraz wsparcie lokalnych producentów (40,9%). Słabe strony to natomiast brak możliwości geolokalizacji gospodarstwa – 20,9%, (klienci rolniczych platform sprzedażowych to głównie mieszkańcy dużych miast), nieaktualna oferta (17,4%) oraz mało przejrzysta struktura portalu (16,5%). Wśród odpowiedzi na pytanie dotyczące działań mogących zwiększyć popularność **e-bazarku** dominują propozycje związane z reklamą w mediach społecznościowych, tradycyjnych oraz stworzenie aplikacji mobilnej. Jak więc uczynić rolników dużymi graczami na rynku **e-grocery** używając do tego celu **e-bazarku**? Autorzy raporty wydali w tym celu następujące rekomendacje:

- Stworzenie bezpłatnej aplikacji mobilnej dla producentów i konsumentów.
- Przeprowadzenie kampanii informacyjnej mającej na celu popularyzację platformy **e-bazarek** zarówno wśród konsumentów jak i producentów.
- Organizacja szkoleń dla producentów z obsługi platformy, przygotowania oferty handlowej i organizacji procesu sprzedaży.

Dodam jeszcze, że potrzebny jest produkt jakościowy i niepowtarzalny. Taki, którego nie kupimy idąc do sklepu czy na targ oraz gwarancja, że rzeczywiście został wytworzony w gospodarstwie. W sieci panuje ogromna konkurencja, a najtrudniejszą rzeczą jest pozyskanie klienta. Rozwój **e-bazarku** na pewno będzie łatwiejszy w województwach, gdzie w strukturze gospodarstw rolnych jest duży udział specjalizujących się w produkcji warzyw, owoców czy też produkcji zwierzęcej, szczególnie jeśli rolnicy sami przetwarzają wyprodukowaną żywność. Co do województwa lubuskiego, to sytuacja nie jest taka prosta. W strukturze gospodarstw dominują gospodarstwa prowadzące produkcję wyłącznie roślinną, jest to 65% (dane na podstawie PSR 2020), w roku 2010 było ich 51,1%, a więc tendencja jest wzrostowa.

Wymogi przekrojowe dla wszystkich wariantów siedliskowych na lata 2023-2027 w Planie Strategicznym dla WPR

Małgorzata Turowska
PZDR Krosno Odrz.
m.turowska@lodr.pl

W Planie Strategicznym dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023 – 2027 występuje znane już rolnikom wsparcie Działanie rolno - środowiskowo – klimatyczne. Jednakże zmodyfikowano zasady korzystania z niego oraz zmieniono nazwę na *Interwencje rolno-środowiskowo-klimatyczne*.

Główne założenia zostają bez zmian, czyli ochrona siedlisk i zagrożonych gatunków ptaków, ochrona zasobów genetycznych roślin uprawnych i zwierząt gospodarskich, ochrona krajobrazu czy też ochrona zapylaczy. Dotychczas działania rolno-środowiskowo-klimatyczne realizowane były w pakietach, teraz mówimy o *interwencjach rolno-środowiskowo-klimatycznych*. Jeśli chodzi o trwałe użytki zielone to mamy tu trzy rodzaje interwencji. Przy czym zgodnie z projektem rozporządzenia, takie same zobowiązania rolno-środowiskowo-klimatyczne mogą być realizowane w ramach kilku wariantów.

Interwencja 1. Ochrona cennych siedlisk i zagrożonych gatunków na obszarach Natura 2000.

Interwencja 2. Ochrona cennych siedlisk i zagrożonych gatunków poza obszarami Natura 2000.

Mają one za zadanie utrzymanie, zapobieganie pogarszaniu się lub przywrócenie właściwego stanu ochrony cennych siedlisk przyrodniczych oraz siedlisk lęgowych ptaków, których występowanie jest uzależnione od prowadzenia działalności rolniczej.

- Wspierane siedliska przyrodnicze: zmiennowilgotne łąki trzęślicowe, zalewowe łąki selernicowe i słono-rośla, murawy, półnaturalne łąki wilgotne, półnaturalne łąki świeże, torfowiska;
- Wspierane siedliska lęgowe ptaków: rycyka, kszyka, krwawodzioba, czajki, dubelta, kulika wielkiego, wodniczki, derkacza.

Stawki płatności wynoszą od **912** do **1 612** zł/ha.

Interwencja 3. Ekstensywne użytkowanie łąk i pastwisk na obszarach Natura 2000.

- Ekstensywne użytkowanie rolnicze na trwałych użytkach zielonych na

obszarach Natura 2000, ma zapobiec zanikaniu łąk i pastwisk oraz przeciwdziałać intensyfikacji rolnictwa. Stawka płatności wynosi **836** zł/ha.

Wymogi przekrojowe dla wszystkich wariantów siedliskowych.

Tradycyjnie zobowiązanie rolno-środowiskowo-klimatyczne realizowane jest od dnia 15 marca 2023 roku i będzie kontynuowane przez następnych pięć lat. Nie ulega zmianie obowiązek posiadania wymaganej dokumentacji, którą rolnik musi posiadać i okazać w trakcie kontroli ARiMR. Te dokumenty to:

Plan działalności rolnośrodowiskowej. Jest to dokument, który zostaje opracowany przez doradcę rolnośrodowiskowego lub eksperta przyrodniczego (w zależności jakich wymogów dotyczy zobowiązanie) w terminie do 25 dni od dnia, w którym upływa termin składania wniosków o przyznanie płatności rolno-środowiskowo klimatycznej.

Rejestr działalności rolnośrodowiskowej. Zawiera on wykaz działań agrotechnicznych, w tym zastosowania



nawozów i wykonania zabiegów przy użyciu środków ochrony roślin oraz wykaz wypasów zwierząt, jeśli jest on prowadzony.

Dokumentacja przyrodnicza. Stanowi szczegółową charakterystykę danego siedliska przyrodniczego lub siedliska lęgowego ptaków, sporządzona jest przez eksperta przyrodniczego, w przypadku Interwencji 1 oraz Interwencji 2.

Uwaga! W Interwencji 1 oraz 2 zniesiono konieczność sporządzania inwentaryzacji przyrodniczych w sytuacji, gdy siedliska przyrodnicze lub gatunki ptaków (wodniczka, dubelt) będą wskazane w obowiązujących planach ochrony lub planach zadań ochronnych albo w warstwach GIS wynikających z monitoringu Głównego Inspektoratu Ochrony Środowiska.

Musimy pamiętać również o tym, że występuje zakaz stosowania środków ochrony roślin. Wyjątek stanowi selektywne i miejscowe niszczenie niepożądanych gatunków roślin (w szczególności – inwazyjnych) z za-

stosowaniem odpowiedniego sprzętu (np. mazaczy herbicydowych). Występuje również zakaz stosowania komunalnych osadów ściekowych, stosowania podsiewu oraz mechanicznego niszczenia struktury gleby, w tym bronowania i przeorywania. Warto również przypomnieć, że występuje zakaz składowania biomasy wśród kęp drzew i zarośli, w rowach, jarach i innych obniżeniach terenu. Ważne jest też to aby pamiętać, że na łąkach objętych realizacją pakietów przyrodniczych istnieje *zakaz pozostawiania rozdrobnionej biomasy*. Należy w ciągu 2 tygodni po pokosie usuwać skoszoną lub wyciętą biomasę.

O pozostałych wymaganiach poinformuje nas doradca, który będzie nam sporządzał dokumentację. Doradca poinformuje nas także o tym, jakie kary grożą w razie nieprzestrzegania wymogów lub dokonania niedopuszczalnych zmian w zobowiązaniu. Zależać one będą od dotkliwości, zasięgu, trwałości i powtarzalności niezgodności dotyczącej warunków przyznania wsparcia.



Należy oczywiście pamiętać, że jeśli ktoś podjął zobowiązania w PROW 2014-2020, musi je kontynuować, a nowe zobowiązania może podjąć dopiero po ich zakończeniu.

Nowy
zarejestrowany
wariant ochrony
DAWKI DZIELONE
Zabieg już
od 2 liści kukurydzy!

Innowacja w zasięgu ręki



MaiTer[®] power

Dystrybutor:
PHU BIOTEL SP. Z O. O.
Dzikowice 87, 67-300 Szprotawa
Tel: 68 376 27 33
Zapraszamy do współpracy.



Teraz masz wybór – użyj raz w pełnej dawce lub w dawkach dzielonych:

- ▮ zastosuj dawki dzielone na siewki chwastów, gdy są najbardziej wrażliwe na zwalczanie
- ▮ w ten sposób zagwarantujesz kukurydzy większą tolerancję na wiosenne spadki temperatury
- ▮ zyskasz wygodę planowania prac w gospodarstwie i zapewnisz większe bezpieczeństwo uprawom



Iwona Kupińska
LODR Kalsk
i.kupinska@lodr.pl

Rok 2023 będzie dla rolników i doradców bardzo trudny. Rozpoczynamy realizację Planu Strategicznego dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023-2027. Dlaczego jest to takie trudne? Nie jest to przecież pierwsza zmiana zasad korzystania z funduszy europejskich i krajowych od czasu kiedy przystąpiliśmy do UE. Rozwiązania zaproponowane w planie strategicznym zmuszają nas

Jednym ze sposobów poradzenia sobie z nową sytuacją jest wiedza na temat tego, co nasz czeka. Dlatego też LODR w Kalsku od ubiegłego roku realizuje szereg szkoleń, które pomogą zarówno doradcom jak i rolnikom sprostać wyzwaniom. Wszystkie szkolenia realizowane są w ramach działania „Transfer wiedzy i działalność informacyjna” objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020, w ramach poddziałania: 1.1 „Wsparcie dla działań w zakresie kształcenia zawo-

różnorodności biologicznej przy jednoczesnym prowadzeniu towarowej produkcji żywności. Oczywiście mówiono także o przepisach chroniących różnorodność biologiczną oraz ich powiązaniu z ochroną środowiska.

W czasie akcji szkoleniowej nie mogło zabraknąć tematów związanych z wodą, a raczej z jej brakiem. Od wielu lat musimy mierzyć się z nękającymi nasz kraj suszami, które zwykle zdarzają się na wiosnę, kiedy rośliny potrzebują najwięcej wody. Pierwsze szkolenie „Obowiązki rolnika w świe-

Gotowi na zmiany?

do zmiany dotychczasowego sposobu myślenia o rolnictwie. W pogoni za opłacalnością i wynikiem ekonomicznym zapomnieliśmy, że środowisko naturalne nie jest niezniszczalne, a rolnictwo jest jego częścią. Przekonał się o tym już chyba wszyscy, wystarczy pójść do sklepu chociażby w celu zakupu warzyw. Nie ma nawet potrzeby analizowania danych dotyczących temperatury i opadów na przestrzeni ostatnich kilkudziesięciu lat w celu wyciągnięcia wniosków. Trzeba więc zacząć produkować z poszanowaniem środowiska naturalnego. Zachowaniu różnorodności biologicznej, a równocześnie zapewnieniu rolnikom godziwego dochodu, mają służyć rozwiązania zaproponowane w planach strategicznych poszczególnych krajów unijnych, a najważniejszym z nich, z którym będziemy sobie musieli wszyscy poradzić, jest zmiana systemu płacności w rolnictwie.

dowego i nabywania umiejętności”.

Jednym z tematów realizowanych podczas akcji szkoleniowej była „Ochrona różnorodności biologicznej w warunkach produkcji rolnej” (bioróżnorodność). Do końca lutego bieżącego roku w Gliźnie oraz Kalsku przeprowadzono 10 szkoleń z tego zakresu, w których wzięło udział 222 osoby. Czego mogliśmy się dowiedzieć podczas wykładów? Najważniejszym elementem szkoleń były zasady integrowanej ochrony roślin, systemy produkcji uwzględniające zasady bioróżnorodności i zapewniające jakość surowców rolniczych oraz działania przyczyniające się do ochrony różnorodności biologicznej oraz korzyści z ich realizacji, zarówno dla rolników jak i środowiska oraz pozytywne aspekty stosowania pro środowiskowych systemów produkcji rolnej. Dlaczego akurat te elementy? Ponieważ są to działania, które faktycznie mogą wpłynąć na zwiększenie

tle ustawy Prawo wodne” odbyło się we wrześniu 2022 roku. Bardzo dużo uwagi poświęcono sposobom w jaki rolnicy mogą zapobiegać utratom wody z gleby i chronić czystość



wód prowadząc równocześnie satysfakcjonującą finansowo działalność. Omówiono więc zabiegi agrotechniczne oraz kształtujące krajobraz w sposób sprzyjający zatrzymywaniu wody, a tym samym przeciwdziałające skutkom suszy. Bardzo dużo uwagi poświęcono ochronie wód przed zanieczyszczeniem azotanami, omówiono Program działań mających na celu zmniejszenie zanieczyszczenia wód azotanami pochodzącymi ze źródeł rolniczych oraz zapobieganie dalszemu zanieczyszczeniu. Najważniejsze zagadnienia z tego zakresu to sposoby i warunki rolniczego wykorzystania nawozów azotowych, terminy, w których dozwolone jest rolnicze wykorzystanie nawozów, warunki przechowywania odchodów zwierzęcych, w tym powierzchnie i pojemności urządzeń do ich przechowywania, zasady planowania prawidłowego nawożenia azotem, finansowanie przedsięwzięć mających na celu zmniejszenie zanieczyszczenia wód azotanami pochodzącymi ze źródeł rolniczych. Tematyka niezwykle ważna w kontekście sporządzania planów nawozowych (element ekoschematu). Ponadto od jakiegoś czasu planowano zmiany w Programie działań (część z nich wynikała z postulatów rolników), które po konsultacjach wprowadzono

w życie rozporządzeniem Rady Ministrów z 7 lutego 2023 roku w sprawie „Programu działań mających na celu zmniejszenie zanieczyszczenia wód azotanami pochodzącymi ze źródeł rolniczych oraz zapobieganie dalszemu zanieczyszczeniu”, a więc na szkoleniach przekazywano wiedzę można powiedzieć, że „na gorąco”. Omówiono także kwestie prawne związane z gospodarowaniem wodą, działalność spółek wodnych oraz zadania związane z przeciwdziałaniem powodziom i suszom. Do końca marca przeprowadzono 25 szkoleń z tego zakresu, przeszkolono prawie 700 osób. Szkolenia te jeszcze trwają – przewidziane są do kwietnia 2024 roku (15 szkoleń).

Najważniejszą jednak kwestią dla każdego producenta rolnego pozostaje technologia produkcji, a co za tym idzie wielkość i jakość produkcji towarowej. Takiej tematyki również nie zabrakło w czasie szkoleń. Na terenie naszego województwa odbył się cykl szkoleń „Nowoczesne technologie uprawy zbóż”. Od września ubiegłego roku do końca marca bieżącego roku przeprowadzono 10 takich szkoleń i przeszkolono 222 osoby. Tematyka poruszana przez prelegentów również miała związek z całościowym podejściem do rolnictwa i ochrony środowiska. Mówiona zatem o integro-

wanej ochronie zbóż, uprawie pasowej i bezorkowej. Ogromny nacisk położono na jakość i wielkość plonu, które to parametry można polepszyć poprzez właściwy dobór odmian, zakup kwalifikowanego materiału siewnego, a także stosowanie odpowiednich technologii nie tylko uprawy, ale też zbioru i przechowywania.

Szkoleniem, którego tematyka zawierała w sobie kwestie poruszane podczas realizacji wyżej wymienionych zadań z zakresu transferu wiedzy, to „Normy i wymogi wzajemnej zgodności”. Było to też szkolenie, które przysparzało największej trudności zarówno prelegentom i słuchaczom. Wynikało to z tego, że zasada wzajemnej zgodności – CC, obowiązywała do końca 2022. W roku 2023 zmieniła się w zasadę warunkowości, którą niektórzy nazywają wzmocnioną zasadą wzajemnej zgodności, co sugeruje, że mają wiele elementów wspólnych. Przypominam, że przestrzeganie zasady wzajemnej zgodności, a obecnie warunkowości, jest niezbędne w celu otrzymania dopłat. Prelegentom udało się umiejętnie połączyć te treści omawiając zasady zawarte w CC na zasadzie porównania z tym, co już w sumie obowiązuje od stycznia 2023 czyli z zasadą warunkowości. Innym zagadnieniem, które prezentowano podczas szkoleń z zakresu CC był system płatności bezpośrednich wśród których od roku 2023 pojawiają się ekoschematy czyli dobrowolne zobowiązania roczne, które wprowadzono w celu zachęcenia rolników do gospodarowania z poszanowaniem środowiska naturalnego. Ta część szkolenia wzbudzała najczęściej dyskusji i emocji. Czas poświęcany na te zagadnienia był oczywiście zbyt krótki aby wyjaśnić wszystkie wątpliwości, dlatego też zachęcam do lektury Lubuskich Aktualności Rolniczych, gdzie w naszych artykułach będziemy poświęcać dużo miejsca nie tylko ekoschematom ale też planowi strategicznemu. W ramach tego działania do końca marca przeprowadzono w naszym województwie 24 szkolenia, w których wzięło udział ponad 600 osób.





SIEĆ NA RZECZ
INNOWACJI W ROLNICTWIE
I NA OBSZARACH WIEJSKICH



Krajowa Sieć
Obszarów Wiejskich



„Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestując w obszary wiejskie”.

Agata Zajda-Sipa
LODR Kalsk
a.zajda-sipa@lodr.pl

SIR 2023 – będzie się działo...

Rok 2023 nabiera tempa. Po-
woli zaczynamy realizować
wyznaczone plany. Do pracy
szykuje się także Zespół SIR Lubu-
skiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego



w Kalsku. Konferencje, warsztaty,
szkolenia, spotkania tematyczne wy-
jazdy studyjne... W rozpoczętym roku
w zaplanowanych przez nasz zespół
działaniach nie zabraknie tego, na co
czekają lubuscy rolnicy.

W 2023 r. planujemy zorganizować
między innymi:

❑ KONFERENCJE

- *Innowacyjne kierunki w chowie i ho-
dowli bydła – Wspólna Polityka
Rolna – czerwiec*
- *Uprawa winorośli przyszłością
rozwoju województwa lubuskiego
– październik/listopad*

❑ WARSZTATY II-IV kwartał

Warsztaty z przetwórstwa,
zielarskie, itp. z zastosowaniem in-
nowacyjnych rozwiązań w ramach

Zespołów Tematycznych innowacji
w rolnictwie

❑ SPOTKANIA w ramach Zespołów Tematycznych innowacji w rolnictwie I-IV kwartał

Operacja będzie kontynuacją
wcześniej zrealizowanych spotkań
z udziałem Hodowców Bydła, Pszcze-
larzy, Hodowców Trzody Chlewnej,
Winiarzy itp. Spotkania będą miały
na celu wymianę wiedzy i doświadc-
zeń oraz dobrych praktyk w zakresie
nowatorskich rozwiązań z zakresu
specjalistycznych dziedzin rolnic-
twa. Spotkania skierowane będą dla
przedstawicieli środowiska rolnicze-
go, hodowców, producentów rolnych,
doradców rolniczych i jednostek na-

ukowych oraz przedsiębiorców sektora
rolno-spożywczego.

❑ WYJAZDY STUDYJNE

• Innowacje zielarskie - II kwartał

Celem wyjazdu studyjnego bę-
dzie przekazanie innowacyjnych
kierunków w ziołolecznictwie. Za-
prezentowanie wiedzy z zakresu
uprawy, zbioru, metod suszenia,
produkcji i dystrybucji produktów
zielarskich w ramach rozwoju inno-
wacyjnych form działalności na terenach
wiejskich. Ponadto, upowszechnie-
nie wiedzy i nowych umiejętności
w zakresie przetwórstwa rolno-spo-
żywczego i sprzedaży produktów
zielarskich z własnego gospodarstwa.
Przy tym, zaprezentowanie dobrych
praktyk w zakresie wdrażania inno-
wacyjnych rozwiązań dot. uprawy ziół



„Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestując w obszary wiejskie”.

jako alternatywnego źródła dochodu w gospodarstwie rolnym.

- *Innowacyjne rozwiązania wspierające rozwój gospodarki pasiecznej. Wykorzystanie i przetwórstwo produktów pszczelich – II kwartał*

Wyjazd studyjny pozwoli na nawiązanie wzajemnych kontaktów pomiędzy środowiskiem pszczela-

fikacja i transfer wiedzy w zakresie nowoczesnych technologii produkcji mleczarskiej oraz wina. Wymiana wiedzy i doświadczeń pomiędzy polskimi a czeskimi producentami sera i wina. Poznanie tradycji, wskazanie nowych ścieżek rozwoju oraz możliwości zastosowania innowacyjnych rozwiązań w przetwórstwie, prowadzących do

realizowanych w ramach SIR. Celem organizowanych Dni Pola będzie zdobywanie wiedzy w zakresie nowatorskich technologii rolniczych oraz wymiana doświadczeń na poczet rozwoju lokalnego z uwzględnieniem potencjału ekonomicznego, społecznego i środowiskowego w województwie lubuskim. Podczas pokazu odbędzie



rzy a jednostkami naukowymi spoza województwa (SGGW Warszawa, ZSR CKZ w Pszczelnej Woli). Wyjazd będzie okazją dla prezentacji nowatorskich metod i rozwiązań w zakresie prowadzenia gospodarki pasiecznej oraz tematyki produkcji produktów pszczelich. Ponadto, wydarzenie będzie podstawą do konfrontacji wiedzy z praktyką w zakresie gospodarki pasiecznej wśród pszczelarzy, jednostek naukowych oraz doradców rolniczych.

- *Dobre praktyki w przetwórstwie czeskim – II-III kwartał*

Priorytetowym celem wyjazdu studyjnego do Czech będzie identy-

fikacja i transfer wiedzy w zakresie nowoczesnych technologii produkcji mleczarskiej oraz wina. Wymiana wiedzy i doświadczeń pomiędzy polskimi a czeskimi producentami sera i wina. Poznanie tradycji, wskazanie nowych ścieżek rozwoju oraz możliwości zastosowania innowacyjnych rozwiązań w przetwórstwie, prowadzących do

POKAZY

W ramach wydarzenia *DNI POLA - Nowatorskie rozwiązania w rolnictwie* Przekazanie informacji o idei, funkcjach i możliwościach jakie daje uczestnictwo w przedsięwzięciach

się prezentacja innowacyjnych technologii rolniczych w zakresie produkcji roślinnej jak i sektora mechanizacji rolnictwa.

Zapraszamy serdecznie do odwiedzania naszej strony internetowej: www.lodr.pl zakładka: **Aktualności** oraz **Innowacje**. Będziemy Państwa informować o szczegółach poszczególnych wydarzeń.

Działania są realizowane przez Zespół SIR zgodnie z Planem Działania KSOW na lata 2014-2020 w zakresie SIR Plan Operacyjny na lata 2022-2023.



SIEĆ NA RZECZ
INNOWACJI W ROLNICTWIE
I NA OBSZARACH WIEJSKICH

Operacja współfinansowana ze środków Unii Europejskiej, w ramach schematu II Pomocy Technicznej „Krajowa Sieć Obszarów Wiejskich” Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020
Instytucja zarządzająca Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020 – Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi



SIEĆ NA RZECZ
INNOWACJI W ROLNICTWIE
I NA OBSZARACH WIEJSKICH



Krajowa Sieć
Obszarów Wiejskich



Program
Rozwoju
Obszarów
Wiejskich
na lata 2014-2020

„Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestując w obszary wiejskie”.

Lubuski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Kalsku
organizuje

27 kwietnia 2023 r. godz. 10⁰⁰

SPOTKANIE

W RAMACH OPERACJI PN.: ZESPOŁY TEMATYCZNE I INNOWACJE W ROLNICTWIE

dla funkcjonujących Grup Operacyjnych EPI
dot. Krótkich Łańcuchów Dostaw w ramach działania „Współpraca”
oraz beneficjentów zainteresowanych planowanym w 2023 r. przez ARiMR
naborem wniosków o wsparcie na tworzenie i rozwój
już istniejących Krótkich Łańcuchów Dostaw,
przedstawicieli lubuskich LGD

PRELEGENCI:

dr Aleksander BOMBERSKI - Krajowy Broker Innowacji CDR/O Warszawa

– Możliwości finansowania innowacji dla rolnictwa w ramach działania „Współpraca”.

Grzegorz CETNER - Przedstawiciel CDR/O Poznań

– Nowatorska przedsiębiorczość na obszarach wiejskich.

Współpraca LGD.

SKRACANIE
ŁAŃCUCHA
DOSTAW
ŻYWNOSCI
OD PRODUCENTA
DO KONSUMENTA

TWORZENIE
I ROZWÓJ
KRÓTKICH
ŁAŃCUCHÓW
DOSTAW

PROWADZENIE
WSPÓLNEJ
SPRZEDAŻY
– ROZWÓJ
LOKALNY

LOKALNE
GRUPY
DZIAŁANIA

INNOWACYJNA
ORGANIZACJA,
PRODUKCJA,
TRANSPORT
LUB
MARKETING

SPOTKANIE
POŁĄCZONE
Z PREZENTACJĄ
I DEGUSTACJĄ
LOKALNYCH
PRODUKTÓW
GRUP
OPERACYJNYCH

Informacji udziela: Agata Zajda-Sipa • tel. (68) 385-20-91 wew. 456; kom. 516 177 401

Ewelina Mularczyk-Sienkowska • tel. (68) 385-20-91 wew. 310; kom. 513 980 602 oraz na www.lodr.pl

Karty zgłoszeniowe prosimy przesyłać do 24 kwietnia 2023 r. na e-mail: a.zajda-sipa@lodr.pl



Ochrona czynna gągoła w Gryżyńskim Parku Krajobrazowym



Nadszedł kwiecień, dni stają się coraz dłuższe i cieplejsze. Wiele ptaków wędrownych powróciło lub właśnie wraca z cieplejszych regionów świata do Polski. Jednym z takich ptaków jest gągoł, który powraca do nas na sezon lęgowy. Wprawdzie gągoły można u nas spotkać także zimą, ale są to populacje, które jesienią przywędrowały do nas z północno wschodniej Europy i teraz wracają na swoje lęgowiska.

Gągoł jest ptakiem wędrownym, nieczęsto spotykanym w naszym kraju. Głównie występuje na północy i zachodzie Polski. W czasie wędrówek można go spotkać na wybrzeżu Bałtyku, na większych jeziorach i rzekach. Należy do rodziny kaczkowatych. Jest trochę mniejszy od krzyżówki. Upierzenie samców jest czarno-białe, jednak jest jeden szczegół, który nie pozwala pomylić go z innym gatunkiem. To mała, biała plamka znajdująca się u nasady dzioba. Samice są natomiast szare, z ciemnobrązową głową. Podczas lotu skrzydła gągoła wydają charakterystyczny, świszczący odgłos. Gągoł zjada głównie mięczaki, skorupiaki, owady wodne i ich larwy zdobywane podczas nurkowania.

Toki tego ptaka rozpoczynają się wczesną wiosną, kaczory już w grudniu tworzą małe stadka. Podczas toków samiec zatacza koła wokół pojedynczej samicy, z głową i ogonem wyciągniętymi nisko nad wodą. Po

chwili nagle wyrzuca głowę na plecy, wydając chrapliwe odgłosy. Kiwa także głowę w tył i w przód, stroszy pióra i przebiera nogami wyrzucając fontanny wody. Najczęściej samce zaloty odbywają grupowo przed jedną samicą. Gągoły wylatują na lęgowiska parami.

Siedliskami najczęściej zajmowanymi przez gągoły są śródlądne jeziora i stawy, starorzecza. Ciekawe jest miejsce ich gniazdowania. Ptak ten jest jednym z nielicznych kaczkowatych, które gniazdują w dziuplach drzew, a także budkach lęgowych, czasami dość daleko od wody. Samica gągoła składa kilka jaj o pięknej, niebieskawej barwie. Wysiaduje je przez miesiąc. Wszystkie pisklęta wykluwają się w tym samym czasie, przywdziane w czarno-biały puch. Pisklęta opuszczają gniazdo już po jednym dniu. Matka woła je specyficznym krzykiem, a młode bez szkody skaczą lub schodzą z drzewa, na którym znajdowało się gniazdo (nawet z wysokości kilkudziesięciu metrów). Pisklęta są lekkie i sprężyste. Podczas wyskakiwania z gniazda rozpościerają błony pławne między palcami nóg i skrzydła przez co zwiększają opór powietrza. Dzięki temu wychodzą bez szwanku ze skoku z takiej wysokości. Zaraz po dotarciu do wody, dobrze sobie w niej radzą, potrafią pływać i nurkować w poszukiwaniu wodnych roślin i bezkręgowców. Są bardzo samodzielne,

po kilku dniach obchodzą się bez pomocy matki. Zaczynają latać po ok. 2 miesiącach.

W związku z wycinką starych, dziuplastych drzewostanów jak i osuszaniem śródlądnych bagien i zbiorników wodnych, gatunek ten jest zagrożony utratą siedlisk lęgowych. Objęty jest ścisłą ochroną gatunkową, wymaga ochrony czynnej, jak np. zawieszanie budek lęgowych w okolicach śródlądnych zbiorników wodnych. Budowa sztucznych miejsc gniazdowych pomaga w rozprzestrzenianiu się tego ptaka na południowy zachód, aż po granice Alp.

W ramach w ochrony czynnej, na terenie Gryżyńskiego Parku Krajobrazowego zostało wywieszonych 15 budek lęgowych dla gągoła i nurogęsi (po 5 budek przy jeziorach: Jelito, Jatanik i Gryżyńskim). Po zamontowaniu skrzynek lęgowych pracownicy parku prowadzili monitoring zasiedlenia budek przez ptaki.

Ptaki są niezwykle wdzięcznymi stworzeniami do obserwacji, a wiosenna aura zachęca do pieszych wędrówek. Warto więc odwiedzić parki krajobrazowe naszego województwa w poszukiwaniu gągoła, jak i innych licznie występujących tu ptaków.

Marzena Stasiak
Specjalista w Gryżyńskim
Parku Krajobrazowym



Krzysztof Roślik
LODR Kalsk
k.roslik@lodr.pl



Panie Wójcie pozwoli pan, że na wstępie zapytam prywatnie: Peczkajtis to litewskie czy greckie nazwisko?

Litewskie. Moja rodzina pochodzi z dawnych Kresów Wschodnich RP i tak, jak już w historii naszego kraju nieraz bywało, w wyniku ostatniej zawieruchy dziejowej jaką była II Wojna Światowa, moi rodzice ostatecznie

Gmina Krzeszyce położona jest w północno-zachodniej części województwa lubuskiego w powiecie sulęcińskim. W skład gminy wchodzi 23 wsie oraz dwa przysiółki. Największą miejscowością są Krzeszyce, z których blisko jest do Gorzowa Wielkopolskiego, Słubic czy Kostrzyna nad Odrą. Od Berlina gminę dzieli ok. 100 km. Gminę i miejscowość Krzeszyce charakteryzuje czystość ekologiczna, cisza, spokój oraz małe zaludnienie, co sprawia, że ludzie zmęczeni codziennym tempem życia, hałasem, tłokiem, zapachem spalin i chloru w wodzie znajdą tutaj odpoczynek i ukojenie. Należy też wspomnieć o tym, że gmina Krzeszyce graniczy z unikatowym w skali europejskiej parkiem narodowym „Ujście Warty”, co sprawia, że warunki ekologiczne i walory przyrodnicze poprawiają się. Jak się zatem tu żyje? Rozmawialiśmy o tym z Panem **Stanisławem Peczkajtisem** – Wójtem Gminy Krzeszyce.

osiedlili się na tych ziemiach, ciężko pracowali dorabiając się z pracy na roli.

Czy to znaczy, że pan też zanim został wójtem pracował na roli?

Ależ oczywiście. Prowadziłem własne gospodarstwo rolne. W szczytowym okresie moje gospodarstwo liczyło 35 ha. Zaczynałem od uprawy warzyw, głównie kapusty, która

znakomicie się sprzedawała i nadal sprzedaje pod nazwą własną „Krzeszycka Kapusta Kiszona”, bo moim zdaniem na rynku gorzowskim żadna inna nie może się z nią równać smakiem. W 1996 roku zostałem wybrany „Najlepszym rolnikiem w województwie gorzowskim”, a do samorządu gminnego trafiłem w 1994 r. Byłem m.in. Przewodniczącym Rady Gminy

Krzeszyce, wójtę jestem już drugą kadencję.

Skoro o rolnictwie mowa, to jaka jest specyfika rolnictwa w pana Gminie?

Gmina nasza ma charakter rolno-leśny. Powierzchnia gminy wynosi 194 km². Tereny rolnicze zajmują przede wszystkim północną część, a tereny leśne położone są w południowej części gminy. Lasy te prawie w całości stanowią własność Skarbu Państwa i zarządzane są przez trzy nadleśnictwa. Ta północ-

Niestety ASF zrobił swoje i drastycznie spadła hodowla trzody chlewnej.

Tabela: Klasyfikacja gospodarstw rolnych osób fizycznych w Gminie Krzeszyce na dzień 01.01.2021 r.

Wielkość gospodarstwa	Liczba gospodarstw	Powierzchnia [ha]
do 2 ha	1.268	636,59
od 2 do 5 ha	207	661,02
od 5 do 7 ha	66	400,90
od 7 do 10 ha	79	658,46
od 10 do 15 ha	74	920,43
powyżej 15 ha	150	5006,11
Razem:	1844	8283,51

gminy jest raczej skąpa. Tworzą ją nieliczne gospodarstwa agroturystyczne, ścieżki rowerowe i piesze w okolicy Krzeszyc oraz sukcesywnie rozbudowywana sieć oznakowanych szlaków rowerowych. Na potrzeby kajakarzy pomału otwiera się rzeka Postomia, w której pojawiły się pstrągi, co świadczy o wysokiej klasie jej czystości. Nadto, sąsiedztwo Parku Narodowego wymusza na nas podejmowanie stosownych działań związanych z ochroną przeciwpowodziową, a przede wszystkim dbania



Gminy wiejskie województwa lubuskiego – Gmina Krzeszyce

na część terenu leży w Pradolinie Warty, której bogactwem są urodzajne pola i znakomite łąki, a także liczne stawy potorfowe z rybami. Aktualnie rolnicy posiadają użytki zielone o pow. 3709 ha, grunty orne zajmują pow. 4192 ha. Łącznie grunty rolne zajmują pow. ok. 8300 ha. Na koniec grudnia 2020 roku w gminie funkcjonowało 1844 gospodarstw rolnych. Przeważają gospodarstwa indywidualne o pow. do 2 ha, prowadzące uprawę i hodowlę niskim nakładem pracy i środków technicznych. W produkcji zwierzęcej dominuje hodowla bydła i drobiu.



Gmina Krzeszyce położona jest na obrzeżu bardzo atrakcyjnych pod względem przyrodniczo-krajobrazowym terenów Ujścia Warty. Jaki wpływ na rozwój gminy ma takie sąsiedztwo?

Sąsiedztwo Parku Narodowego „Ujście Warty”, a także okolice powiązanych z nim dolin rzek Postonii oraz Lubniewki stanowią najcenniejsze przyrodniczo i krajobrazowo obszary. Tereny te są jeszcze w małym stopniu wykorzystane turystycznie. Infrastruktura turystyczno-wypoczynkowa

o należyty stan urządzeń melioracyjnych, co realizujemy wspólnie z sąsiednią gminą Słońsk.

Aż ciężko uwierzyć, że ledwie kilkadziesiąt kilometrów od Gorzowa Wlkp. i kilka kilometrów od ruchliwej drogi krajowej nr 22 leżą tereny nazywane przez mieszkańców „Nową Ameryką”. Nowa Ameryka rolnictwem stoi. Ziemie są tu żyzne, dają dobre plony. Ale mieszkańcy od zawsze walczą z naturą. Bywa, że pola są podtopione. Nie raz we znaki dawała się też susza. Wszystko dlatego, że tereny



te zostały dosłownie wydarte Warcie. Nowa Ameryka powstała w czasach panowania Fryderyka II Wielkiego, ówczesnego władcy Prus, który osiedlił tu chłopów i ich rodziny, którzy marzyli o lepszym życiu... w Ameryce. Stworzył im Nową Amerykę. Powstały więc Pensylwania (dziś wieś Polne), Jamajka (Jamno), Maryland (Marianki), Hampshire (Budzigniew), Saratoga (Zaszczytowo), Florida (Sadowice), Louisa (Przemysław). Do dziś przetrwała jedynie Malta.

Sąsiedztwo Parku Narodowego „Ujście Warty” to z pewnością również problem z dziką zwierzyną, która w nim bytuje. Czy mieszkańcy, a przede wszystkim, rolnicy skarżą się na działalność bobrów, buchtowanie łąk przez dziki czy też na obecność wilków?

Z bobrami problem jest dość duży. Zwierzęta te znalazły tu idealne warunki do bytowania, co widzę będąc w terenie. Dlatego często występowałem do RDOŚ w Gorzowie Wlkp. o ich redukcję. Obecności dzików potwierdzają licznie zbuchtowane łąki, ale jest tego zdecydowanie mniej niż w latach ubiegłych z uwagi na ASF, który zredukował ich populację na naszym terenie. Co się tyczy wilków, to sądzę, że wilki są już wszędzie i musimy nauczyć się tego sąsiedztwa. W tym miejscu muszę wspomnieć o dobrej współpracy z miejscowymi kołami łowieckimi (5) i nadleśnictwami (3) w tym zakresie. W mojej gminie wielu rolników jest myśliwymi, co samo przez się przekłada się na pozytywne relacje.

Skoro o relacjach mowa. Jakie działania podejmuje gmina, aby uaktywnić lokalne środowisko?

Wskaźnik zaludnienia nie jest u nas imponujący i wynosi 23 osoby na km², to mało. Nadto, borykamy się z rosnącą średnią wieku naszych mieszkańców i odpływem młodzieży do miasta. Wychodząc naprzeciw tym problemom utworzyliśmy w gminie „Klub Senior +”. To szczególnie cenna inicjatywa i ukłon w stronę naszych seniorów, gdyż ma celu aktywowanie środowiska seniorów do wspólnego i zorganizowanego spędzania czasu.

Organizowane są tam zajęcia rękodzielnicze, warsztaty krawieckie, kulinarne, florystyczne. Na podkreślenie zasługuje działalność naszych pań, skupionych w 5 Kołach Gospodyń Wiejskich. Na terenie gminy działa 6 fundacji, 14 stowarzyszeń, 8 klubów sportowych, chór „Postomia” oraz 2 jednostki OSP należące do KSRG. W mojej ocenie wyraźnie widać wzrost zainteresowania mieszkańców udziałem w stowarzyszeniach i fundacjach, co jest bardzo pozytywnych sygnałem.

Co jeszcze wyróżnia Krzeszyce na tle innych gmin? Słyszałem, że macie Państw swoje gminne motto?

Tak, nasze motto brzmi „Gmina Krzeszyce z natury piękna, z pracy rąk ludzkich coraz bogatsza”. I ta idea przyświeca nam od lat. Gmina rozwija się i to intensywnie. Istotny wpływ na nasz rozwój ma bliskość granicy z Niemcami oraz dogodne połączenia komunikacyjne z większymi ośrodkami miejskimi. Utworzyliśmy gminną strefę inwestycyjną dysponującą ok. 90 działkami, które są w trakcie uzbrajania. Na terenie gminy działa duży zakład specjalizujący się w dostawie na skalę europejską alternatywnego białka na potrzeby rynku karm dla zwierząt domowych i pasz dla hodowli



ryb, a także zwierząt gospodarskich i ogrodnictwa. Mamy też biogazownię. Gminę Krzeszyce wyróżniają również przedsięwzięcia przez nas organizowane. Takim sztandarowym jest bez wątpienia „Krzeszycka Jesień”, która w tym roku będzie organizowana po raz 28. Jest to impreza promocyjno-handlowa. Organizatorami są Urząd Gminy Krzeszyce i Gminny Ośrodek Kultury w Krzeszycach przy współpracy z gminą partnerską Altlandsberg. W 2019 roku byliśmy gospodarzem XXI Lubuskiego Święta Plonów, a zaprezentowany podczas dożynek przez sołectwa Krzemów i Łukomin wieniec dożynkowy zajął pierwsze miejsce i reprezentował województwo lubuskie podczas Dożynek Prezydenckich w Spale.

Jako ciekawostkę podam, że na terenie naszej gminy zamieszkiwał najdłużej żyjący weteran wojny polsko-bolszewickiej pan Józef Kowalski, który w trakcie wojny walczył w 22 Pułku Ułanów Podkarpackich. Pan Józef zmarł w wieku 113 lat.

I ostatnie już pytanie. Jakie jeszcze pilne zadania czekają na realizację w kierowanej przez pana Gminie?

Jako priorytet stawiam wodociągi i kanalizację gminy. Wodociągi obejmują już prawie 90% gminy, ale dążę do symbolicznych 100%. Trwa termomodernizacja siedziby urzędu gminy. W planach mamy modernizację szkoły, dawnego dworca kolejowego i ośrodka zdrowia w Krzeszycach. Bardzo liczę na inwestycje w tym obszarze.

Dziękuję za rozmowę.

To ja dziękuję, że na łamach Waszego pisma miałem okazję zaprezentować swoją gminę. A korzystając z okazji chciałbym wszystkim mieszkańcom Gminy Krzeszyce oraz czytelnikom Lubuskich Aktualności Rolniczych przekazać serdeczne życzenia udanych, rodzinnych i pogodnych Świąt Wielkanocnych.

Ps. Obsługą rolników z terenu Gminy Krzeszyce zajmuje się nasz doradca pan Radosław Turek, tel. 513 980 436, e-mail: r.turek@lodr.pl

Lubuski **PRODUKT REGIONALNY**

Jacek Stefanowicz
 LODR Kalsk.
 j.stefanowicz@lodr.pl

Tak, jak w wielu innych miejscach w Polsce, tak i w Siedlisku koło Nowej Soli z upadłych w latach 90 PGR-ów powstało kilka mniejszych gospodarstw indywidualnych. To czym głównie zajmowały się tutejsze PGR-y, to hodowla bydła mlecznego. Po ich upadku było to kontynuowane. Ale co ciekawe mieszkańcy Siedliska poza bydlęciem mlecznym pamiętają także stada kóz pasących się wokół zamku. A skoro były kozy, było też kozie mleko, a z niego kozie sery. I tak jest do dziś – są kozy, jest mleko i są kozie sery. Wśród nich ser kozí dojrzewający.

W odróżnieniu od mleka krowiego, to kozie jest według specjalistów łatwiej przyswajalne przez nasze organizmy. Dodatkowo antyalergiczność mleka koziego czyni je częstym zamiennikiem mleka krowiego wśród osób zmagających się z wszelkiego rodzaju uczuleniami. Nie inaczej jest z całą gamą przetworów z koziego sera. Poza wartościami zdrowotnymi nie bez znaczenia jest wartość smakowa, którą bez wątpienia mleko kozie oraz przetwory z niego posiadają. Choć zapewne tu zdania mogą być podzielone.

Jednym z produktów wpisanych na ministerialną listę produktów tradycyjnych w naszym województwie już w 2016 roku jest *Ser kozí dojrzewający*. Ser ten przez całe lata przygotowywany był i jest według ściśle określonej receptury i technologii. Wytworzony tradycyjną metodą ser twarogowy przekładany jest do pojemnika i obficie obsypany solą. Tak przygotowany ser przykrywa się ściereczką, tak aby

cały był zakryty. W temperaturze pokojowej ser należy przechowywać około tygodnia, to czas na jego dojrzewanie. Kiedy zacznie wydzielać dość mocny zapach, oznacza to, że etap dojrzewania dobiega końca i ser jest już przydatny do jedzenia. Świadczy też o tym delikatna skórka pokryta cienką warstwą pleśni.

Ser może być spożywany jako przekąska, z dodatkiem miodu lub jako składnik sałatek. Na nieco większą skalę ser ten jest wytwarzany w gospodarstwie agroturystycznym QZKO w Siedlisku, prowadzonym przez Kamilę i Marcina Wojnowskich. W gospodarstwie powstaje bardzo szeroka gama produktów mlecznych zarówno z mleka koziego, jak i krowiego.

Ser kozí dojrzewający





Joanna Antosz
PZDR Żagań
j.antosz@lodr.pl

Kobiety z miejscowości Śliwnik w powiecie żagańskim swoją pasję, energię i pomysły postanowiły połączyć i w ten sposób w 2019 roku powstało KGW „Śliwniczanki”. Początkowo zrzeszało 50 osób. Obecnie ilość członków koła jest znacznie większa. Chętnie wstępuje do niego panowie i młodzież. Aktualnie koło liczy 76 osób. Przynależność do Koła daje im możliwości dzielenia się doświadczeniami i sukcesami.

Od początku swej działalności Koło bardzo aktywnie uczestniczy w życiu społeczności lokalnej, gminnej i powiatowej poprzez udział w wydarzeniach takich jak jarmarki, festyny charytatywne, dożynki, Dzień Kobiet itp. Współpracuje z Urzędem Miasta Małomice, Małomickim Ośrodkiem

Śliwnik i My – Koło Gospodyń Wiejskich Śliwniczanki

Kultury, Ochotniczą Strażą Pożarną w Lubiechowie oraz Małomickim Podziemiem organizując wspólnie przeróżne imprezy.

Śliwniczanki dwukrotnie brały udział w Ogólnopolskim Konkursie „Festiwal Polska od Kuchni” do którego przepustką było zajęcie II miejsca na szczeblu wojewódzkim tego konkursu w 2021 r. i I miejsca w 2022 r.

Pochwalić się mogą również dwukrotnym udziałem w programie TVP2 „Pytanie na Śniadanie”, reprezentując swój region i potrawy. Między innymi chlebek ze smalczykiem na bogato. Smalczyk na bogato w swoim składzie zawiera skwarki, mięso, boczek i kiełbasę, a chleb upieczony jest na zakwasie z ekologicznych mąk i ziaren. Bardziej znaną potrawą gotowaną

przez Śliwniczanki jest rosół z koguta z ręcznie robionym makaronem.

Śliwniczanki są ambasadorkami folkloru, miejscowej tradycji, kultury i kuchni.

Ich cechą rozpoznawczą na różnych imprezach są przepiękne fartuszki i wianki, z żywych kwiatów pochodzących z przydomowych ogrodów oraz przepiękne i bogate dekoracje stoisk, które ściśle korespondują z wcześniej wspomnianymi wiankami.

Członkowie Koła nie zapominają również o samorozwoju – wyjeżdżają na koncerty, warsztaty, np. brali udział w Koncercie Bożonarodzeniowym z Gwiazdami.

Dla wielu kobiet członkostwo w kole gospodyń to również doskonała okazja do spotkań i oderwania się od codziennych zmartwień. Należąc do takiej organizacji czują się silne, bardziej zaradne i przede wszystkim doceniane.

Spotykają się w świetlicy wiejskiej, latem często na boisku, dużo rozmawiają. Następuje wymiana doświadczeń, zarówno życiowych jak i kulinarnych. Różnice wieku i poglą-



dów mieszkank Śliwnika nie są dla nich przeszkodą, a wręcz przeciwnie, czerpią z tego naukę. Tradycją i opowieściami z przeszłości ubogacają Koło seniorki. Młodsze dziewczyny idące z duchem czasu, uczą seniorki technologii XXI wieku. To dzięki nim mogą dziś powiedzieć:

„Zapraszamy na naszego fanpage na Facebooku: Śliwnik i My / Koło Gospodyń Wiejskich Śliwniczanki. Zamieszczamy tam wszystkie aktualności i wydarzenia z Koła Gospodyń Wiejskich „Śliwniczanki”.

Dzięki wpisowi do Krajowego Rejestru Kół Gospodyń Wiejskich, Koło zyskało osobowość prawną i może sięgać po zewnętrzne środki finansowe aby móc aktywnie działać na rzecz mieszkańców i wsi.



PRZEPIS NA ROSÓŁ Z KOGUTA

- 1 kogut o wadze około 2 kg lub 2 duże uda i 1 korpus z podrobami
- 3 litry wody
- włoszczyzna: 2 marchewki, 1 pietruszka, 1 cebula, 2 gałązki natki pietruszki, kawałek selera, por,
- przyprawy: 1 łyżka soli morskiej, 3 ziarenka ziela angielskiego, 1 liść laurowy, 4 całe ziarenka pieprzu

Wszystkie części mięsa włożyć do dużego garnka i zalać zimną wodą. Posolić i zagotować na średnim ogniu. Po zagotowaniu zmniejszyć ogień i ściągnąć szumowiny, gotować na małym ogniu 1,5 godziny. Warzywa – marchewkę, pietruszkę i selera obrać (lub dla większego aromatu – tylko dokładnie umyć). Cebulę, pora i natkę optukać (cebuli nie obierać, jej łuski nadadzą zupie ładnego koloru). Dodać przyprawy – ziele angielskie, liść laurowy i czarny pieprz. Zmniejszyć ogień i gotować na małym ogniu przez ok. 1 godzinę.

Przepis na makaron:

2 szklanki mąki pszennej eko przesiać na stolnicę i wbić 4 wiejskie jajka. Dodać 1 łyżeczkę soli, 4 łyżki wody oraz 1 łyżkę oleju.

Wyrobić ciasto na gładko, aż przestanie się kleić do rąk. Przykryć ściereczką i odłożyć na pół godziny. Podzielić ciasto na cztery części i rozwałkować na grubość 1-2 mm, podsypując mąką, pokroić na paski szerokości 5 cm i kłaść jeden na drugi. Pociąć w cienkie paski.





KWIECIEŃ 2023 r.

1 Sb.	
2 Nd.	
3 Pn.	
4 Wt.	
5 Śr.	
6 Czw.	
7 Pt.	
8 Sb.	
9 Nd.	
10 Pn.	
11 Wt.	
12 Śr.	
13 Czw.	
14 Pt.	
15 Sb.	
16 Nd.	
17 Pn.	
18 Wt.	
19 Śr.	
20 Czw.	
21 Pt.	
22 Sb.	
23 Nd.	
24 Pn.	
25 Wt.	
26 Śr.	
27 Czw.	
28 Pt.	
29 Sb.	
30 Nd.	

SKALA BRAN

słabe	
średnie	
dobre	
bardzo dobre	

Jazgarz – ryba miesiąca



Krzysztof Roślik
LODR Kalsk
k.roslik@lodr.pl

Jazgarz w różnych rejonach Polski bywa zwany jazgarem (w tym miejscu muszę się Państwu przyznać, że sam nazywam go jazgarem zamiast jazgarzem) lub jaszczem. Ciało jazgarza jest w przedniej części nieco wygrzbiecone i lekko ścięśnione. Z wyjątkiem głowy pokryty jest mocno osadzonymi w skórze, drobnymi, szorstkimi łuskami. Pysk jest mały, zakończony niewielką paszczą, uzbrojoną w liczne, drobne ząbki. Pokrywy skrzelowe zakończone są ostrym kolcem. Jazgarz ma kolor szarozielony z wyraźnie ciemniejszym grzbietem i jaśniejszym brzuchem. Grzbiet i boki ciała oraz płetwy grzbietowe i ogonowa usiane są ciemnymi, drobnymi plamkami.

W naszych wodach jazgarz może dorastać do 20 cm długości i 0,15 kg wagi (tyle właśnie wynosi rekord Polski – obecnie nie odnotowuje się rekordów tej ryby). Najczęściej jednak osiąga 10-15 cm długości i 50-100 gram wagi. Nawet rekord Polski mnie osobiście nie przekonuje do tego, aby polubić te wszędybyskie rybki.

Zamieszkuje śródlądowe wody stojące i płynące oraz wody słonawe. Występuje na terenie całego kraju. Jazgarz to ryba pospolita. Nie występuje tylko strumieniach o szybkim, wartkim prądzie, gdyż nie lubi wód czystych i dobrze natlenionych.

Grupuje się w liczne stada (ławice) i przebywa wyłącznie blisko dna, żarłocznie rzucając się na każdy pokarm, także i na ikrę innych ryb. Zasadnicze pożywienie jazgarza to plankton, zwierzęta denne, także małe rybki innych gatunków. Tarło jazgarza trwa od marca do maja.

Łowienie jazgarzy nie wymaga zbytnej ostrożności ani specjalistycz-

nego sprzętu. Jazgarze nie są płochliwe, przynętę chwytają niezwykle łapczywie i agresywnie. Na dobrym łowisku wyciąga się aż do znudzenia – jedną sztukę po drugiej, gdyż jazgarze nie dopuszczają do przynęty żadnej innej ryby. Biorą przez cały dzień i całą noc, bez względu na pogodę, na każdą mięsną przynętę. Przy odhaczaniu jazgarza trzeba zachować ostrożność. Ostre kolce, umieszczone na zakończeniu pokryw skrzelowych i płetwie grzbietowej, pokryte są śluzem, powodującym przy ukłuciu przewlekłe nieraz ropienie ran.

Połowy jazgarzy w naszych wodach są obfite. Gatunek ten ma niewielkie znaczenie gospodarcze, często nawet traktuje się go jako szkodnika. Nie jest więc objęty ochroną, nie posiada wymiaru i okresu ochronnego, ani dziennego limitu połowu. Przez wędkarzy bywa używany jako przynęta (żywiec) do połowu ryb drapieżnych.

Mięso jazgarza mimo małej tuszki, jest bardzo smaczne, białe i dość tłuste, a ponadto bardzo ubogie w ości. Łuski podobnie jak u okonia są trudne do usunięcia, zatem rybę należy skórować. Mięso jazgarza bywa szczególnie przydatne do przyrządzania zupy rybnej.





WPŁYNIE NA URODZAJ



28% N, 30% N, 32% N



26% N + 3% S



Nowoczesne standardy nawożenia

Poznaj wszystkie nawozy, skanując
kod lub odwiedzając stronę:

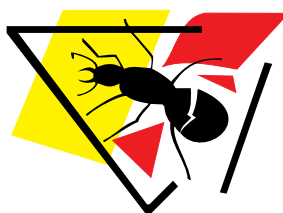


www.nawozy.eu

www.grupaazoty.com

agro@grupaazoty.com

AUTORYZOWANY DYSTRYBUTOR:



„AGRO-BIZNES”

Sularz i Wspólnicy spółka jawna

ul. Myśliborska 56

66-400 Gorzów Wielkopolski

tel. 95 731 42 24, 95 731 73 84

www.agro-biznes.pl



Olga Kazińska-Linkowska
PZDR Zielona Góra
o.kazinska-linkowska@lodr.pl

Czym są trawy ozdobne

Trawy ozdobne to grupa bardzo zróżnicowanych gatunków wykorzystywanych do wykonywania ozdobnych nasadzeń roślin w przydomowych ogrodach, parkach czy zieleni miejskiej. Ozdobny charakter zawdzięczają pokrojowi, kolorom ulistnienia, kwiatostanom oraz lekkości, jaką wykazują pod działaniem powiewów wiatru. Są dekoracyjne i zmienne w każdej porze roku. Wszechstronność ich zastosowania jest bardzo duża, gdyż wśród nich znajdują się gatunki odporne na trudne warunki siedliskowe, nadające się do stref przywodnych (np. nad brzeg oczka wodnego), umocnienia skarp, a także donic, nasłonecznionych ogródków skalnych, zacienionych miejsc pod koronami drzew oraz rabat bylinowych.

Wybór odpowiednich gatunków

Dokonując wyboru konkretnych gatunków i odmian traw należy kierować się ich wymaganiami siedliskowymi (nasłonecznienie, wil-

gotność, kwasowość, struktura gleby), tym czy są zimozielone, wysokością roślin, porą i barwą kwitnienia, wielkością i barwą liści, ekspansywnością rozrostu, szybkością wzrostu czy wymaganiami pielęgnacyjnymi.

Trawami odpowiednimi na nasłonecznione, suche i piaszczyste stanowiska są kostrzewy (*Festuca*) – kępiaste trawy o cieniutkim, często niebieskim ulistnieniu, wydmuchrzyca piaszkowa (*Leymus arenarius*) – sze-

kości i bardzo ciekawym pokroju, turzyca Morrowa „Variegata” (*Carex morrowii*) małej wysokości, tworząca szerokie, gęste kępy, o zimozielonych liściach z wąskimi białymi brzegami.

Jako rośliny przywodne, brzegowe, stosuje się turzycę (*Carex*), sity (*Juncus*), mozęgę trzcinową (*Phalaris arundinacea*) i trzęślicę modrą (*Molinia caerulea*).

Niskie odmiany polecane do zastosowania np. w ogrodzie skalnym

Trawy ozdobne w ogrodzie

rokolistna, niebieskiej barwy, silnie rozrastająca się dzięki podziemnym rozłogom i owies wiecznie zielony (*Helictotrichon sempervirens*) – również niebiesko zabarwiony, o sztywnych, cienkich liściach.

W zacienionych, wilgotnych miejscach, z próchniczną glebą, sprawdzają się turzycę (*Carex*). Występują one w bardzo dużej ilości gatunków i odmian, np. turzyca palmowa (*Carex muskingumensis*), o średniej wyso-

to różne kostrzewy, np. kostrzewa sina „Eliah Blue” (*Festuca glauca*) tworząca intensywnie niebieskie dwudziestocentymetrowe poduszki, kostrzewa Gautiera (*Festuca gautieri*) jako dziesięciocentymetrowe poduszki z cienkich, sztywnych liści czy turzyca ptasie łapki (*Carex ornithopoda*) o szerokich liściach, dorastająca do wysokości 15 centymetrów.

Szukając traw wysokich np. na żywopłot czy do kompozycji jako

dominanty w ogrodzie lub wysokich rabat, można zastosować miskant chiński (*Miscanthus sinensis*) w odmianie „Cabaret” osiągnący 2,5 m wysokości, miskant olbrzymi (*Miscanthus xgiganteus*) dorastający nawet do 3,5 m wysokości czy kortaderia pampasowa (*Cortaderia selloana*) – tzw. trawa pampasowa.

Efektownymi trawami, ze względu na kwitnienie, są miskanty chińskie w odmianie „Silberfeder” o srebrzysto-białych, długich do czterdziestu centymetrów kwiatostanach, rozkwitających w lipcu i będących dekoracją do momentu cięcia po zimie. Trawy pampasowe, choć trudne w przeziimowaniu w naszym klimacie, cieszą się dużą popularnością ze względu na ich jasne, białe, różowe lub kremowe kwiatostany o wielkości nawet do stu centymetrów. Pojawiają się w sierpniu i nawet po ścięciu są atrakcyjną ozdobą jako suszona dekoracja w domu. Popularna ze względu na oryginalne kwitnienie jest również rozplenica japońska (*Pennisetum alopecuroides*), której pojawiające się w sierpniu kwiatostany mają wydłużony, lancetowaty kształt oraz rozstrzelone ości.

Wzorzyste liście traw, od prążkowanych, przez pasiaste, obrzeżone, koloru brązowego, czerwonego, białego, czarnego, żółtego do niebieskiego, stanowią również ciekawy walor tych

roślin. Polecić tu można proso różgawate (*Panicum virgatum*) w odmianie „Prairie Sky” o biało-obrzeżonych liściach, konwalek płaskopędowy (*Ophiopogon planiscapus*) „Black Beard” o liściach prawie czarnych – ciemnofioletowych, imperatę cylindryczną (*Imperata cylindrica*) „Red Baron” o rubinowo czerwonych liściach, miskant chiński „Zebrinus” o liściach żółto-prążkowanych, hakonechloę smukłą (*Hakonechloa macra*) „Il Gold” o liściach cytrynowo-żółtych i turzycę Buchanana (*Carex buehneri*) o liściach czerwonych – brązowych, wyglądających przez cały rok na zasychające.

Najbardziej zwinną z traw, która ukazuje falowanie całej rośliny przy najmniejszym nawet powiewie wiatru, jest ostnica cieniutka (*Stipa tenuissima*). Tworzy latem puszyste kwiatostany w formie miękkich, puchowatych wiech.

Sadzenie i pielęgnacja

Kupując trawy uprawiane w pojemnikach, możemy je sadzić w ciągu całego roku wegetacyjnego. Często należy je zabezpieczać przed mrozem. Naturalnym sposobem stosowanych przy bylinowych gatunkach (które tracą na zimę część nadziemną by wiosną wypuścić nowe liście) jest pozostawienie na cały czas zimy ich uschniętych części. Należy wówczas w odpowiednim czasie (wiosną) usunąć obumarłe części by gnijąc nie przeszkodziły wzrostowi nowych.

Okazały wygląd kompozycji traw można osiągnąć sadząc je w dużych grupach. Jedynie naprawdę duże gatunki traw będą dobrze prezentować się jako pojedyncze okazy. Bardzo dobrze wygląda również sadzenie traw w połączeniu z kwitnącymi bylinami. Stosuje się mieszane rabaty traw z bylinami kwitnącymi takimi jak: werbena patagońska, odętka wirginijska, jeżówka purpurowa, przetacznik kłosowy, rozchodnik okazały, szalwia omszona, rudbekia, pysznogłówka, liatra kłosowa, mikołajek płaskolistny, przegorzan pospolity, złocien, tawułka, aster, krwawnik pospolity, zawciąg nadmorski.

Niektóre rodzaje traw wymagają ograniczenia przestrzeni rozrostu (np. w głębokim obrzeżu), aby stworzyć odpowiednio zagęszczony okaz lub by nadmiernie nie rozrosły się na boki. Zastosowania takiego zabiegu wymaga spartyna grzebieniasta (*Spartina pectinata*) należąca do silnie rosnących wysokich traw, która rozrasta się za pomocą podziemnych rozłogów.



Podsumowanie

Decydując się na użycie traw ozdobnych w ogrodzie, możemy uzyskać wspaniały efekt. W zależności od rodzaju zestawienia z innymi roślinami oraz materiałami i elementami małej architektury w ogrodzie, rezultatem może być ogród w różnym stylu (nowoczesnym, minimalistycznym, naturalistycznym lub rustykalnym).

W ogrodzie w stylu nowoczesnym powstaną kompozycje dużych grup traw, zestawionych z takimi materiałami jak stal, beton, spiek czy corten. Natomiast naturalistyczne połączenie traw takich jak wiechlina, turzycza, proso czy śmiełek darniowy z jeżówką, astrem czy przetacznikiem stworzy wrażenie prawdziwej łąki.



FAZY KSIĘŻYCA			
			
NÓW	PEŁNIA	MALEJĄCY	ROSNIĄCY
DOBRY CZAS NA SIEW I SADZENIE			
Czas uniwersalnego siania i sadzenia – wybrane gatunki roślin mają jednak szczególnie zalecane dni siewu i sadzenia nieujęte w tym kalendarzu			
CZAS SPRZYJAJĄCY ROZWOJOWI ROŚLIN, KTÓRYCH PŁONEM MA BYĆ:			
			
Kwiat	Liść. Łodyga	Owoc. Nasiona	Korzeń

Dariusz Golczyk
LODR Kalsk
d.golczyk@lodr.pl

Ślimaki, niewidoczne w ciągu dnia, wypływają na żer nocą. Pojawiają się nie tylko na uprawach rzepaku czy pszenicy, stanowią także poważny kłopot w naszych ogródkach i rabatach kwiatowych. Pustoszą je lub poważnie uszkadzają zaspokajając swój ogromny apetyt. Prawdziwym utrapieniem są ślimaki bez skorupki, które należą do rodzaju ślimaków nagich, a wśród nich prym wiodą gatunki obce tzn. zawleczone do naszego kraju. Nie mają one naturalnych wrogów. Nie są pożywniem ani dla ptactwa, ani dla jeży. Jedynym ich wrogiem jesteśmy MY.

Pierwszy sposób najprostszy, wymagający od nas trochę samozaparcia i samodyscypliny. Wczesnym rankiem wybieramy się do ogrodu lub na rabatę kwiatową i zbieramy ślimaki do pojemnika. Pojemnik wynosimy w odległe miejsce i wypuszczamy ślimaki na wolność.

Kolejne sposoby to:

- unikamy komponowania na rabatach, skalniakach i na grządkach

naturalnych schronień (z kamieni, gałęzi, części doniczek). Często ładnie wyglądają, jednak są doskonałą „przechowalnią”,

- wysypujemy wokół grządek, rabat czy pojedynczych roślin opaski ze skorupki po jajkach, żwiru, popiołu wapna czy mączki bazaltowej,
- tworzymy pułapki na ślimaki (gotowe lub samodzielnie wykonane np. wkopany w ziemię słoik z piwem), które będą je zwabiały w to konkretne miejsce,
- unikamy, choć to trudne, sadzenia roślin – „przysmaków ślimaków”. Należą do nich między innymi funkcie, łubiny, nagietki, surfinie i aksamitki (te dwie ostatnie szczególnie),
- możemy „polubić” i zacząć uprawiać gatunki roślin, na które ślimaki nie spojrzą i pozostawią je w spokoju. Dobrze je stosować jako swoisty „mur ochronny” dla pozostałej roślinności. Do najbardziej znanych „przeciwsłimaków” należą: wilczomlecz mirtowaty, krwawnik pospolity, rozchodnik czy lawenda wąskolistna.
- kupujemy gotowe preparaty na ślimaki. Czytamy instrukcję i po problemie. Polecam jedynie do rabat kwiatowych.



W pustej połówce grejfruta wycinamy otwór dla ułatwienia wejścia ślimakom. Kładziemy tą przynętę blisko zagrożonej rośliny. Zapach przyciąga ślimaki, które zbierają się wewnątrz zastawionej pułapki. Rano zabieramy pułapkę z intruzami i się ich pozbywamy.



ADRESY

Lubuski Ośrodek Doradztwa Rolniczego
Kalsk 91, 66-100 Sulechów
tel./fax 68 385 20 91 do 96, 68 385 28 68
e-mail: sekretariat@lodr.pl

Lubuski Ośrodek Doradztwa Rolniczego
Oddział w Lubniewicach, Glisno 123
tel./fax 95 755 76 14 do 15, 95 755 71 79
e-mail: lubniewice@lodr.pl

Powiatowy Zespół Doradztwa Rolniczego
w Gorzowie Wielkopolskim
66-400 Gorzów Wielkopolski
ul. Pankiewicza 5-7
tel./fax 95 722 60 50
e-mail: gorzow@lodr.pl

Powiatowy Zespół Doradztwa
Rolniczego w Krośnie Odrzańskim
66-600 Krosno Odrzańskie, ul. Zamkowa 1
tel./fax 68 383 52 33
e-mail: krosno@lodr.pl

Powiatowy Zespół Doradztwa
Rolniczego w Międzyrzeczu
66-300 Międzyrzecz, ul. Reymonta 5
tel./fax 95 742 21 27
e-mail: miedzyrzecz@lodr.pl

Powiatowy Zespół Doradztwa
Rolniczego w Nowej Soli
67-100 Nowa Sól, ul. Piłsudskiego 30
tel./fax 68 387 36 92
e-mail: nowasol@lodr.pl

Powiatowy Zespół Doradztwa
Rolniczego w Słubicach
69-100 Słubice, ul. Mickiewicza 6
tel./fax . 95 758-02-12
e-mail: slubice@lodr.pl

Powiatowy Zespół Doradztwa
Rolniczego w Strzelcach Krajeńskich
66-500 Strzelce Krajeńskie, al. Piastów 17
tel./fax 95 763 21 58
e-mail: strzelce@lodr.pl

Powiatowy Zespół Doradztwa
Rolniczego w Sulęcinie
69-210 Lubniewice, Glisno 123
tel./fax 95 755 27 88
e-mail: sulecina@lodr.pl

Powiatowy Zespół Doradztwa
Rolniczego w Świebodzinie
66-200 Świebodzin, ul. Poznańska 27 B
tel./fax 68 475 47 50
e-mail: swiebodzin@lodr.pl

Powiatowy Zespół Doradztwa
Rolniczego w Zielonej Górze
z siedzibą w Kalsku
Kalsk 91, 66-100 Sulechów
tel./fax 68 385 20 91 do 96
tel. 68 385 28 68
e-mail: zielonagora@lodr.pl

Powiatowy Zespół Doradztwa
Rolniczego w Żaganiu
68-100 Żagań, ul. Bema 15
tel./fax 68 377 31 96
e-mail: zagan@lodr.pl

Powiatowy Zespół Doradztwa
Rolniczego w Żarach
68-200 Żary, ul. Górnośląska 26
tel. 68 416 11 04
e-mail: zary@lodr.pl

METEO WIADOMOŚCI

Dane meteorologiczne według pomiarów prowadzonych w stacji METEO LODR Kalsk

Miesiąc	Temperatura powietrza °C			Opady w mm/m ²		
	Średnia 1977-2022	Średnia 2022	Średnia 2023	Średnia 1977-2022	Suma 2022	Suma 2023
Styczeń 2023	-0,7	2,0	3,6	43,8	63,5	52,5
Luty 2023	0,2	4,4	2,4	34,7	74,3	47,8*
Marzec 2023	4,0	4,4	3,3*	39,2	1,0	48,0*

* dane za dwie dekady

Piotr Tyliczczak
LODR Kalsk
p.tyliczczak@lodr.pl

Luty 2023 roku był chłodniejszy niż w zeszłym roku, jednak w dalszym ciągu znacznie cieplejszy niż wynosi średnia wieloletnia. Średnia dobową temperaturą w lutym wyniosła 2,4°C. Najzimniejsza była pierwsza dekada miesiąca, w której to każdej nocy notowano ujemne temperatury. Druga dekada okazała się już cieplejsza, a w ciągu dnia występowały temperatury na poziomie nawet 10°C. W trzeciej dekadzie nastąpiło ponowne ochłodzenie i choć w ciągu dnia temperatury były dość wysokie, to nocami spadały poniżej zera. Opady przekroczyły poziom średniej z wielolecia i wyniosły w lutym 47,8 mm. Najwięcej padało w pierwszej dekadzie – wtedy to też występowały opady śniegu. Opady rozłożone były dość równomiernie w ciągu miesiąca.

Marzec w przeciwieństwie do lat poprzednich zaskoczył niskimi tem-

peraturami. Choć w ostatnim czasie obserwuje się znaczne ocieplenie w poszczególnych miesiącach względem lat poprzednich, marzec 2023 roku stanowi wyjątek od tej reguły. Średnia dobową temperaturą za dwie pierwsze dekady wyniosła 3,3°C. Pierwsza dekada miesiąca była wyjątkowo zimna jak na ten okres – każdego dnia temperatura w nocy spadała poniżej 0°C. Maksymalne temperatury w ciągu dnia nie przekraczały 6°C. Sytuacja zmieniła się w drugiej dekadzie, kiedy to w ciągu dnia odnotowywano już znacznie wyższe temperatury – powyżej 10°C. Noce w dalszym ciągu były dość zimne z ujemnymi temperaturami. W przypadku opadów również mamy do czynienia z wyjątkiem od reguły – w ciągu dwóch dekad miesiąca spadło aż 48 mm opadu, podczas gdy rok temu praktycznie nie padało. Marzec 2023 roku jest wyjątkowo wilgotny w porównaniu do lat ubiegłych – do tego stopnia, że w wielu miejscach uniemożliwione było wykonanie wczesnowiosennych prac polowych.



TERMINARZ SZKOLEN

Termin	Organizator	Miejsce	Temat	Koordynator
SZKOLENIA STACJONARNE I ON-LINE				
4.04.2023 r.	PZDR MIĘDZYRZECZ	On-line	Zmiany w płatnościach bezpośrednich 2023 i ekoschematy	Angelika Cybulska tel. 513 978 921
5.04.2023 r.	PZDR ŻAGAŃ	Szprotawa	Funkcjonalność aplikacji eWniosekPlus	Paweł Strawa tel. 513 980 319
5.04.2023 r.	PZDR NOWA SÓL	Kolsko	Zmiany w płatnościach bezpośrednich 2023 i ekoschematy	Zdzisław Sakowicz tel. 513 980 929
6.04.2023 r.	PZDR NOWA SÓL	Bielawy	Zmiany w płatnościach bezpośrednich 2023 i ekoschematy	Zdzisław Sakowicz tel. 513 980 929
11.04.2023 r.	PZDR MIĘDZYRZECZ	On-line	Zmiany w płatnościach bezpośrednich 2023 i ekoschematy	Jolanta Nonn tel. 513 979 506
18.04.2023 r.	PZDR ZIELONA GÓRA	Bojadła – sala GOK	Zmiany w płatnościach bezpośrednich 2023 i ekoschematy	Danuta Misztóft tel. 513 978 982
19.04.2023 r. • godz. 10:00	PZDR ZIELONA GÓRA	Kargowa – Urząd Miejski	Zmiany w płatnościach bezpośrednich 2023 i ekoschematy	Joanna Joźwiak tel. 513 979 121
20.04.2023 r.	LODR KALSK/PZDR NOWA SÓL-WSCHOWA	LODR KALSK Kalsk 91, 66-100 Sulechów	Produkt tradycyjny – od pomysłu do realizacji. Czy KGW może zgłosić swój produkt do Listy Produktów Tradycyjnych i Lokalnych? Szkolenie merytoryczne z udziałem Gospodarstwa Malinówka.	Beata Żurawska tel. 513 979 832
27.04.2023 r.	PZDR NOWA SÓL	Koźuchów – Urząd Miasta	Sporządzanie wniosków obszarowych w formie elektronicznej	Elżbieta Noszczyk tel. 513 981 852
28.04.2023 r. • godz. 10:00	LODR KALSK	LODR KALSK Kalsk 91, 66-100 Sulechów	Sukces na wsi – czy to możliwe? Kreatywne szkolenie dla przedsiębiorczych Kół Gospodarczych Wiejskich i nie tylko...	Sylvia Wawrzyniak – Bodnar tel. 68 385 20 91

W PROGRAMIE ENERGIA DLA WSI PRZEZNACZAMY 1 MLD ZŁ DLA:

-  **ROLNIKÓW**
-  **ISTNIEJĄCYCH SPÓŁDZIELNI ENERGETYCZNYCH LUB ICH CZŁONKÓW**
-  **POWSTAJĄCYCH SPÓŁDZIELNI ENERGETYCZNYCH**

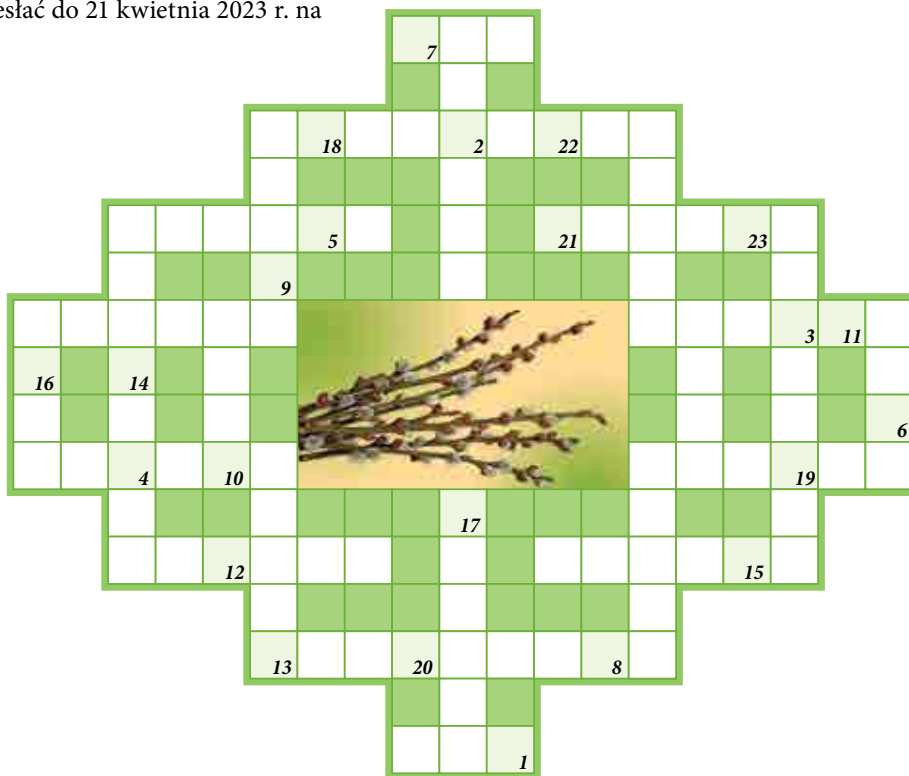


Objaśnienia wyrazów podano w dowolnej kolejności (w nawiasie liczba liter w wyrazie). Litery ponumerowanych pól utworzą rozwiązanie – powiedzenie, którego treść należy nadesłać do 21 kwietnia 2023 r. na adres Redakcji.

OBJAŚNIENIA WYRAZÓW:

- szafran (6)
- region Polski (5)
- spektakl, rewia (9)
- dziadek, kuzyn (6)
- zielona obszar (4)
- część sztuki (3)
- faktura (8)
- dźwięk (5)
- obóz jeniecki (6)
- z komina (3)
- zastaw (6)
- miejsce spotkań, lokal (4)
- kawalarz (9)
- w ręku rzeźbiarza (5)
- putto (6)
- drink (6)
- rzeka w Azji (4)
- koszyk do owoców (8)
- gad (5)
- zioło (6)
- kontynent z Amurem (4)
- w apteczce (6)
- wróżba (6)
- potocznie dorożka (6)

Krzyżówka nr 3



Rozwiązanie krzyżówki nr 2:

„Gdy dzika gęś w marcu przybywa, ciepła wiosna bywa”

Za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki nr 2 nagrodę ufundowaną przez LODR wylosował/a: pani Marcelina z Żar

Gratulujemy

*Chcemy
do
zabawy*



*Cenne nagrody
czekają*

Rebus dla dzieci nr 3

Rozwiązanie rebusu oraz dane dziecka (imię i nazwisko, wiek oraz adres zamieszkania) należy przysłać do 21 kwietnia 2023 r. na adres Redakcji.

Rozwiązanie rebusu nr 2:

KROKUSY.

Nagrodę wylosował: Filip ze Staropola

Gratulujemy



~~ŁA~~



~~OK~~



~~BR~~



~~KI~~



L=N



~~/~~



~~WI~~



OFERUJEMY

● Analiza paszy:

sucha masa, białko, azot, tłuszcz, wapń, fosfor, włókno, popiół, sód.

KOSZT*
18
ZŁOTYCH

● Analiza gleby:

pH, fosfor, potas, magnez.

● Analiza kiszonki:

sucha masa, lotne kwasy tłuszczowe, pH, białko, tłuszcz, włókno, popiół, wapń, fosfor.

● Badania dodatkowe:

siła i energia kiełkowania, czystość materiału siewnego, masa tysiąca ziaren, ciężar ziarna w stanie zsylnym, skrobia dla gorzelni, w nawozach: wapń, magnez, fosfor, potas.

KONTAKT:

Lubuski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Kalsku
poniedziałek - piątek
700 - 1500

tel. 68 385 20 91 wew. 338
690 511 578

e-mail: laboratorium@lodr.pl

*OSIEMNAŚCIE ZŁOTYCH - CENA BRUTTO DLA MIESZKAŃCÓW WOJEWÓDZTWA LUBUSKIEGO



**GOSPODARSTWO
ROLNE**
Dariusz Wardęga

Lubiewko 8 • 66-520 Dobiegniew
SPRZEDAŻ ZIEMNIAKÓW SADZENIAKÓW
ODMIANY KLASYFIKOWANE

VINETA KL. A • CORINNA KL. B • ANUSCHKA KL. A
RED SONIA KL. • A MARABEL KL. A • BELANA KL. A



MOŻLIWY TRANSPORT

TELEFON:

606 207 291 lub 606 897 291



PHU Biotel Sp. z o.o.
Dzikowice 87
67-300 Szprotawa
tel. 68 376 27 33

OFERUJEMY:

- ☒ sprzedaż środków ochrony roślin
- ☒ sprzedaż nawozów
- ☒ sprzedaż materiału siewnego
- ☒ skup produktów rolnych
- ☒ profesjonalne doradztwo rolnicze

Dział sprzedaży środków ochrony roślin i nasion:
tel. 68 376 27 33 lub 512 078 771

Dział sprzedaży nawozów:
tel. 68 376 27 33 lub 510 348 395

Dział skupu produktów rolnych:
tel. 535 524 500 lub 512 606 812

Nowości: AMAX 48, Biogren, AminoPower



PRZEDSIĘBIORSTWO NASIENNE
KRZYŻAŃSCY SP. Z O.O.

KARPICKO k. Wolsztyna
ul. Podgórna 21c

tel. 68 384 26 78 • 691 067 324

P O L E C A M Y :

- kwalifikowany materiał siewny zbóż jarych i ozimych
- ziemniaki sadzeniaki
- pasze i koncentraty firmy Cargill Poland Sp. z o.o.
- zboża paszowe
- nawozy sztuczne (bezechlorowe)
- wapno rolnicze granulowane
- mieszanki traw (łąkowe, pastwiskowe, trawnikowe)
- nasiona poplonowe
- profesjonalne czyszczenie i zaprawianie nasion
- usługi transportowe (wanna i firana)
- węgiel

CAŁOROCZNY SKUP I SPRZEDAŻ ZBÓŻ PASZOWYCH
ODBIÓR WŁASNYM TRANSPORTEM

Zapraszamy od poniedziałku do piątku w godz. 7.00 - 15.00

*Wszystkim naszym Klientom
życzymy
zdrowych, spokojnych i pogodnych
Świąt Wielkanocnych
spędzonych radośnie
w gronie najbliższych*

ZAOPATRZENIE ROLNICTWA **FARMER** BOROWINA 45

tel./fax: 68 376 81 20 PN-PT 8⁰⁰ - 16⁰⁰
tel. kom. 603 248 200 SOB 9⁰⁰ - 13⁰⁰

www.farmer-borowina.pl

SKUP BYDŁA RZEŹNEGO **UBOJNIA KOWAL**

Dąbrowka Wlkp., ul. Główna 28
tel. 661 822 159 • 663 457 897

*Atrakcyjne ceny
Odbiór własnym transportem*



RENPOL

LIKWIDACJA SKLEPU

CZĘŚCI ZAMIENNYCH DO MASZYN ROLNICZYCH



**WYPRZEDAŻ CZĘŚCI TRWA
DO KOŃCA MAJA 2023 ROKU**



**UL. NOWOGRÓDZKA 74
68-100 ŻAGAŃ**



WWW.RENPOL.ZAGAN.PL



(68) 455 58 50

**USŁUGOWE CZYSZCZENIE
ZBÓŻ
oraz NASION ROLNICZYCH**

NOWA LINIA CZYSZCZĄCA **CIMBRIA**

Firma Usługowa Wiesława Krzyżańska
Karpicko k. Wolsztyna • tel. 691 067 324

*Pogody ducha, zdrowia i radości
oraz wszelkiego dobra
z okazji Świąt Wielkanocnych*



INFORMACJE RYNKOWE

DODATEK DO LUBUSKICH AKTUALNOŚCI ROLNICZYCH 3

Wszystkie dane zebrano na 20 marca 2023 r.

Z lubuskich targowisk /ceny w zł/

Nazwa artykułu	j.m.	Gorzów Wlkp.	Gubin	Międzyrzecz	Nowa Sól	Sulechów	Świebodzin	Witnica	Żary
Jaja	szt.	1,20 – 1,50	1,00 – 1,30	0,65 – 1,10	0,85 – 1,20	0,80 – 1,00	1,10 – 1,30	1,00 – 1,70	0,80 – 1,40
Ziemniaki	kg	2,50	1,80 – 2,20	2,50	1,50 – 3,00	2,50	2,50 – 3,00	3,00	3,00
Cebula	kg	7,00	5,00	6,50 – 7,00	6,00	6,00	6,00 – 7,00	5,00	6,00
Czosnek	szt.	2,50	4,20	3,50	2,00 – 2,50	3,00	3,00 – 4,00	2,00	2,50
Marchew	kg	5,00	4,80	4,80	3,00 – 4,00	3,00	5,00	4,00	4,00 – 4,50
Pietruszka	kg	8,00	7,00	8,00	7,00 – 8,00	8,00	8,00 – 9,00	8,00	8,00 – 9,00
Pietruszka natka	pęczek	2,50	3,00	2,50	2,00 – 2,50	2,50	3,50	3,50	2,50
Buraki czerwone	kg	4,00	3,50 – 4,00	3,80	3,50 – 4,00	3,00	4,00 – 5,00	3,50	3,50
Por	kg/szt.	4,00	13,50*	3,50	1,50 – 3,00	4,50	3,00 – 5,00	2,00 – 5,00	3,00
Seler	kg	6,00	7,00	7,00	6,00	8,00	7,00 – 8,00	6,00	7,00 – 9,00
Włoszczyzna	pęczek	6,00	7,50	6,50	6,00	6,50	6,00	6,50	7,50 – 8,00
Ogórek	kg	22,00	17,0 – 20,0	16,0 – 23,0	15,00	18,0 – 28,0	25,00	19,00	–
Ogórek kiszony	kg	14,00	5,50	8,50	12,00	9,00	14,00	–	–
Cukinia	kg	–	14,00	9,50	–	15,00	–	19,00	–
Pomidor	kg	–	15,0 – 19,0	18,0 – 28,0	17,50	35,00	26,0 – 35,0	25,00	18,0 – 23,0
Papryka czerwona	kg	–	25,00	22,00	–	24,00	26,00	29,00	14,00
Kapusta biała	kg/szt.	5,00**	3,40*	6,50	3,00*	2,50*	4,00 – 6,00	2,90*	3,00*
Kapusta biała kiszona	kg	6,00	6,00	8,50	6,00 – 8,00	8,50	5,00 – 17,0	10,00	9,00
Kapusta pekińska	kg/szt.	–	5,50	4,50	6,00	5,50	–	8,00	–
Kalafior	szt.	–	12,00	12,00	–	13,00	12,0 – 14,0	16,00	–
Brokuł	szt.	–	–	7,50	–	8,00	10,0 – 12,0	9,00	–
Bruksełka	kg	10,00	14,00	–	10,00	11,00	–	–	–
Salata	szt.	–	5,00 – 9,00	5,00	4,00 – 5,00	5,00	6,00 – 7,00	8,00	–
Szczypior	pęczek	2,50	3,80	3,00	3,00 – 3,50	2,50	3,00 – 4,00	5,50	3,00
Koper	pęczek	3,00	3,50	3,00	2,50	3,00	3,50 – 4,50	4,00	–
Rzodkiewka	pęczek	3,00	3,80	3,00	2,00	3,00	4,00 – 5,00	5,00	2,50
Kalarepa	kg/szt.	4,00**	–	–	–	3,50	–	6,00**	–
Pieczarki	kg	10,00	9,50	11,50	7,90	9,00	14,00	17,00	8,00
Chrzan	kg	–	16,00	25,00	–	–	27,00	–	20,00
Imbir	kg	–	16,00	18,00	–	24,00	28,00	25,00	–
Miód	kg	32,0 – 40,0	45,00	45,0 – 52,0	40,00	40,00	40,00	40,00	35,0 – 45,0
Jabłka	kg	3,00	3,00 – 6,00	3,80 – 4,500	4,00	3,50	5,00 – 7,00	3,90	3,50 – 4,00
Gruszki	kg	8,00	8,00	7,50	–	–	9,0 – 12,0	11,00	8,00

Objaśnienie: * - kg ** - szt. *** - pęczek

PASZE

WRZESINY

DLA TRZODY

Mieszanka tucznik 1	100 kg	256,00
Mieszanka tucznik 2	100 kg	248,00
Mieszanka prosięta 1	100 kg	330,00
Mieszanka prosięta 2	100 kg	294,00
Mieszanka prosięta 3	100 kg	282,00
Koncentrat PWT	100 kg	414,00
Koncentrat T-15	100 kg	382,00
Koncentrat LPK	100 kg	382,00

DLA DROBIU

Koncentrat nioska	100 kg	324,00
Mieszanka nioska 1	100 kg	268,00
Mieszanka nioska 1 – gran.	100 kg	275,00
Mieszanka kurczęta 1	100 kg	288,00
Mieszanka kurczęta 2	100 kg	278,00
Mieszanka Brojler Finiszer	100 kg	382,00
Mieszanka Brojler	100 kg	382,00
Mieszanka Brojler Starter	100 kg	310,00
Mieszanka Brojler Grower	100 kg	298,00
DJ Nioska mieszanka	100 kg	278,00
B-C Mieszanka uzupełniająca	100 kg	232,00

POZOSTAŁE

Mieszanka KGHIN (0-3)	100 kg	292,00
Mieszanka KGHIN (3-9)	100 kg	286,00
Śruta sojowa (46%)	100 kg	326,00
Zboża śrutowane	100 kg	214,00

ŻARY

DLA DROBIU

Kura nioska PD-651	100 kg	300,00
Kaczka/Gęś PD-600	100 kg	298,00
Kurczak 1 PD-548	100 kg	310,00
Kurczak 2 PD-549	100 kg	300,00

DLA BYDŁA

PB-532 NON GMO	100 kg	210,00
PB-812 NON GMO	100 kg	320,00
PB-321 PXTreme Bull Byk NON GMO	100 kg	360,00

Powiat gorzowski

- ❖ Przyjmę ziemię z wykopów – gm. Bogdaniec, tel. 887 534 454.
- ❖ Sprzedam przyczepę rolniczą Zaclaw o dł. 6 m i szer. 2,5, burty aluminiowe dzielone, siewnik zbożowy Nordsten 3 m w dobrym stanie oraz myjnię do warzyw – gm. Gorzów Wlkp., tel. 607 368 103.
- ❖ Sprzedam żyto ozime cena: 1650 zł/t – gm. Bogdaniec, tel. 887 534 454.

STARY DWÓR, gmina TRZCIEL

DLA TRZODY

Koncentrat Prowitex	25 kg	109,00
Koncentrat Prowimax	25 kg	100,00

DLA DROBIU

Pasza dla niosek, granulowana	25 kg	69,00
Pasza dla Kurczat0-6 tyg.	25 kg	69,00
Pasza dla kurczat powyżej 6 tyg.	25 kg	69,00
Brojler do 3tyg.	25 kg	76,00
Brojler GROWER od 3 tygodni	25 kg	75,00
BROJLER Finiszer	25 kg	74,00
Kaczki i gęsi do 3 tyg.	25 kg	69,00
Kaczki i gęsi powyżej 3 tyg.	25 kg	68,00
Koncentrat dla niosek	25 kg	98,00

DLA KRÓLIKÓW

Mieszanka	25 kg	68,00
-----------	-------	-------

- ❖ Kupię niedrogo kombajn w dobrym stanie Fortschritt E-517 sprawny, Fortschritt E-514 sprawny lub z uszkodzonym silnikiem lub kombajn Bizon Rekord niedrogi – gm. Bogdaniec, tel. 887 534 454.
- ❖ Kupię zbiornik po beczkowie 600 l niezardzewiały oraz 3 butle hydroforowe i rury 100 – tanio – gm. Bogdaniec, tel. 887 534 454.
- ❖ Sprzedam grunty rolne o pow. 12,00 ha (kl. III b-IV-V) wraz z zabudowaniami, cena do uzgodnienia – Mościzki, gm. Witnica, tel. 95 751 54 93.
- ❖ Sprzedam kombajn Bizon REKORD Z058, rok prod. 1988, stan dobry – gm. Kłodawa, tel. 503 823 442.
- ❖ Sprzedam odsadki jałówki 5 szt., byczki 2 szt. – gm. Deszczno, tel. 600 482 071.
- ❖ Sprzedam kombajn zbożowy Bizon Rekord z sieczkarnią i stołem do rzepaku – Lubiszyn, tel. 512 975 191.
- ❖ Sprzedam: pług 3-skiogowy z przedpłużkiem, polski; przetrząsarcko-zgrabiarkę 7-miogniazdową; sprawną prasę do siana i słomy Simpa Z224/1 (prod. Polska), kosztującą z przeciwwagą; rozrzutnik obornika jednoosowy – gm. Bogdaniec, tel. 885 855 758, 510 622 002. [4,5]

Powiat krośnieński

- ❖ Sprzedam siano i słomę 120/150, waga 450 kg – gm. Dąbie, tel. 663 635 673.
- ❖ Sprzedam siano majowo-czerwcowe w belach 120 x 150 około 500 szt. – gm. Krosno Odrzańskie. tel. 697 958 374.
- ❖ Sprzedam przyczepę dłużyce 1-osiową oryginalną – 1000 zł.; piłę Stihl o mocy 3,5 KM – 700 zł.; piłę Stihl o mocy 2,4 KM – 600 zł.; betoniarkę 300 l na kołach gumowych (bęben bez wgniotów) – 1500 zł. Silnik elektryczny trójfazowy 11 kW – 600 zł., prostownik 6/12/24V – 300 zł. – Krośno Odrzańskie, tel. 509478 057.
- ❖ Sprzedam łubin – gm. Dąbie, tel. 663 635 673.
- ❖ Sprzedam metalowe słupy, wiązary, teownik, blachę falistą na konstrukcję garażu 6 x 5 m; cena 3000 zł, ciągnik Białoruś, koparko-spycharkę 1990 (łyżka chwytakowa); cena 14500 zł, betoniarkę 280 l (szeroki wieniec na bębnie); cena 1600 zł – gm. Krosno Odrz., tel. 509 478 057.
- ❖ Sprzedam mieszanek owsa z wyką; ok. 18% białka; cena 1,20 zł/ kg – gm. Krosno Odrz., tel. 724 453 246.
- ❖ Sprzedam ogiera G-ASTER – wiek 2 lata, typ szlachetny, maść karo-gniada, ładny, dobrze ułożony – gm. Krosno Odrz., tel. 511 184 962 lub 501 585 162.

- ❖ Kupię łąki 2-3 ha w okolicach Brzeżnicy lub Bytnicy – tel. 724 133 999.
- ❖ Sprzedam przyczepę do transportu zboża 10 ton, przyczepę do transportu balotów 8 m długa – gm. Gubin, tel. 518 191 006.
- ❖ Sprzedam jęczmień paszowy i pszenżyto ozime – gm. Krosno Odrzańskie, tel. 667 471 384.
- ❖ Sprzedam przyczepkę samochodową, bażanty bananowe młode – gm. Gubin, tel. 530 151 875.
- ❖ Sprzedam skrzynię przekładniową do zgarniacza obornika typu Lubin – gm. Dąbie, tel. 691 720 485.
- ❖ Sprzedam siano i słomę 120/150, łubin, owies, pług 3-skibowy, 2 ha gruntów ornych – obręb Połupin – gm. Dąbie, tel. 663 635 673.
- ❖ Sprzedam przewracarkę – gm. Dąbie, 721 848 271.
- ❖ Sprzedam siano w kostkach – gm. Krosno Odrz. tel. 693 874 053.
- ❖ Sprzedam ziemię 33 ha w tym 4 ha lasu, położoną w pobliżu miasta Krosno Odrzańskie; m. Budynia, 25 km od granicy. Ziemia klasy V-VI wykorzystywana obecnie jako grunty orne. Cena 1350000 zł. Całość otoczona lasami, graniczy z rzeką Młynówką. W pobliżu ośrodek wypoczynkowy Dąbie nad jeziorem Wielkie, niedaleko zabytkowy pałac, zakole rzeki Bóbr, ośrodki agroturystyki, jazdy konnej, polowania, grzybobrania, lasy pełne jagód... tereny ekologiczne – tel. 691 403 628.
- ❖ Sprzedam śrutownik ssąco-tłoczący z mieszalnikiem pasz i waga. Sprzedam 4 przedpłuźki do pługa obrotowego RabeWerk – gm. Dąbie tel. 691 720 485.
- ❖ Sprzedam agregat uprawowy Rau rotofil 3 m z hydropakiem oraz kultywator 3 m, wąski ząb – gm. Gubin, tel. 782 446 236, [4,5].
- ❖ Sprzedam konia (ogier) 3 lata, maści skorogniadej, typ szlachetny, chodzi w zaprzęgu – gm. Krosno Odrz. tel. 515 184 962, 501 585 162. [4,5]

Powiat międzyrzecki

- ❖ Sprzedam działkę rolną o powierzchni 2,07 ha – Sokola Dąbrowa, gm. Bledzew, tel. 692 203 464.
- ❖ Sprzedam kombajn zbożowy BIZON z rozdrabniaczem i kabiną; rok budowy 1988, rozrzutnik obornika T-088 (produkcja NRD) – ład. 10 ton; rok budowy 1986, siewnik zbożowy MAZUR szer. robocza 4,0 m – tel. 605 329 315.
- ❖ Sprzedam kombajn zbożowy Massey Ferguson 620 (na części), kombajn zbożowy Bizon 50 z sieczkarnią, rozrzutnik obornika Czarna Białostocka (nowa podłoga) – gm. Przytoczna, tel. 501 467 080.
- ❖ Sprzedam kosiarkę rotacyjną polską, siewnik poznaniak, pajaka do siana (przewracarko-zgrabiarka na 7 kół), rozrzutnik obornika i wapna ruski, pług 2-skibowy obrotowy, bronę rozkładaną 5-polową – gm. Trzciel, tel. 606 658 828.
- ❖ Kupię ciągnik Ursus C-360 lub C-330 (może być do remontu) oraz przyczepę do remontu D 47 – gm. Trzciel, tel. 606 658 828.

Powiat nowosolski

- ❖ Sprzedam opryskiwacz RAU 3 800 l o szer. rob. 18 m - komputerowe sterowanie, sadzarkę i kopaczkę do ziemniaków, przyczepę

rolniczą 4 t, przyczepę D-47 wywrotkę 4,5 t, rozrzutnik obornika RUR, rozrzutnik obornika Czarna Białostocka 4 t – gm. Nowe Miasteczko, tel. 699 912 173.

- ❖ Sprzedam 10 t pszenicy ozimej luzem lub workowanej, cena do uzgodnienia – gm. Niegosławice, tel. 795 987 100.
- ❖ Sprzedam przyczepę sztywną 3,5 t, zarejestrowana i ubezpieczona, presa Z-224/1, pług 3-skibowy, talerzówkę 2,5 m; nowe opony wąski rolnicze Cultor 8,3-36 wraz z felgami - pasuje do Ursus C-360, Agro Tom – Stypułów, gm. Kozuchów, tel. 604 321 906.
- ❖ Kupię przenośnik ślimakowy, 10 lub 12-metrowy Agro Tom – Stypułów, gm. Kozuchów, tel. 604 321 906.
- ❖ Sprzedam gospodarstwo rolne Piękne Kąty – gm. Siedlisko, tel. 514 423 988.
- ❖ Sprzedam kombajn FORTSCHRITT 512 oraz sieczkarnię do kukurydzy jednorzędową, – gm. Otyń, tel. 68 355 503 19, kom. 515 477 613.

Powiat słubicki

- ❖ Sprzedam silnik 7,5 kW, Krajcegę 5,5 kW, siewnik Poznaniak, szer 2,7 m – gm. Górzycza, tel. 95 759 15 08.
- ❖ Sprzedam kultywator 5 m i pług 4 skibowy Polski – gm. Rzepin, tel. 607 274 796.

Powiat strzelecko-drezdenecki

- ❖ Sprzedam pszenicę, pszenżyto, żyto – miejscowość Strzelce Krajeńskie, te. 667 023 064.

Powiat sulęciński

- ❖ Sprzedam konny przetrząsacz widłowy do siana oraz kosiarkę konną – gm. Krzeszyce, tel. 504 823 461.
- ❖ Sprzedam 4 tony jęczmienia jarego odmiany Adwokat, rok po wymianie – gm. Krzeszyce, tel. 504 823 461.
- ❖ Sprzedam siano i słomę w belach o śr. 120 magazynowana w stodole – gm. Krzeszyce, tel. 504 823 461.
- ❖ Sprzedam grunty orne (do 10 ha) na terenie – gminy Lubniewice, tel. 507 197 255.
- ❖ Sprzedam i dowiozę prosiaki lub zamienię za zboże – gm. Krzeszyce, tel. 509 975 905.
- ❖ Sprzedam byczki odsadki i jałówki rasy Limousine, byka (wiek 17miesięcy) rasy Limousine z pełną dokumentacją potwierdzającą czystość rasy – gm. Sulęcín, tel. 663 444 183.
- ❖ Sprzedam: kombajn zbożowy Bizon Z-056, sieczkarnię jednorzędową do kukurydzy, ładowacz „CYKLOP”, siewnik zbożowy MAZUR szer. robocza 4,2m, sieczkarnię „ORKAN”, sadzarkę do ziemniaków 2-rzędową (czeska) – gm. Słońsk, tel. 605 329 315.

Powiat świebodziński

- ❖ Kupię ciągnik Zetor, przystawkę i siewnik do kukurydzy oraz rozsiewacz nawozu – tel. 728 032 907.
- ❖ Sprzedam słomę – gm. Świebódzin, tel. 662 932 128.
- ❖ Sprzedam agregat uprawowo-siewny 3 m POM Brodnica 2013 r., koła – felgi z oponami 825/20, lejek do nawozu, kultywator o szer. 3 m, przyczepę 750/20, opielacz do buraków, drobne części do

MATERIAŁ SIEWNY

GROCH SIEWNY TURNIA ST. KW. C1 • JĘCZMIEŃ JARY TROFEUM ST. KW. C1

Gospodarstwo Rolne Michał Ostrowski

Złotnik 28 • Gmina Żary

tel. 68 374 13 07 • tel. 600 966 295 • tel. 660 945 100

ŚRODKI OCHRONY ROŚLIN

KRZESZYCE

Asortyment	Wielkość opak.	Cena w zł/op.
INSEKTYCYDY		
Ammo Super	1 l	120,00
Karate Zeon	1 l	208,00
FUNGICYDY		
Topsin m 500sc	1 l	64,00
Mirege 450 EC	1 l	60,00
Bumper 250 EC	1 l	95,00
Falcon	1 l	156,00
HERBICYDY		
Agrosar 360 SL	1 l	18,00
	5 l	75,00
	20 l	260,00
Roundup 360 Plus	1 l	30,00
	5 l	110,00
	20 l	340,00
Roundup Flex 480SL	1 l	42,00
	5 l	175,00
Helosate 450SL	1 l	25,00
	5 l	100,00
Mustang Forte 195SE	1 l	65,00
	5 l	310,00
Mustang 306 SE	1 l	118,00
	3 l	562,00
Lentipur	1 l	31,00
	5 l	135,00
Lanced	0,2 kg	133,00
	0,5 kg	330,00
	1 kg	640,00
Boxer	1 l	45,00
	5 l	202,00
Axial 50 EC	1 l	178,00
	5 l	858,00
Axial komplet pak	2 x 1 l +40 kg	315,00
Lintur	0,15kg	57,00
	1 kg	365,00
Chwastox Extra	1 l	17,00
Chwastox Turbo	1 l	29,00
Chwastox Trio	1 l	39,00
Mistral 70 WG	0,5 kg	87,00
Leopard extra 0,5 EC	1 l	42,00

Bizona 56, ramę do bron, ramkę do podczepiania wideł lub łyżki do cyklopa – gm. Świebodzin, tel. 600 729 962, 692 446 813.

- ❖ Sprzedam uroczysko 1 ha – Grodziszczce, gm. Świebodzin, tel. 663 411 075.
- ❖ Sprzedam ziemniaki jadalne i paszowe – gm. Świebodzin, tel. 601 884 531, 693 708 162.
- ❖ Sprzedam 2 ha ziemi w Boryszynie – gm. Lubrza, tel. 663 411 075.
- ❖ Sprzedam: agregat uprawowo-siewny Warta- 2m 6 tys. zł; opryskiwacz Rau 2000 5 tys. zł; brony posiewne 5-elementowe składane 800 zł; rozrzutnik obornika 1 osiowy 6 tys. zł; gm. – Świebodzin, tel. 608 789 451.
- ❖ Zdecydowanie kupię kozy – gm. Świebodzin, tel. 697 039 172.
- ❖ Sprzedam krowy do dalszej hodowli – gm. Lubrza, tel. 507 593 811.
- ❖ Sprzedam rozdrabniacz słomy, 4-letni pług 4-skibowy polskiej produkcji, przyczepę wywrotkę 4 t do remontu – gm. Lubrza, tel. 507 593 811.
- ❖ Sprzedam części do prasy Fortschritt – gm. Świebodzin, tel. 665 510 508.
- ❖ Sprzedam roztrzaskacz 6-rzędowy do siana, heder 4 m do rozdrabniania zielonek typu Fortschritt – gm. Lubrza, tel. 507 593 811.
- ❖ Sprzedam siewnik Poznaniak, agregat uprawowo-siewny Amazone – gm. Lubrza, tel. 507 593 811.
- ❖ Sprzedam lub zamienię Prasa Claas 2A wariant 180 – gm. Zbąszynek, tel. 888 102 028.
- ❖ Sprzedam zgrabiarkę karuzelową Tamasz 3,5 m – gm. Zbąszynek, tel. 668 526 006.
- ❖ Sprzedam łubin wąskolistny (1 t) - gm. Skąpe, tel. 663 180 230.
- ❖ Sprzedam 15 krów mlecznych rasy HF – gm. Szczaniec, tel. 888 054 437.
- ❖ Sprzedam działkę rolną 105/3 o pow. 2,10 ha w Boryszynie – gm. Lubrza oraz łąkę uroczysko 311/3 pow. 1 ha w Grodziszczu – gm. Świebodzin, tel. 663 411 075.

Powiat zielonogórski

- ❖ Sprzedam pszenicę i pszenżyto ozime, owies, ziemniaki paszowe – gm. Świdnica, tel. 664 134 260; 68 32 73 152.
- ❖ Sprzedam owies, pszenicę, ziemniaki – gm. Sulechów, tel. 603 359 226.
- ❖ Sprzedam żyto, 20 t – gm. Sulechów, tel. 504 712 948.
- ❖ Sprzedam opryskiwacz Douven 3400/24 m, bronę talerzową 4 m ciężką, przyczepę HL 8011, przyczepę czeską BSS, kombajn Bizon – gm. Sulechów, tel. 695 568 702.
- ❖ Sprzedam śrutownik Bąk, betoniarkę 150 l, taczki ohar – gm. Świdnica, tel. 889 485 429.
- ❖ Sprzedam śrutownik bijakowy 11 kW – gm. Babimost, tel. 606 538 410.
- ❖ Sprzedam Silos Bin 60 ton – 2 szt., dmuchawę przewietrzającą i załadowniczą, wentylator R 700, skrzynkę transportową wywrotkę na tuz, przyczepkę samobieżną (8-10 m3) – gm. Sulechów, tel. 795 989 521.
- ❖ Sprzedam płyty sklejk 2,30 x 1,10 – cena 50 zł oraz prasę kostkującą K 442/1 – gm. Sulechów, Kruszyna, tel. 795 989 521.
- ❖ Kupię ciągnik Fortschritt 300 lub 303, może być do remontu – gm. Trzebiechów, tel. 691 933 715.
- ❖ Potrzebny mechanik do prasy Z 224/1 – gm. Sulechów, tel. 783 699 921.
- ❖ Sprzedam owies i pszenicę – gm. Sulechów, tel. 603 359 226.
- ❖ Sprzedam prosięta – gm. Zbąszynek, tel. 606 761 504.
- ❖ Sprzedam przyczepkę jednoosiową do przewożenia bydła, pompę do szamba 3-fazową, spawarkę elektryczną, silnik 10 kW, betoniarkę 150 l – gm. Trzebiechów, tel. 68 351 42 96, 884 092 304.
- ❖ Sprzedam rozrzutnik obornika Fortschritt T-088, sortownik do sortowania cebuli i ziemniaków – gm. Babimost, tel. 606 538 410.

NAWOZY

KROSNO ODRZAŃSKIE

Asortyment	Cena w zł/t
AZOTOWE	
Saletra amonowa 34%	4680,00
Saletra wapniowa	4200,00
Saletrzak 27%	4300,00
Mocznik 46% – 25 kg	5240,00
FOSFOROWE	
Superfosfat wzbogacony 40%	4000,00
WIELOSKŁADNIKOWE	
Polifoska 6	5540,00
Luboplón	2000,00
Lubofoska 4-12-12	3900,00
MAGNEZOWE	
Wapno nawozowe – big-bag	550,00
Wapno nawozowe	650,00

- ❖ Sprzedam pszenżyto ozime, grykę wysuszoną, oczyszczoną nie przyskaną – gm. Nowogród Bobrzański, tel. 662 902 237.
- ❖ Sprzedam pług podorywkowy 5-skibowy „Grudziadz”, 7 balotów siana dobrej jakości – gm. Świdnica, tel. 501 105 627.
- ❖ Sprzedam kombajn BIZON Z056, stan dobry – gm. Kargowa, tel. 508 053 826.
- ❖ Kupię pług 4-skibowy zagonowy, na zabezpieczeniach sprężynowych lub resorowych – gm. Babimost, tel. 512 505 897.
- ❖ Sprzedam żyto, około 20t – gm. Sulechów, tel. 722 339 569.
- ❖ Sprzedam brony ciężkie 20, brony posiewne, łubin słodki żółty, opony nowe 16, głowicę nową do C-330, kopaczkę konną zabytkową – gm. Trzebiechów, tel. 691 933 715.
- ❖ Kupię ciągnik rolniczy z silnikiem 4-cylindrowym + TUR Ursus lub Zetor – gm. Nowogród Bobrzański, tel. 793 677 507.
- ❖ Sprzedam pług 4-skibowy obrotowy firmy Krone, skrzynię biegów 3-biegową do ciągnika Ursus 1224 – gm. Sulechów, tel. 601 979 533.

Powiat żagański

- ❖ Sprzedam pszenicę ozimą luzem lub w workach, na paszę lub do siewu oraz drzwi kompletne z lusterkiem, lewe przednie do BMW 530D – gm. Niegosławice, tel. 795 978 100.
- ❖ Sprzedam ziemię orną 2,58 ha, Karczówka – gm. Brzeźnica, tel. 694 532 046, 534 006 222.
- ❖ Wynajmę świder zawieszany na TUZ ciągnika, napęd WOM – gm. Iłowa, tel. 888 919 297.
- ❖ Sprzedam owies i grykę ekologiczną z certyfikatem – gm. Szprotawa, tel. 603 110 841.
- ❖ Sprzedam większe ilości mleka koziego oraz młode kózki, sprzedam scenę na platformie podwoziowej – Gorzupia Dolna, gm. Żagań, tel. 509 310 641.
- ❖ Sprzedam owies – gm. Iłowa, tel. 516 045 735.
- ❖ Sprzedam siewnik Poznaniak tanio, reduktor obrotów poziomy 3 kW nowy do podajników czepakowych do transportu zboża na silosy (cena do uzgodnienia), silnik 10 kW w komplecie z bijakami do zboża ssąco-tłoczący – Chotków, tel. 791 782 664.

- ❖ Sprzedam grunty rolne o pow. 2,58 h położone we wsi Karczówka – gm. Brzeźnica koło Żagania. Cena do uzgodnienia po wcześniejszym kontakcie – tel. 698 836 730.
- ❖ Sprzedam jarzma porodowe dla macior z korytami – 7 szt. Cena do uzgodnienia – tel. 791 782 664.
- ❖ Sprzedam sadzonki lawendy odmiany Grosso i Grappenhall, doniczka po 4 zł, w sprzedaży także większe sadzonki, możliwość wysyłki lub dowozu – Silno Małe, gm. Wymiarki, tel. 722 073 825.
- ❖ Kupię ładować CYKLOP sprawny w dobrym stanie – gm. Żagań, tel. 506 893 546.
- ❖ Sprzedam pług 3 skibowy PHX, pług 4 skibowy, kultywator 2,7m oraz kosiarkę rotacyjną 1,7m – gm. Żagań, tel. 691 983 855.
- ❖ Sprzedam siewnik Poznaniak tanio, reduktor obrotów poziomy 3 kW nowy do podajników czepakowych do transportu zboża na silosy – cena do uzgodnienia, silnik 10 kW w komplecie z bijakami do zboża, ssąco-tłoczący. Chotków tel. 791 782 664.
- ❖ Sprzedam pług 4-skibowy, tryki kameruńskie, jagnięta mieszańce z rasą mięsną, same gubią runo (krzyżówka kamerun+BMC), – gm. Brzeźnica, tel. 605 052 992.
- ❖ Sprzedam miody surowe, miody z dodatkami (czarnuszka, malina) w słoikach 1kg i 0,5kg, z własnej pasieki, przebadane w laboratorium, sezon 2022 oraz octy jabłkowe na miodzie, z ziołami – 0,5l., kiszony topinambur w słoikach, możliwa wysyłka. – gm. Brzeźnica, tel. 605 660 440.
- ❖ Kupię bydło odsadki do dalszego chowu. Płatność gotówką przy odbiorze – gm. Szprotawa, tel. 604 817 761, 601 573 280.
- ❖ Sprzedam facelię – tel. 791 782 664.

Powiat żarski

- ❖ Sprzedam działkę rekreacyjno-budowlaną za lasem między górami i stawami, 5 km od Żar – tel. 607 035 344.
- ❖ Sprzedam przyczepę wywrotkę na 3 strony D47, ORKAN-2, opony: 18,4/30; 16,9/28; 900/20; koła: 9,5/32; 9,5/36 – gmina Siedlec, tel. 693 439 340.
- ❖ Sprzedam ciągnik Ursus C 360, ciągnik Białoruś 50, sortownik do ziemniaków, przyczepę 3,5 t sztywną, 2 śrutowniki Bąk z silnikami, kosiarkę grzebieniową Osa, opryskiwacz 400 l z atestem, prasę kostkującą Sipma Z-224 oraz bydło opasowe – gm. Brody, tel. 503 745 466.
- ❖ Sprzedam grykę owianą ok. 4 t Królów – gm. Trzebień, tel. 606 858 841.
- ❖ Sprzedam kosiarkę rotacyjną polską 16S po remoncie oraz grykę przewianą – gm. Trzebień, tel. 606 858 841, [4,5].
- ❖ Kupię sprzęt rolniczy: ciągniki, kombajny, przyczepy, prasy, ładowarki oraz inny sprzęt cały lub uszkodzony, tel. 724 572 225.

Pozostałe

- ❖ Kupię siano z magazynu – gm. Wielen, tel. 605 747 941.
- ❖ Sprzedam większą ilość kukurydzy suchej na paszę – gm. Wielen, tel. 605 747 941.
- ❖ Kupię ciągnik Zetor, przystawkę do kukurydzy, siewnik do kukurydzy, rozsiewacz nawozu – tel. 728 032 907.
- ❖ Kupię ciągnik Zetor fortterra, agregat uprawowy 3 m, formownicę do redlin ziemniaków, sadzonkę do ziemniaków talerzową – tel. 795 807 728.
- ❖ Kupię Bizon Rekord, B5, Class, sortowniki do ziemniaków, pług obrotowy Kverneland, Femard, siewnik zbożowy, agregat siewny, opryskiwacz ciągnany na kołach Pilmet – tel. 511 924 809.
- ❖ Kupię rozsiewacz wapna RCW Unia Brzeg, dmuchawę do zboża ssąco-tłoczącą – tel. 790 318 118.
- ❖ Sprzedam śrutownik ssąco-tłoczący z mieszalnikiem lub bez, nadstawkę M423 do rozsiewacza nawozów RAUCH 735M – gm. Zbąszyń, tel. 781 611 827.
- ❖ Kupię łubin z certyfikatem ekologicznym 200kg, – tel. 888 513 293

Lubuskie Aktualności Rolnicze

w 2023 r.

tylko **7,00 zł**
miesięcznie

42,00 zł
półrocznie

84,00 zł
rocznie

PRENUMERATA MIESIĘCZNIKA

**ZAMÓW
PRENUMERATĘ
JUŻ
DZIŚ**

Prenumeratę można zamówić
również u doradców terenowych
w Powiatowych Zespołach
Doradztwa Rolniczego
lub w Redakcji
Lubuskich Aktualności Rolniczych
w Kalsku



odcinek dla nadawcy

nr rachunku odbiorcy:

24 1130 1222 0030

nr rachunku odbiorcy cd.:

2053 4720 0004

odbiorca:

Lubuski Ośrodek Doradztwa
Rolniczego
Kalsk 91, 66-100 Sulechów

kwota:

zleceniodawca:

tytułem:

Polecenie przelewu / wpłata gotówkowa

* niepotrzebne skreślić

nazwa odbiorcy	Lubuski Ośrodek Doradztwa Rolniczego																													
nazwa odbiorcy cd.	Kalsk 91, 66-100 Sulechów																													
nr rachunku odbiorcy	24113012220030205347200004																													
nr rachunku zleceniodawcy (przelew)/kwota słownie (wpłata)																														
nazwa zleceniodawcy																														
nazwa zleceniodawcy cd.																														
tytułem																														
tytułem cd.																														
pieczęć, data i podpis(y) zleceniodawcy																														

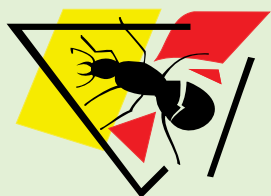
stempel dzienny:

opłata:



*Wszystkim naszym
Klientom, Współpracownikom
Przyjaciółom i Sympatykom
życzymy zdrowych, spokojnych i pogodnych
Świąt Wielkanocnych
przepiętnych wiarą, nadzieją i miłością.
Niech Zmartwychwstanie Pańskie napelni Was pokojem i radością.
Niech da siłę w pokonywaniu trudności oraz pozwoli z ufnością patrzeć w przyszłość!*

Właściciele i Pracownicy
AGRO-BIZNES Sularz i Wspólnicy spółka jawna



„AGRO-BIZNES” Sularz i Wspólnicy spółka jawna

ul. Myśliborska 56 • 66-400 Gorzów Wlkp. • tel. 95 731 42 42, 95 720 62 75
www.agro-biznes.pl; e-mail: sekretariat@agro-biznes.pl